TYGODNIK LOKALNY
wspólnota lubartowska
I GMINY NIEMCE
lubartow.24wspolnota.pl
22 - 28 września 2026 r. ■ nr 38 (1074) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)



PROKURATURA:
Była zmowa przetargowa
w lubartowskim szpitalu
Oskarżony m.in. były dyrektor i lekarz.
Dowodem SMS-y

STRONA R2

Proces toczy się w lubartowskim sądzie. Jak tłumaczy się były dyrektor?

Najlepszy marsz orkiestry z Lubartowa

STRONA R7

Informator Powiatu Lubartowskiego

STRONA 5

Inicjatywa dla Lubartowa: rozwijać budownictwo wielorodzinne

Jaka jest do tego furtka?

STRONA 3

REKLAMA
LUBARTOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Nowy prezes SPOŁEM LUBARTÓW w szczerej rozmowie o trudnej sytuacji firmy, planach na przyszłość

„Wspierajmy lokalny biznes, wspierajmy polskich przedsiębiorców”



Prezes Gustaw Budzyński

STRONA 22

Dom Pogrzebowy Malesa
ELASTYCZNOŚĆ CEN, BEZ KOMPROMISU W JAKOŚCI
BEZPŁATNA CHŁODNIA
Dyżur całodobowy: 501 688 811
www.malesa.com.pl

GAJ-STAL KONSTRUKCJE STALOWE
PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE
WWW.GAJ-STAL.COM
TEL. 884 060 266 | 505 383 861

REKLAMA
SPOTKANIE POD HASŁEM:
KTO POLAKÓW CHCE WYSŁAĆ NA WOJNĘ Z ROSJĄ?
Tomasz Budzyński
Ruch Obrony Polaków
POWIATOWY MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY
UL. SŁOWACKIEGO 7, LUBARTÓW
26.09.2026 r.
GODZ. 17:00

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

Wędrująca cerkiew spod Cycowa

S. 20-21

NOWY SALON OPTYCZNY W LUBARTOWIE
sferaoczu.pl
Z WYCIĘTYM OGŁOSZENIEM OTRZYMASZ - 100 ZŁ RABATU
REALIZACJE RECEPT NFZ / LEKARZ OKULISTA / OKULARY / DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
UL. LUBELSKA 200 GALERIA TARGOWA
TEL. 575 700 538

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 2500
ISSN 2392-2184
9 772392 218608
LUB

eprasa.pl 90883646a3

S T O P K A

wspólnota TYGODNIK LOKALNY

Adres redakcji
ul. Ks. A. Szulca 1, 21-100 Lubartów,
tel.791 194 007,
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl
Dominik Smagała
region24wspolnota@o2.pl

Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e mail: badziak@24wspolnota.pl

Specjalista ds. Marketingu i Reklamy
Ewa Jaszczak, tel. 691 648 641,
e-mail: kontakt@24wspolnota.pl

Sport: Mateusz Połynka

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz, ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

Będą remonty dróg powiatowych

16 września podpisano umowy na remonty dróg powiatowych w gminach Niedźwiada i Jeziorzany.



fot. https://www.facebook.com/PowiatLubartowskiSerwisInformacyjny

Wykonawca drogi w gminie Jeziorzany to PBI Infrastruktura S.A. z siedzibą w Kraśniku.



fot. https://www.facebook.com/PowiatLubartowskiSerwisInformacyjny

Starosta Jan Sawecki podpisał umowę z firmą Strabag na remont drogi w gminie Niedźwiada

Razem z gminą Jeziorzany

Ma być wyremontowana droga Jeziorzany – Blizocin na długości około 2,3 km. Wykonawca to PBI Infrastruktura S.A. z siedzibą w Kraśniku.

Zakres prac obejmuje m.in.: wzmocnienie nawierzchni drogi poprzez wyrównanie istniejącej nawierzchni bitumicznej i wykonanie warstwy ścieralnej, wykonanie zjazdów z kruszyw łamanych, plantowanie poboczy gruntowych, wykonanie wzmocnienia nawierzchni na krawędziach drogi, regulację wysokościową barier drogowych. Prace będą wykonane we współpracy z gminą Jeziorzany.

Droga w gminie Niedźwiada

Starosta Jan Sławecki podpisał umowę z wykonawcą - firmą STRABAG Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie. Firma zaoferowała wykonanie remontu za 292 182 zł. Pozostałe firmy startujące w przetargu to PRD Lubartów, które oferowało prace za 296 396 zł i Fedro sp. z o.o. - oferta na 544 200 zł. Zarząd Dróg Powiatowych przeznaczał na wykonanie prac 415 800 zł.

Zakres prac obejmuje m.in.: frezowanie istniejącej nawierzchni bitumicznej wraz z rozbiórką podbudowy, wykonanie warstwy stabilizacji cementem, wykonanie warstwy wiążącej i ścieralnej, wykonanie zjazdów gruntowych, plantowanie poboczy. Inwestycja realizowana jest przy współpracy z Gminą Niedźwiada. Powiat i gmina podzielą koszty inwestycji po połowie. Będzie wyremontowany odcinek o długości 330 m od Brzeźnicy Książęcej w kierunku powiatu parczewskiego. To już III etap remontu tej drogi.

Marcin Kusyk

Kolejny sukces Wojtka Kusyka.

Udany występ na mistrzostwach w Warszawie



19 września w Warszawie rozegrano Puchar Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu. - Wojciech Kusyk uczeń Szkoły Podstawowej Bohaterów Monte Cassino w Ostrówku zdobył srebrny medal. Zaczynamy sezon po wakacyjny. Kolejne zawody już niebawem - informuje mama zawodnika, Katarzyna Kusyk.

R E K L A M A

DOM POGRZEBOWY
OSTRÓW LUBELSKI UL. MICKIEWICZA 6
- Gwarantujemy najwyższy standard usług
- Zabieranie zwłok z domu
- Załatwiamy formalności w ZUS, KRUS



TEL. 508 505 702 • CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

Centrum Medyczne curate
Podstawowa Opieka Zdrowotna: NFZ
Lekarze rodzinni / Lekarze pediatrzy / Pielęgniarka środowiskowo-rodzinna / Położna środowiskowa / Punkt szczepień / Punkt pobrań laboratoryjnych

Poradnie specjalistyczne:
- ginekologiczna
- stomatologiczna
- kardiologiczna
- dermatologiczna
- chirurgii naczyniowej
- urologiczna
- endokrynologiczna
- alergologiczna dla dzieci
- pracownia USG

ul. A. Mickiewicza 3-5 www.curatecm.pl

CAŁODOBOWA APTEKA
ul. A. Mickiewicza 3-5 na Mickiewicza
www.aptekacurate.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Marcin Grzegorczyk
Sala pożegnań Chłodnia
Lubartów, ul. Cicha 12
Dyżur Całodobowy
508 107 618



INFORMATOR BRANŻOWY

USŁUGI

SERWIS OKIEN
naprawy, regulacje, konserwacja
609 725 443

USŁUGI POGRZEBOWE

DOM POGRZEBOWY MALESA
ul. Cicha 1, Lubartów
całodobowo:
Tel. 501688811
www.malesa.com.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY GRZEGORCZYK
Lubartów, ul. Lubelska 224
(Rondo w Łucce)
tel: 508 107 618
DYŻUR CAŁODOBOWY

DOM POGRZEBOWY
Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702
całodobowo

USŁUGI POGRZEBOWE CHARON
Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430,
570 746 317
całodobowo

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

REMONTOWO-BUDOWLANE

Prace na wysokościach technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

KOMINIARZ/GAZOWNIK

Przeglądy stanu technicznego budynków
kominiarskie, gazowe,
budowlane, elektryczne
502 402 728

POMOC DROGOWA

POMOC DROGOWA 24/7
PUCHACZÓW
tel. 691 668 724

TRANSPORT ciągników i maszyn rolniczych. Maszyn budowlanych. Samochodów. Ładunków o masie do 7t
POMOC DROGOWA 24H
PRO-CARS Tel. 881415508

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t
POMOC DROGOWA 24 h
FREEHOL.PL
tel. 793 793 136

SERWIS

AUTO-SERVICE JUBLEWSCY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
SERWIS KLIMATYZACJI
tel. 600 500 522

KASY I DRUKARKI FISKALNE SYSTEMY KASOWE, WAGI, METKOWNICE
SPRZEDAŻ, SERWIS
ŁĘCZNA tel. 602-289-687

KANTOR

Kantor Wymiany Walut
Frank (przy Poczcie)
atrakcyjne ceny, negocjacja kursu
81 854 20 35,
Lubartów, Legionów 33

GASTRONOMIA

A Nóż Widelec - obiady domowe
pon. - pt. 9-17.30
tel. 508 577 635"
ul. Nowodworska 18D

LUB

eprasa.pl 90883646a3

Inicjatywa dla Lubartowa: rozwijać budownictwo wielorodzinne. Jaka jest do tego furtka?

Wniosek o rozpoczęcie prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Miasta w zakresie polityki mieszkaniowej i przestrzennej złożył 14 września klub Inicjatywa dla Lubartowa.

Klubowi Inicjatywa dla Lubartowa nie podoba się plan ogólny miasta uchwalony na sesji 27 sierpnia.

- Droga rozwoju Lubartowa powinna być walka o tanie budownictwo. My nie mówimy o budownictwie komercyjnym, my mówimy o budownictwie społecznym, w systemie SIM czy TBS. Nic się do tej pory w Lubartowie nie powiedziało na ten temat - mówiła radna Beata Pasikowska na sesji. Klub zagłosował przeciw uchwaleniu planu ogólnego. Radni Inicjatywy dla Lubartowa chcieliby zmiany polityki miasta w kwestii budownictwa mieszkaniowego. Furtką do tego ma być wniosek o aktualizację Strategii rozwoju Miasta, który złożyli 14 września w Urzędzie Miasta.


Wniosek złożyła Inicjatywa dla Lubartowa. Od lewej Paweł Sokół, Beata Pasikowska, Jacek Tomasiak, Ewa Grabek

Co we wniosku?

- Zwracamy się z wnioskiem o rozpoczęcie prac na d aktualizacją Strategii Rozwoju Miasta w zakresie polityki mieszkaniowej i przestrzennej ze szczególnym uwzględnieniem:

1. rozwoju dostępnego cenowo budownictwa wielorodzinnego, w tym budownictwa społecznego realizowanego w formule TBS, SIM, spółdzielczej i wspólnotowej
2. wskazania obszarów predysponowanych do intensywnej zabudowy wielorodzinnej, w tym wysokościowej, wraz z odpowiednim kształtowaniem wskaźnika intensywności zabudowy (WIZ)
3. wykorzystania potencjału miasta wynikającego z poprawiającej się dostępności komunikacyjnej, w szczególności w związku z budową drogi ekspresowej S19
4. opracowania działań mających na celu przyciągnięcie nowych mieszkańców, w szczególności studentów oraz osób pracujących lub studiujących w Lublinie - głosi wniosek klubu.

- Uważamy, że jakąś drogą rozwoju dla Lubartowa i szansą na przyszłość naszego miasta jest konkurencyjne, niekoniecznie komercyjne, ale społeczne czy spółdzielcze budownictwo, które oferuje mieszkańcom metr kwadratowy o 2 tys. zł taniej od tego, co mogą znaleźć w komercji i widzieliśmy w tym szansę, żeby miasto pobudzić, żeby było więcej mieszkańców. W tej sytuacji, w której teraz jesteśmy, tak naprawdę pan burmistrz zamknął drogę do zmian. Jedynym sposobem, o jakim się dowiedzieliśmy, jest to, że będziemy pracowali nad Strategią Rozwoju Miasta i dokonamy odpowiednich zmian - mówiła radna Beata Pasikowska na konferencji prasowej zwołanej przez klub przed Urzędem Miasta.

Marcin Kusyk

Zamiast nad staw, trafił w ręce policji. Kierowca był kompletnie pijany i to nie wszystko...

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie zatrzymali 44-letniego mieszkańca powiatu lubelskiego, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało, że mężczyzna miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Okazało się również, że nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami.


Policjanci nie potwierdzili natomiast, aby 44-latek brał udział w nielegalnym połowie ryb Foto: KPP Lubartów

Do interwencji doszło po zgłoszeniu Straży Leśnej dotyczącym podejrzenia nielegalnego połowu ryb na jednym ze stawów w gminie Lubartów. Policjanci skierowani na miejsce podczas patrolowania wyznaczonego rejonu zauważyli samochód osobowy i zatrzymali go do kontroli.

W trakcie czynności funkcjonariusze stwierdzili, że kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badanie wykazało 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo mężczyzna nie posiadał wymaganych uprawnień do prowadzenia pojazdów.

Kierowca został ukarany mandatem za złamanie zakazu wjazdu do lasu, a jego samochód został odholowany na parking strzeżony.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI

Anna Szymanek
80 lat
zm. 8 września

Marian Janasz
85 lat
zm. 17 września

Teresa Łaskarzewska
75 lat
zm. 14 września

Jerzy Góźdź
76 lat
zm. 17 września

PGK kupiło beczkę do transportu wody pitnej



fot. PGK Lubartów

Zakup został zrealizowany w ramach projektu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, a jego sfinansowanie było możliwe dzięki umowie zawartej w lipcu br. pomiędzy Miastem Lubartów a Lubelskim Urzędem Wojewódzkim. W połączeniu z posiadanymi już zbiornikami do transportu wody pozwoli na sprawniejsze zabezpieczenie dostaw, większą elastyczność działania oraz szybsze dotarcie z wodą pitną do większej liczby mieszkańców, gdy zajdzie taka potrzeba - informuje PGK Lubartów.

R E K L A M A

ambit
internet
telewizja
telefon
Lubartów, ul. Księdza Szulca 7
tel. (81)8543763

R E K L A M A

TU URZĄDZISZ
DOM
NA LATA
GALA®
FABRYCZNA 2, LUBLIN

eprasa.pl 90883646a3

Od węgla po kolej i strefę inwestycyjną

Jak Bogdanka szykuje się na nowe czasy?

Monokultura węglowa w powiecie łęczyńskim musi ustąpić miejsca zróżnicowanej gospodarce, zanim nadejdzie schyłek ery surowców kopalnych.

Choć wygaszanie wydobycia to kwestia liczona w dekadach, Lubelski Węgiel Bogdanka zapewnia, że już teraz stawia czoła rynkowej presji cenowej i brakowi państwowych dotacji, szukając nowych źródeł przychodów. Spółka rozwija własne zaplecze transportu kolejowego, rozbudowuje usługi mechaniczne, a wspólnie z lokalnymi samorządami planuje utworzenie Strefy Ekonomicznej Łęczna na początek na terenach kopalni, co ma zapewnić nowe miejsca pracy dla kolejnych pokoleń mieszkańców.

Temat transformacji energetycznej na stałe zagościł w debacie publicznej na Lubelszczyźnie. Choć przez dziesięciolecia to Śląsk kojarzył się z restrukturyzacją górnictwa, dziś przed identycznymi dylematami stoi podlubelskie zagłębie węglowe. W rozmowie z branżowym portalem netTG.pl wiceprezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka Sławomir Krenczyk przedstawił aktualną kondycję przedsiębiorstwa oraz strategiczne plany na nadchodzące lata. Kluczowym wyzwaniem pozostaje nieuchronny kres cyklu życia węgla energetycznego, choć jak zauważają władze spółki, zawirowania geopolityczne mogą wymusić rewizję dotychczasowych harmonogramów.

Nierówna walka na rynku i presja cenowa

Bieżące funkcjonowanie kopalni wyznaczają obecnie dwa niekorzystne zjawiska: topniejący popyt na surowiec ze strony sektora elektroenergetycznego oraz głęboka presja cenowa. O ile spadek zapotrzebowania wynika z inwestycji w odnawialne źródła energii, o tyle sytuacja cenowa w kraju stawia lubelski zakład w wyjątkowo trudnym położeniu rynkowym.

– Ciągle jeszcze na rynku w Polsce węgiel kamienny energetyczny znajduje się znacznie poniżej cen, które wynikałyby z cen światowych. Jeżeli byśmy policzyli to, co sprzedawane jest na ARA (Amsterdam – Rotterdam – Antwerpia. Główny europejski punkt odniesienia przyp. red.), dodali do tego koszty frachtu do Polski, to okazałoby się, że ten węgiel powinien kosztować w przeliczeniu na gigadżul o kilka złotych nawet więcej, niż rzeczywiście realnie kosztuje wydobywany w Polsce. Gdy tymczasem w Polsce prawie wszystkie kopalnie, oprócz Bogdanki, bo Bogdanka nie korzysta z żadnych



Sławomir Krenczyk w trakcie debaty górnictwo wobec transformacji energetycznej zorganizowanej w Łęcznej

dopłat bezpośrednich, korzystają z pomocy państwa. Jest to taka sytuacja trudna i nietypowa od strony ekonomicznej, którą często łatwiej zrozumieć, patrząc przez pryzmat polityki gospodarczej państwa – tłumaczy wiceprezes Sławomir Krenczyk.

Zakład z powiatu łęczyńskiego nie otrzymuje rządowych subwencji i rozlicza się wyłącznie w oparciu o twardy rachunek ekonomiczny. Mimo że Bogdanka osiąga najniższy jednostkowy koszt wydobycia w kraju, zaniżone stawki rynkowe przełożyły się na słabsze wyniki finansowe za pierwsze półrocze 2026 roku. Zarząd podkreśla, że obecnie toczy się walka o zachowanie rentowności, a szansą na powrót do równowagi jest stopniowe wygaszanie nierentownych kopalń na Śląsku oraz topnienie zapasów surowca na przyelektrowniannych zwałach.

Podziemne roboty z myślą o przyszłości

Specyfika branży wydobywczej wymaga prowadzenia kosztownych inwestycji z wieloletnim wyprzedzeniem. Pieniądze przeznaczane na drążenie korytarzy i prace przygotowawcze decydują o tym, ile węgla uda się wydobyć za 2 lub 3 lata. W realiach gwałtownych zmian na rynku surowcowym podejmowanie takich decyzji obarczone jest coraz większym ryzykiem gospodarczym.

– Inwestujemy w przyszłość przedsiębiorstwa i dzisiaj podejmując decyzję o takiej, a nie innej liczbie kilometrów w pracach przygotowawczych w kierunku udostępniania konkretnych ścian w przyszłości, tak naprawdę inwestujemy w produkcję kopalni za dwa, trzy lata. Przy tak dużej zmienności rynku te ryzyka rosną. To już nie są te czasy, kiedy górnictwo było w stanie przewidywać wiele lat wcześniej swoje potrzeby. Musimy sobie z tym radzić – wskazuje Sławomir Krenczyk.

Kolej, remonty i usługi. Filary poza węglem

Bogdanka realizuje plan dywersyfikacji, opierając go na zasobach i kompetencjach, które dotychczas służyły wyłącznie obsłudze podziemnego wydobycia.

Jednym z kluczowych aktywów spółki jest rozbudowane zaplecze logistyczne. Przedsiębiorstwo dysponuje parkiem maszynowym liczącym ponad 20 lokomotyw oraz ponad 400 wagonów. Choć tabor powstał z myślą o transporcie urobku do elektrowni, obecnie przewoźnik zdobywa zewnętrzne kontrakty na transport kruszyw oraz biomasy, przygotowując się do wejścia w perspektywiczny rynek przewozów intermodalnych.

W podobny sposób rozwijana jest spółka wykonująca dotąd remonty mechaniczne kombajnów i obudów górniczych, która zaczyna świadczyć specjalistyczne usługi serwisowe dla odbiorców komercyjnych na zewnątrz. Na rynek otwierają się również mniejsze działy pomocnicze, w tym przemysłowa pralnia pracownicza dbająca o odzież załogi oraz zespoły zajmujące się profesjonalnym utrzymaniem terenów zielonych.

Strefa Przemysłowa w Łęcznej przełamie monokulturę

Najbardziej dalekosiężnym projektem prowadzonym wspólnie z lokalnymi samorządami jest utworzenie Strefy Ekonomicznej Łęczna.

– Nasza okolica, powiat łęczyński, to można powiedzieć monokultura węglowa. Tak naprawdę funkcjonuje tam kopalnia, przedsiębiorstwa okołokopalniane i trochę biznesów świadczących usługi dla górników, którzy są dosyć dobrze opłacani. Potencjalne zniknięcie kopalni zupełnie zmieni tę strukturę. Naszym flagowym, wspólnym z samorządami projektem jest projekt Strefy Ekonomicznej Łęczna. W najbliższych latach powstanie teren ściągający inwestycje z różnych branż. Doświadczenia podobnych miejsc w Polsce pokazują, że potencjał jest duży, a renta geograficzna, z której możemy na Lubelszczyźnie korzystać w kontekście na przykład odbudowy Ukrainy, jest dodatkową zachętą – podkreśla wiceprezes kopalni.

Nowy obszar inwestycyjny w początkowej, znaczącej fazie ma powstać bezpośrednio na terenach należących obecnie do zakładu górniczego. Władze spółki zaznaczają, że nie ma jeszcze potrzeby rekultywacji gruntów pogórniczych, ponieważ infrastruktura kopalniana pozostaje w pełnej eksploatacji. Przekazanie części działek pod budowę nowych zakładów produkcyjnych ma jednak zagwarantować płynne przejście regionu do nowej rzeczywistości gospodarczej i powstrzymać odpływ mieszkańców po zakończeniu ery wydobycia.

Grzegorz Kuczyński

Członek zarządu województwa o Bogdance „kopalnia praktycznie staje na minusie”

Zasoby węgla na Lubelszczyźnie mogłyby zapewnić Polsce stabilność energetyczną na ponad 100 lat, tymczasem unijna polityka klimatyczna i decyzje obecnego rządu spychają podlubelską kopalnię na finansowy minus.

Taką ocenę sytuacji Lubelskiego Węgla Bogdanka przedstawił na antenie ogólnopolskiej stacji telewizyjnej prof. Marcin Szewczak, członek zarządu województwa lubelskiego.

Kwestia przyszłości podlubelskiego zagłębia węglowego powróciła w programie „Rozmowy niedokończone” na antenie Telewizji Trwam i Radia Maryja. Gościem audycji poświęconej bieżącym wydarzeniom politycznym, konfliktom międzynarodowym oraz bezpieczeństwu państwa był prof. Marcin Szewczak, wykładowca Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, zasiadający we władzach samorządowych województwa lubelskiego.

Podczas dyskusji o rosnących cenach nośników energii i perspektywach unijnego budżetu na lata 2028–2034, przedstawiciel władz regionu odniósł się bezpośrednio do kondycji największego zakładu przemysłowego na Lubelszczyźnie. Zwrócił uwagę na kontrast między globalnymi potęgami gospodarczymi a kierunkiem obranym przez instytucje w Brukseli. Wskazał, że państwa takie jak Chiny budują kolejne kopalnie węgla w niespełna rok i opierają na nich swój rozwój, podczas gdy kraje Unii Europejskiej podlegają rygorystycznym ograniczeniom klimatycznym.

Polityk ostro ocenił wpływ obecnej polityki państwa na zakład zlokalizowany w powiecie łęczyńskim, zestawiając obecną sytuację z wynikami osiąganymi w minionych latach.



Marcin Szewczak w TV Trwam

– Mamy ogromne złoża węgla kamiennego chociażby na Lubelszczyźnie, mamy najbardziej inteligentną i nowoczesną kopalnię węgla kamiennego Bogdanka, która w 2023 roku, kiedy kończył się rząd Zjednoczonej Prawicy, miała ogromne zyski. A teraz ta kopalnia praktycznie staje na minusie. Do tego wszystkiego doprowadził ten obecny rząd – mówił prof. Marcin Szewczak.

Zdaniem samorządowca krajowy sektor wydobywczy dysponuje potencjałem, który w dobie niepokojów geopolitycznych mógłby stanowić bezpieczną poduszkę surowcową dla krajowej gospodarki.

– Moglibyśmy zabezpieczyć energetycznie tak naprawdę Polskę na kilkadziesiąt lat, nawet być może więcej niż 100 lat pod względem tych paliw kopalnianych, ale to wszystko sprawia, że niestety, ale cały czas gdzieś tam ta zielona transformacja wygrywa – dodał na antenie przedstawiciel zarządu województwa lubelskiego.

Sytuacja finansowa kopalni rzutuje bezpośrednio na kondycję rynku pracy w powiecie łęczyńskim, wysokość wpływów podatkowych okolicznych gmin oraz stabilność setek lokalnych firm kooperujących z górniczym przedsiębiorstwem.

Grzegorz Kuczyński

LUB

eprasa.pl 90883646a3

ZAWÓD: **RODZINA ZASTĘPCZA**



Dla jednych to praca. Dla innych – misja. Dla dziecka, które doświadczyło kryzysu, może być najważniejszą szansą na odzyskanie poczucia bezpieczeństwa. W naszym powiecie wciąż potrzebne są nowe rodziny zastępcze, szczególnie zawodowe. To właśnie dzięki nim dzieci, które nie mogą wychowywać się w swoich rodzinach biologicznych, mogą otrzymać to, czego najbardziej potrzebują: bezpieczny dom, troskę i bliskość.

Dom to nie tylko cztery ściany. To osoba, która czeka po powrocie ze szkoły. Ktoś, kto zapyta, jak minął dzień. Ktoś, kto przytuli, kiedy pojawią się łzy, pomoże odrobić lekcje i będzie obok także wtedy, gdy dziecko przeżywa trudne emocje. Dla wielu dzieci dorastających w pieczy zastępczej takie doświadczenia nie zawsze były oczywistością. Dzieci trafiające do rodzin zastępczych często mają za sobą trudne przeżycia. Mogą być nieufne, wycofane, mieć problemy z emocjami czy relacjami z dorosłymi. Potrzebują czasu, cierpliwości i przede wszystkim stabilnego środowiska.

Dlatego tak ważne jest, aby w naszym powiecie powstawały rodziny zastępcze.

Szczególnie potrzebne są rodziny zawodowe

System rodzinnej pieczy zastępczej potrzebuje osób, które są gotowe podjąć się tego zadania w sposób profesjonalny i długofalowy.

Rodziną zastępczą zawodową mogą zostać osoby, które spełniają określone wymagania formalne. Muszą m.in. dawać rękojmię należytego sprawowania pieczy nad dzieckiem, zapewniać odpowiednie warunki mieszkaniowe i bytowe, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych i korzystać z pełni praw publicznych. Wymagany jest również odpowiedni stan zdrowia, niekaralność za umyślne przestępstwo oraz ukończenie wymaganego szkolenia dla kandydatów. Aby zostać zawodową rodziną zastępczą, zazwyczaj wymagane jest posiadanie co najmniej 3-letniego doświadczenia w pełnieniu funkcji rodziny zastępczej niezawodowej.

Rodzina zastępcza zawodowa to rozwiązanie dla osób, które chcą połączyć swoje życie rodzinne z odpowiedzialną pracą na rzecz dzieci. Otrzymują one nie tylko wynagrodzenie, ale również profesjonalne przygotowanie i stałe wsparcie specjalistów.

Rodzicielstwo zastępcze to ogromna odpowiedzialność, ale także możliwość realnego wpływania na życie dziecka. Nie oczekujemy od kandydatów, że będą idealni. Potrzebujemy osób, które są gotowe dać dziecku czas, uwagę, cierpliwość, poczucie bezpieczeństwa i są otwarte na potrzeby dziecka. Wszystkiego nie trzeba wiedzieć od początku – kandydaci otrzymują szkolenie i mogą korzystać ze wsparcia specjalistów

Właśnie dlatego tak ważne jest pozyskiwanie nowych rodzin zawodowych. Ich obecność pozwala lepiej odpowiadać na potrzeby dzieci i ograniczać sytuacje, w których brakuje odpowiedniego miejsca w rodzinnej pieczy zastępczej.

Rodzina nie zostaje sama

Rodziny zastępcze mogą korzystać z profesjonalnego systemu wsparcia.

Kandydaci otrzymują przygotowanie i wymagane szkolenie, a po rozpoczęciu pełnienia funkcji mogą korzystać m.in. z pomocy psychologicznej i pedagogicznej oraz wsparcia koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej. W trudnych sytuacjach wychowawczych rodzina może otrzymać pomoc w znalezieniu odpowiednich rozwiązań. Dostępne są także dodatkowe formy wsparcia przeznaczone dla rodzin zastępczych. To ważne, bo rodzina zastępcza nie musi znać odpowiedzi na każde pytanie. Ma natomiast wiedzieć, gdzie i do kogo zwrócić się po pomoc.

To także konkretne wsparcie finansowe

Rodzina zastępcza **zawodowa** otrzymuje wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Obecnie w naszym powiecie wynosi ono **5 903,13 zł miesięcznie**. Ponadto na pokrycie kosztów utrzymania dziecka przysługuje świadczenie w kwocie **1 628 zł miesięcznie na dziecko**. W przypadku dziecka posiadającego orzeczenie o niepełnosprawności albo umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności przewidziano dodatkowe świadczenie w wysokości **328 zł miesięcznie**. Możliwe jest także zatrudnienie osoby do pomocy przy sprawowaniu opieki nad dziećmi i przy pracach gospodarskich – m.in. na podstawie umowy zlecenia, z uwzględnieniem obowiązującej minimalnej stawki godzinowej, obecnie **31,40 zł**.

Rodziny mogą również korzystać z dodatkowych, fakultatywnych form pomocy. Należą do nich m.in. dofinansowanie wypoczynku dziecka poza miejscem zamieszkania, jednorazowe świadczenia związane z potrzebami przyjmowanego dziecka, pomoc w przypadku zdarzeń losowych oraz świadczenie na pokrycie kosztów niezbędnego remontu lokalu. Przewidziano także środki na utrzymanie lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym lub domu jednorodzinnym – **do 7 173,91 zł rocznie**. Rodziny zastępcze mają także prawo do pełnego świadczenia **800+** na każde umieszczone u nich dziecko.

Finansowe wsparcie ma umożliwić rodzinie odpowiedzialne sprawowanie pieczy. Nie zastąpi jednak tego, co dla dziecka jest najważniejsze – czasu, obecności i relacji.

„Nie zmienimy całego świata. Możemy zmienić świat jednego dziecka"

Zostanie rodziną zastępczą nie oznacza, że wszystkie problemy znikną z dnia na dzień. To nie jest łatwa droga. Bywają trudne rozmowy, bunt, łzy, niepewność i chwile zwątpienia. Ale są też momenty, które trudno wycenić. Pierwszy uśmiech dziecka. Pierwsza rozmowa bez lęku. Sukces w szkole. Samodzielnie odrobiona lekcja. Pierwszy raz, kiedy dziecko zaczyna ufać. I wreszcie świadomość, że dzięki obecności dorosłego jego życie może potoczyć się inaczej.

Rodzina zastępcza musi być rodziną bezpieczną i gotową odpowiadać na potrzeby dziecka. Czasem nie jesteśmy w stanie zmienić całego świata, ale możemy zmienić świat jednego dziecka. I właśnie dlatego warto podjąć tę decyzję

POTRZEBUJEMY NOWYCH RODZIN ZASTĘPCZYCH!

Być może wśród mieszkańców naszego powiatu są osoby, które od dawna zastanawiają się, czy mogłyby podjąć się takiego zadania. Być może mają obawy, pytania albo nie wiedzą, od czego zacząć.

Pierwszym krokiem wcale nie musi być decyzja.

Pierwszym krokiem może być rozmowa.

Warto skontaktować się z naszą jednostką i dowiedzieć się, jak wygląda proces kwalifikacji, szkolenia i późniejszego wsparcia.

Więcej informacji:
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubartowie

ul. Szaniawskiego 64
tel. **81 854 33 29**
e-mail: **sekretariat@pcprlubartow.pl**
www.pcprlubartow.pl

♥ Zostań rodziną zastępczą i korzystaj ze wsparcia ♥

Autor tekstu:
Magdalena Monist
Dyrektor PCPR w Lubartowie

eprasa.pl 90883646a3

Kapucyn maluje świętych i Śląsk. Wystawa obrazów Piotra Dolezola

Malarstwo artysty wyrasta z dwóch silnych źródeł: duchowości chrześcijańskiej oraz głębokiego przywiązania do Śląska - tak PMDK w Lubartowie zapowiadał wystawę obrazów Piotra Dolezola.



Publiczność na wystawie w PMDK



Autor obrazów i pracownice PMDK: Piotr Dolezol, Edyta Weremczuk, Katarzyna Grabowska

Zakonnik - Kapucyn, malarz. To bohater wystawy, którą można oglądać w galerii PMDK. Piotr Dolezol pochodzi ze Śląska. Zaczął malować jeszcze w szkole. Talent rozwijał także w wojsku. Podczas służby pojawiły się przemyślenia o wstąpieniu do zakonu. Tak zrobił - związał swoje życie z habitem, ale malować nie przestał.

- Malarstwo artysty wyrasta z dwóch silnych źródeł: duchowości chrześcijańskiej oraz głębokiego przywiązania do Śląska. Piotr Dolezol sięga po tematykę sakralną i ikonograficzną, ale także po motywy związane z miejscem, pamięcią i codziennością.

Część swojej twórczości określa jako nowoczesne malarstwo ikonograficzne – zakorzenione w tradycji i duchowości bizantyjskiej, a jednocześnie otwarte na język sztuki współczesnej. Jego obrazy wyróżniają się wyrazistym konturem, uproszczoną formą oraz intensywną, nasyconą kolorystyką - charakteryzuje twórczość artysty PMDK.

Te dwa nurty twórczości Piotra Dolezola znajdziemy na wystawie w Lubartowie. Są obrazy z życia Jezusa, sceny biblijne, stylizowane na ikony. Jest także ukazane życie mieszkańców śląskich familoków - domów wielorodzinnych. Jak mówił sam malujący zakonnik - w poszukiwaniu tematów do śląskich obrazów pomaga mu pasja do piłki nożnej. Wie, jakiej drużynie kibicuje dana dzielnica, zna tabele, dlatego łatwo mu zdobyć zaufanie miejscowych i dzięki temu może fotografować np. ciekawe domy, które potem maluje na obrazach.

Marcin Kusyk

Piotr Dolezol



Wystawa jest podzielona na dwie części. Pierwsza część to obrazy ikonograficzne, a druga część to obrazy mówiące o Śląsku. Obrazy ikonograficzne powstają w związku z moim stylem życia. Mieszkam w klasztorze, codziennie rano wstaję, modlimy się, mamy medytację. Teraz jest taki okres, kiedy już myślę o adwencie, więc przygotowuję się do namalowania obrazu adwentowego. Przygotowuję sobie teksty biblijne, biorę na rozmyślania, kontempluję. W pewnym momencie przychodzi mi wizja nowa, później patrzę, jak to wielcy mistrzowie namalowali. Później wszystko chowam, robię swój rysunek i ten rysunek jest dla mnie bardzo ważny. Są dwie - trzy warstwy olejne, pod nimi znajduje się solidnie namalowany rysunek. To jest taka mapa drogowa. Farby olejne schną dość długo, jak coś mi się nie podoba, to wtedy biorę terpentynę i mogę to zetrzeć i pokazuje się na nowo rysunek. Śląska część wystawy dlatego, że jestem z Górnego Śląska. Jak jestem w domu dłuższy czas na wakacjach, biorę aparat, jadę do Aglo, czyli tej wielkiej aglomeracji od Gliwic po Katowice, przygotowuję sobie na mapie drogę. Bardzo interesują mnie osiedla robotnicze, które powstawały 100 - 120 lat temu. Najpierw powstawała kopalnia, później te osiedla. Są to familoki, osiedla budowane, kiedy ta część Górnego Śląska należała jeszcze do III Rzeszy. To były bloki z cegły, miały 2 - 3 pietra, na każdym piętrze mieszkały 4 rodziny, był jeden wychodek, po pewnym czasie tworzył się nastrój familijny, wszyscy się znali.

Nowe trybuny już stanęły przy boisku w Kijanach

Sobotnie przedpołudnie, 19 września na boisku w Kijanach upłynęło pod znakiem piłkarskich emocji. W ramach „Sportowego zakończenia lata" na murawie pojawili się młodzi zawodnicy trenujący w miejscowych drużynach.



Młodzi zawodnicy Sparty Spiczyn podczas piłkarskich rozgrywek w Kijanach

Organizatorzy przygotowali także atrakcje dla dzieci, dzięki czemu wydarzenie połączyło sportową rywalizację z rodzinnym spotkaniem.

W rozgrywkach uczestniczyło blisko 50 młodych piłkarzy, a całe wydarzenie zgromadziło około 70 mieszkańców gminy Spiczyn. Obok meczów dzieci i młodzieży przygotowano między innymi dmuchańce. Spotkanie stało się również okazją do przekazania wyposażenia przeznaczonego dla osób obserwujących mecze i treningi na boisku w Kijanach.

Najważniejszą zmianą jest pięć nowych, mobilnych trybun dla Gminnego Klubu Sportowego „Sparta" Spiczyn. Każda konstrukcja ma dwa rzędy, a wszystkie trybuny zapewniają łącznie 30 miejsc siedzących. Z wyposażenia korzystać będą podczas meczów, treningów i innych wydarzeń zarówno GKS „Sparta" Spiczyn, jak i Akademia „Sparta" Spiczyn.

Zakup trybun zrealizowano w ramach programu grantowego „Dobre Życie". Inicjatorką projektu była Martyna Piątek, franczyzobiorczyni sklepu Żabka w Spiczynie. Przekazanie trybun odbyło się podczas sobotniego wydarzenia na boisku w Kijanach.

Nowe konstrukcje mają charakter mobilny, dlatego organizatorzy mogą dostosowywać ich ustawienie do potrzeb konkretnych wydarzeń. Oznacza to możliwość wykorzystania ich nie tylko podczas regularnych spotkań piłkarskich, lecz także przy innych imprezach organizowanych na obiekcie.

Program „Dobre Życie" obejmuje projekty zgłaszane przez franczyzobiorców Żabki. W kolejnych edycjach dofinansowanie otrzymywały przedsięwzięcia dotyczące między innymi sportu, rekreacji, kultury oraz działań skierowanych do mieszkańców. Za realizację programu odpowiada Żabka Polska, a partnerem merytorycznym pozostaje Stowarzyszenie Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich PISOP.



Pięć dwurzędowych trybun zapewnia łącznie 30 miejsc siedzących dla kibiców

W przypadku projektu ze Spiczyna wsparcie przeznaczono na konkretny element infrastruktury sportowej. Pięć mobilnych trybun daje łącznie 30 miejsc dla widzów i pozostaje do dyspozycji GKS „Sparta" Spiczyn oraz Akademii „Sparta" Spiczyn. Oficjalne przekazanie wyposażenia odbyło się 19 września podczas „Sportowego zakończenia lata" w Kijanach.

Ewa Jaszczak

Ulica ks. Jerzego Popiełuszki w Łęcznej. Nową nazwę otrzymał odcinek drogi z 2022 roku



Autor zdjęcia - leczna.pl

Ulica ks. Jerzego Popiełuszki w Łęcznej oficjalnie pojawiła się na mapie miasta. W ubiegłym tygodniu nadano nazwę dotąd bezimiennemu odcinkowi łączącemu rondo różane z ulicą Wierzbową. Decyzję w tej sprawie radni podjęli jednogłośnie.

W trakcie uroczystości burmistrz Łęcznej Leszek Włodarski przedstawił życiorys i postawę ks. Jerzego Popiełuszki. Z kolei przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Matczuk odczytał treść uchwały przyjętej przez radnych. Następnie proboszcz parafii pod wezwaniem św. Józefa, ks. Stefan Misa, odmówił modlitwę. Po modlitwie poświęcił nowo nazwaną drogę.

Dariusz Jędryszka

LUB

eprasa.pl 90883646a3

Nietrzeźwa Ukrainka jechała Audi. Zostanie wydalona z Polski

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach zatrzymali na terenie powiatu puławskiego 32-letnią obywatelkę Ukrainy, która kierowała Audi, mając w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Wcześniej kobieta miała doprowadzić do zdarzenia drogowego w powiecie garwolińskim i odjechać z miejsca.



fot. KPP Puławy

Obywatelka Ukrainy prowadziła samochód, mając blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie

Do zdarzenia doszło w niedzielę 13 września wieczorem. Ryccy policjanci otrzymali informację, że drogą ekspresową S17 w kierunku Lublina porusza się Audi, którego kierująca może być nietrzeźwa. Zgłoszenie miało związek ze zdarzeniem drogowym, do którego wcześniej doszło na terenie powiatu garwolińskiego.

Funkcjonariusze zauważyli wskazany samochód, gdy wjechał już na teren powiatu puławskiego. Podjęli próbę zatrzymania pojazdu, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kierująca początkowo nie reagowała na polecenia policjantów. Ostatecznie została zatrzymana w miejscowości Skrudki w gminie Żyrzyn.

Badanie trzeźwości wykazało, że 32-latka miała w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

- Kobieta została zatrzymana. Sprawą zajęli się policjanci z Komisariatu Policji w Kurowie. 32-latka usłyszała zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Będzie również odpowiadała za spowodowanie zdarzenia drogowego na terenie powiatu garwolińskiego - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- W związku z rażącym naruszeniem porządku prawnego na terytorium RP policjanci z powiatu puławskiego wystąpili do Straży Granicznej z wnioskiem o wydanie decyzji zobowiązującej Ukrainkę do opuszczenia Polski z uwagi na ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzeczypospolitej Polskiej.

W środę 16 września 32-latka została przekazana funkcjonariuszom Straży Granicznej w Lublinie, którzy prowadzą dalsze czynności związane z jej wydaleniem z terytorium Polski.

Marta Pietroń

Puławy: Nietrzeźwa 47-latka zatrzymana. Jechała bez uprawnień

Obywatelskie zgłoszenie doprowadziło do zatrzymania nietrzeźwej kierującej Renault. Kobieta, mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie i nie posiadając uprawnień, prowadziła auto.


fot. KPP Puławy

47-letnia mieszkanka Puław nie dość, że prowadziła samochód, mając prawie 2 promile alkoholu w organizmie, to nie miała prawa jazdy, które zostało jej zatrzymane w podobnych okolicznościach

Wszystko działo się w niedzielne popołudnie 13 września. Do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Puławach wpłynęła informacja o kierującym samochodem marki Renault. Z informacji przekazanych przez świadka wynikało, że auto jedzie z Góry Puławskiej w kierunku Puław. Osoba zgłaszająca wskazała, że kierowca ma problemy z utrzymaniem właściwego toru jazdy i nie trzyma pasa ruchu, przez co podejrzewała, że siedząca za kierownicą osoba jest pod wpływem alkoholu.

Policjanci od razu podjęli interwencję. Wskazany samochód został zatrzymany na ulicy Spacerowej w Puławach. Za kierownicą Renault siedziała 47-letnia mieszkanka Puław.

- Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało, że kobieta miała blisko 2 promile alkoholu w organizmie. To jednak nie był koniec problemów 47-latki. Po sprawdzeniu jej danych w policyjnych systemach okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Zostały one zatrzymane rok wcześniej w związku z popełnieniem wykroczenia z art. 87 § 1 kodeksu wykroczeń, czyli kierowaniem pojazdem mechanicznym w stanie po użyciu alkoholu - wyjaśnia nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Puławianka będzie odpowiadać za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz za kierowanie bez wymaganych uprawnień.

Marta Pietroń

Zderzenie z jeleniem. Relacja kierującej

Gmina Kamionka:
Do zderzenia doszło 16 września przed godz. 9.


fot. OSP KSRG Kamionka

Przed samochód wyskoczył nagle jeleń. Doszło do zderzenia

Jak informuje OSP KSG Kamionka, do zderzenia samochodu osobowego z dzikiem zwierzęciem doszło 16 września około godz. 8.49 w Kierzkówce. W akcji na miejscu zdarzenia brały udział zastępy PSP Lubartów i OSP KSRG Kamionka. Była też policja i Zespół Ratownictwa Medycznego.

Kierująca samochodem skontaktowała się z redakcją, opisała zdarzenie.

- To nie była sarna, tylko jeleń. Jechałam prawidłowo, on nagle wyskoczył na drogę. To był wielki byk, mógł ważyć około 300 kg. Nie mogłam uniknąć zderzenia. Na szczęście nic poważnego mi się nie stało, poduszki wystrzeliły, mam tylko rany na twarzy od odłamków szyby. Odłamków było wszędzie pełno, w całym samochodzie. Strażak powiedział, że uratowało mnie to, że mam duży samochód - relacjonuje.

Jeleń nie przeżył zderzenia.

Marcin Kusyk

Dramatyczny wypadek małej kotki. Wolontariusze walczą o jej łapkę

Zaledwie 2-miesięczna kotka, poszkodowana w wypadku komunikacyjnym, trafiła pod skrzydła wolontariuszy ze Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Skrajnie wyczerpane, zarobaczone zwierzę nie było w stanie samodzielnie stanąć na przedniej kończynie. Choć prześwietlenie wykluczyło złamania kości, uderzenie doprowadziło do uszkodzenia nerwów i bolesnego przykurczu mięśni. Trwa intensywna walka o powrót malucha do pełnej sprawności.



Los bezdomnych i wolno żyjących zwierząt na terenach wiejskich wciąż bywa dramatyczny. Niekontrolowany rozród oraz brak zabezpieczenia czworonogów przed wybieganiem na jezdnię prowadzą do setek potrąceń przez samochody. W wielu przypadkach poszkodowane zwierzęta dogorywają w rowach bez jakiejkolwiek pomocy, chyba że w porę dostrzegą je przypadkowi przechodnie lub zaalarmowani społecznicy.

Do takiego zdarzenia doszło w ostatnich dniach na terenie gminy Milejów. Znaleziona przy drodze kotka znajdowała się na granicy wycieńczenia organizmu. Ciało malucha było wychudzone i masowo obsiadłe przez pchły, a bolesna, bezwładnie zwisająca kończyna wskazywała na wieloodłamowe złamanie. Zwierzę natychmiast przewieziono do gabinetu weterynaryjnego.

Szczegółowe badanie rentgenowskie przyniosło jednak zaskakujące wieści. Szkielet małej pacjentki pozostał w całości nienaruszony, a bezwład kończyny okazał się wynikiem tępego urazu mechanicznego. Silne uderzenie spowodowało porażenie nerwu obwodowego oraz ostry przykurcz mięśniowy, który wywoływał u czworonoga potężny ból.

Obecnie mała kotka przebywa w domu tymczasowym prowadzonym przez wolontariuszy. Podawana regularnie seria iniekcji przeciwbólowych oraz przeciwzapalnych przyniosła pierwsze rezultaty – zwierzę wyciszyło się i powoli powraca apetyt. Kluczowym czynnikiem decydującym o przyszłości kotki będzie jednak czas. Regeneracja uszkodzonych struktur nerwowych u tak młodego organizmu bywa procesem wielotygodniowym i wymaga bezwzględnego unikania obciążeń oraz spokoju.

Członkowie Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt podkreślają, że nie tracą nadziei na pełne wyleczenie podopiecznej. Wolontariusze na bieżąco monitorują stan zdrowia małej pacjentki, a o postępach w rehabilitacji i ewentualnych poszukiwaniach nowego, odpowiedzialnego domu poinformują w kolejnych komunikatach.

Grzegorz Kuczyński

PUL

Kierowca Skody dostał po kieszeni. Za co?

1500 zł mandatu i 15 punktów karnych - to kara dla kierowcy Skody, który w centrum Puław nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu będącemu już na pasach. - Przestrzeganie przepisów, wzajemny szacunek i zachowanie szczególnej ostrożności mogą zapobiec tragedii - przypomina nadkom. Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 14 września na ulicy Centralnej. Funkcjonariusze zespołu patrolowo-interwencyjnego zauważyli, że pieszy znajdował się już na oznakowanym przejściu, kiedy nadjechała Skoda. Przechodzień był na środkowym pasie jezdni. W tym samym czasie inni kierowcy zatrzymali swoje samochody przed przejściem, jednak 29-latek nie zastosował się do obowiązujących przepisów i kontynuował jazdę.

Policjanci, którzy oczekiwali na możliwość włączenia się do ruchu z ulicy Skłodowskiej, natychmiast podjęli interwencję. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 1,5 tys. zł, a także otrzymał 15 punktów karnych.

- Warto przypomnieć, że nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu dla pieszych jest jednym z wykroczeń objętych przepisami dotyczącymi tak zwanej recydywy drogowej. Oznacza to, że jeżeli kierowca w ciągu dwóch lat ponownie popełni takie samo wykroczenie, wysokość grzywny zostanie podwojona. W tym przypadku kolejny mandat wyniósłby 3000 złotych - zauważa nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Funkcjonariusze apelują zarówno do kierowców, jak i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie przejść. Kierujący powinni obserwować drogę i respektować pierwszeństwo pieszych, natomiast osoby przechodzące przez jezdnię również powinny upewnić się, że nadjeżdżający pojazd zatrzyma się przed przejściem.

Marta Pietroń

eprasa.pl 90883646a3

Radny z Wąwolnicy straci mandat?

Pow. puławski: Do wojewody trafiła skarga, której autor kwestionuje prawo Bartłomieja Rukasza do bycia radnym Rady Miejskiej w Wąwolnicy. Ma wątpliwości co do jego miejsca zamieszkania i tego, gdzie jest centrum życiowe radnego. Radny odpiera zarzuty. Co zdecyduje wojewoda? Czy wygasi jego mandat?

Bartłomiej Rukasz do Rady Gminy Wąwolnica w 2024 r. wystartował z Komitetu Wyborczego Wyborców Marcina Łaguny, obecnego burmistrza. W okręgu numer 3, obejmującym ul. Kębelską, ul. Zamkową w Wąwolnicy oraz Wąwolnicę-Kolonię, miał dwoje konkurentów. Ale zdobywając 73 głosy, uzyskał mandat. Mimo młodego wieku nie jest nowicjuszem w samorządzie, bo to już jego kolejna kadencja. Regularnie uczestniczy w sesjach, co potwierdzają dane ze strony internetowej urzędu zawarte w zakładce Rada Gminy.

Gdzie radny mieszka, pracuje i nocuje?

Tymczasem w czerwcu do wojewody lubelskiego wpłynęły dwa bardzo podobnej treści wystąpienia, które kwestionują prawo Bartłomieja Rukasza do zasiadania w Radzie Gminy.

- Działając w interesie publicznym, zwracam się z wnioskiem o przeanalizowanie czy radny Rady Gminy Wąwolnica Pan Bartłomiej Rukasz nadal spełnia przesłankę stałego zamieszkiwania na obszarze gminy Wąwolnica, stanowiącą jeden z warunków posiadania prawa wybieralności. W orzecznictwie sądów administracyjnych wielokrotnie wskazywano, że o miejscu zamieszkania nie decyduje ani zameldowanie, ani sam fakt posiadania nieruchomości, lecz całokształt okoliczności świadczących o tym, gdzie dana osoba koncentruje swoje życie osobiste, rodzinne i zawodowe oraz gdzie znajduje się jej centrum życiowe. W odniesieniu do wskazanego radnego istnieją okoliczności, które - w mojej ocenie - uzasadniają przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Dostępne w mediach społecznościowych informacje wskazują na prowadzenie życia w Lublinie, a nie w gminie Wąwolnica. Obecność Radnego na terenie gminy sprowadza się do dni, w jakich odbywa się sesja Rady Miasta. Z dostępnych publicznie informacji wynika, że:

- miejsce zamieszkania w mediach społecznościowych wskazywane jest jako Lublin
- radny wykonuje pracę zawodową w Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Poliklinika SPZOZ w Lublinie;
- dziecko radnego uczęszcza do (***);
- publiczna aktywność małżonki radnego w mediach społecznościowych wskazuje na prowadzenie życia rodzinnego w Lublinie;
- na terenie gminy Wąwolnica radny pozostaje współwłaścicielem jedynie nieruchomości, niezamieszkałych lub użytkowanych przez dalszą rodzinę.

Nie twierdzę, że powyższe okoliczności same w sobie przesądzają o utracie prawa wybieralności, jednak powszechnie powielane w gminie zdanie, „przecież on mieszka w Lublinie" budzi uzasadnione wątpliwości, że centrum życiowe radnego znajduje się poza gminą Wąwolnica, co wymaga rzetelnego zbadania przez właściwe organy (...) - czytamy w wystąpieniu udostępnionym przez służby wojewody.



Marcin Łaguna,
burmistrz Wąwolnicy
Ja nie mam wątpliwości, że centrum jego życia jest w Wąwolnicy

- W związku z ww. wystąpieniami organ nadzoru prowadzi postępowanie wyjaśniające - informuje Marcin Bubicz, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

Urzędnicy z Lublina wystąpili z wnioskiem o udzielenie informacji w tej sprawie do przewodniczącej Rady Miejskiej, burmistrza Wąwolnicy oraz do samego zainteresowanego - radnego Bartłomieja Rukasza.

- Aktualnie prowadzona jest analiza dokumentacji zgromadzonej dotychczas w tej sprawie - dodaje rzecznik wojewody.

Rada miejska w obronie kolegi

Z pismem od wojewody zapoznali się wąwolniccy radni. Dyskutowali nad tą kwestią podczas komisji, wysłuchali wyjaśnień Bartłomieja Rukasza, a na sierpniowej sesji przyjęli stanowisko w sprawie domniemania utraty przez niego prawa wybieralności do Rady Miejskiej w Wąwolnicy. Zgodnie z nim o tym, że Bartłomiej Rukasz ma bierne prawo wyborcze, świadczy np. zameldowanie w Wąwolnicy, wpis w stałym rejestrze wyborców na terenie gminy, potwierdzenie odbioru kierowanej do niego na wąwolnicki adres korespondencji, fakt, że w ewidencji podatkowej gminy radny widnieje jako współwłaściciel nieruchomości i płatnik podatku, jest objęty opieką POZ w tutejszej przychodni i rozlicza podatek dochodowy na tym terenie. Radny przedstawił radzie jako dowody m.in. zaświadczenie o stałym miejscu zameldowania, oświadczenia sołtysa i sąsiadów, paragony i faktury imienne, potwierdzające korzystanie z usług na terenie Wąwolnicy.

- W świetle powyższych ustaleń trudno w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości stwierdzić, że radny nie miał praw wyborczych w dniu wyborów na terenie gminy Wąwolnica. Wątpliwości takich na pewno nie mieli wyborcy, którzy obdarzyli go zaufaniem i trzykrotnie z rzędu wybrali go na radnego, co dobitnie świadczy o tym, że czynnie uczestniczy w życiu lokalnego społeczeństwa i wywiązuje się z obowiązków radnego - odczytywała podczas sesji treść uchwały Dorota Kolibska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Jeszcze przed głosowaniem głos zabrali radni, odnosząc się do dyskusji na komisji.

- Wyjaśnień pana radnego nie kupuję. Wysłuchałem ich uważnie, ale przyznam szczerze, że się pogubiłem, w ilu miejscach radny jednocześnie mieszka - mówił radny Michał Sadurski.

- Nie mam nic przeciwko panu radnemu, ale zadawałam pytania na komisji i ta wątpliwość jednak we mnie istnieje mimo wyjaśnień, mimo stanowiska pani przewodniczącej - stwierdziła radna Monika Wargocka, wyjaśniając, że w tej sytuacji wstrzyma się od głosu.

Sam zainteresowany na czas głosowania opuścił salę obrad. Stanowisko poparło 10 radnych, dwie osoby wstrzymały się od głosu, dwoje radnych było nieobecnych.

Burmistrz nie ma wątpliwości

Sam burmistrz zdecydowanie pozytywnie ocenia działalność radnego.

– Oceniam Pana Radnego jako bardzo dobrego i aktywnego radnego i tak go postrzegam. Cieszę się, że jest w radzie, bo jest mocnym punktem i głosem rozsądku – stwierdza Marcin Łaguna i dodaje, że wypowiedzi radnego bywają mocniejsze, ale jego zdaniem również takie głosy są potrzebne w samorządowej dyskusji.

- Ja nie mam wątpliwości, że centrum jego życia jest w Wąwolnicy - dorzuca burmistrz i zaznacza, że spotyka się z radnym nie tylko podczas oficjalnych posiedzeń czy wydarzeń, ale także podczas codziennej działalności w terenie.

Ostateczne rozstrzygnięcie należy jednak do wojewody. To jego służby będą musiały ocenić przedstawione przez radnego wyjaśnienia i argumenty oraz zdecydować, czy istnieją podstawy do kwestionowania jego mandatu. Jeśli urzędnicy z Lublina uznają, że Bartłomiej Rukasz stracił prawo wybieralności do rady gminy, wojewoda może wygasić jego mandat. Jeśli tak się stanie, konieczne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Marta Pietroń

WSP

Bartłomiej Rukasz, radny Rady Miejskiej w Wąwolnicy

Nie zgadzam się z zarzutami przedstawionymi w piśmie


fot. MP

Moje centrum życiowe znajduje się w Wąwolnicy, z którą jestem trwale związany zarówno pod względem osobistym, jak i społecznym. W odpowiedzi na otrzymane pismo przedstawiłem stosowne dokumenty potwierdzające moje faktyczne związki z Wąwolnicą oraz wskazujące, że to właśnie tutaj znajduje się moje centrum życiowe.
Oczywiście poza Wąwolnicą przebywam również w Lublinie. Wynika to przede wszystkim z faktu, że w Lublinie znajduje się moje miejsce pracy zawodowej. Sam fakt wykonywania pracy i okresowego przebywania w innym mieście nie oznacza jednak, że nastąpiło przeniesienie mojego centrum życiowego z Wąwolnicy do Lublina. Moje życie osobiste, rodzinne i społeczne pozostaje związane z Wąwolnicą.
Istotnym potwierdzeniem mojego związku z lokalną społecznością jest również fakt, że zostałem przez mieszkańców mojego okręgu wybrany na radnego już po raz trzeci. Mieszkańcy, oddając na mnie swoje głosy, powierzyli mi mandat do reprezentowania ich interesów i powierzania mi kolejny raz funkcji radnego. Traktuję to jako wyraz ich zaufania oraz pozytywnej oceny mojej dotychczasowej działalności na rzecz mieszkańców i lokalnej społeczności.
Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni opowiedzieli się również za zachowaniem przeze mnie prawa wybieralności. Okoliczność ta stanowi dodatkowy element potwierdzający, że w ocenie organu stanowiącego gminy moje związki z Wąwolnicą oraz charakter pełnionej przeze mnie funkcji radnego nie uzasadniają kwestionowania mojego prawa do dalszego jej sprawowania.
W związku z powyższym podtrzymuję stanowisko, że moje centrum życiowe znajduje się w Wąwolnicy, a przedstawione przeze mnie dokumenty oraz całokształt okoliczności sprawy potwierdzają mój rzeczywisty i trwały związek z gminą Wąwolnica.

eprasa.pl 90883646a3

Niespodziewany zwrot w związkowym konflikcie

Zawieszenie broni na pokaz czy realna walka o pensje górników?

W Lubelskim Węglu Bogdanka padła niespodziewana propozycja zakopania topora wojennego. Związek Zawodowy Górników w Polsce wezwał władze spółki do natychmiastowych negocjacji płacowych i zaapelował do pozostałych central o stworzenie wspólnego frontu.

Choć sytuacja załogi w dobie transformacji wymaga jednomyślności, pierwsze reakcje liderów Przeróbki i Solidarności wskazują, że głęboka nieufność po niedawnej wojnie na oświadczenia wciąż paraliżuje porozumienie.

W piątek, 19 września w przestrzeni publicznej pojawiło się oficjalne pismo Związku Zawodowego Górników w Polsce. Organizacja skierowała do zarządu Bogdanki wystąpienie zatytułowane „Wezwanie do rozmów płacowych". W dokumencie związkowcy domagają się pilnego rozpoczęcia rozmów dotyczących podwyższenia wskaźników wynagrodzeń. Swoje żądania uzasadniają rosnącymi kosztami bieżącego utrzymania, wyższymi cenami paliw oraz utrzymującą się inflacją, która bezpośrednio uszczupla domowe portfele górników.

Kluczowym elementem stanowiska jest jednak bezpośrednie wezwanie skierowane do konkurentów ze strony społecznej. ZZG apeluje o odrzucenie animozji, zakopanie „toporków wojennych" i podjęcie wspólnego dialogu. Autorzy pisma przekonują, że w obliczu obecnych wyzwań, załogi nie powinny dzielić różnice organizacyjne, ponieważ nadrzędną wartością pozostaje interes pracowników. Związek zaproponował wypracowanie jednolitego stanowiska w sprawie płac oraz warunków pracy, dodając, że czas na wymyślone konflikty i podziały powinien się skończyć tak szybko i niespodziewanie, jak się rozpoczął. Całość zwieńczyło zaproszenie pozostałych liderów do biura ZZG.

Chłodna reakcja i zarzuty o szopkę

Wyciągnięta dłoń nie spotkała się jednak z entuzjastycznym przyjęciem. Wieloletnie spory oraz wydarzenia ostatnich dni sprawiły, że oponenci dopatrują się w geście wyłącznie gry pozorów. Reakcja w mediach społecznościowych nadeszła błyskawicznie, a działacze nie kryli rozczarowania formą apelu.

Jarosław Niemiec, przewodniczący Związku Zawodowego „Przeróbka", odniósł się do deklaracji z dużym dystansem i zapowiedział czujność wobec dalszych ruchów inicjatorów pisma. „Obiecuję, że od tej pory ryj zamykam. Zrobię screeny z tej dyskusji i proszę bardzo. Skoro ma nie być to akcja na alibi, to ustalmy, o co się bijemy i zobaczymy po trzech miesiącach spławiania. Wtedy wyciągnę te screeny i spytam, czy to już, czy za wcześnie na akcje. Bez odbioru" – skomentował w sieci szef Przeróbki.

W podobnym, bezkompromisowym tonie wypowiedział się lider zakładowej organizacji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność". Zwracając się bezpośrednio do sternika ZZG, wytknął brak elementarnej komunikacji roboczej. „Jacek Świrszcz, wystarczyło zadzwonić. Robicie szopkę, czy faktycznie coś chcecie wywalczyć? Postulaty na ten rok są znane od października, czy nawet września roku ubiegłego" – napisał przewodniczący Solidarności, sugerując, że nagłe publikowanie manifestów w sieci służy bardziej zabiegom wizerunkowym niż merytorycznym uzgodnieniom.

Tydzień, który podpalił cechownię

Aby zrozumieć skalę wzajemnych podejrzeń, trzeba przypomnieć sytuację sprzed tygodnia, gdy pod ziemią doszło do otwartego rozłamu. Zarzewiem ostrego konfliktu stały się anonimowe ulotki kolportowane na kopalnianych cechowniach. W materiałach stawiano niewygodne pytania o bierność reprezentantów załogi w obliczu zamrożenia płac, planowanych redukcji etatów oraz rosnącej niepewności co do przyszłości zakładu.

Odpowiedzią na te zarzuty było wspólne, oficjalne wystąpienie Przeróbki oraz NSZZ „Solidarność". Obie centrale uderzyły wówczas bez pardonu w ZZG oraz Związek Zawodowy Kadra. Jarosław Niemiec tłumaczył wówczas załodze, że przyszedł moment na przejrzyste rozliczenie działalności poszczególnych organizacji, pytając otwarcie o to, czy konkurenci rzeczywiście reprezentują ludzi pracy, skoro w obliczu zwolnień i braku podwyżek nie zorganizowano żadnego protestu.

W obszernym manifeście padły wówczas oskarżenia o torpedowanie akcji strajkowych i uległość wobec dyrekcji kopalni. Przytoczono między innymi sytuację związaną z tak zwaną majówką dla rodziny, kiedy to podczas prób zmobilizowania pracowników do aktywnego sprzeciwu ZZG miało wydać plakat zachęcający do zjazdów pod ziemię w wolne soboty pod pretekstem dbałości o ciągłość ruchu zakładu.

Niejawne dokumenty i zerwane sojusze

Drugą osią podziału stały się kulisy rozmów z zarządem w sprawie niejawnego pisma dotyczącego koncesji wydobywczych oraz sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Choć kierownictwo kopalni podjęło publiczną polemikę i deklarowało gotowość do natychmiastowych wyjaśnień, delegaci ZZG oraz Kadry nie stawili się przy stole negocjacyjnym. Swoją absencję tłumaczyli brakiem formalnego zaproszenia. Dla Przeróbki i Solidarności był to dowód na celowe paraliżowanie wspólnych inicjatyw oraz próbę wystawienia pozostałych działaczy na kompromitację.

Goryczy dopełnił przebieg posiedzenia komisji pojednawczej. Z relacji sygnatariuszy manifestu wynikało, że przewodniczący Kadry opowiedział się za podtrzymaniem dyscyplinarnej kary nagany dla jednego z górników dokładnie wtedy, gdy przedstawiciele pracodawcy skłaniali się ku złagodzeniu sankcji. Wydarzenie to uznano za jawne naruszenie pracowniczej godności.

W efekcie tamtych spięć ogłoszono definitywny koniec dotychczasowego układu polityczno-wyborczego. Przeróbka i Solidarność zadeklarowały zerwanie wszelkich porozumień, w ramach których popierały kandydatów ZZG w wyborach do rad, argumentując, że po wygranych elekcjach były natychmiast marginalizowane przez dawnych koalicjantów.

Osobiste docinki w sieci

Konflikt błyskawicznie rozlał się na media społecznościowe, tracąc merytoryczny charakter na rzecz prywatnych złośliwości. Na profilu Bogdankowej Solidarności Jarosław Niemiec apelował do szeregowych członków ZZG o rozliczenie swojego przewodniczącego lub przejście do innych struktur, twierdząc, że sam szyld bez odpowiednich postaw nic nie znaczy.

Na ripostę Jacka Świerszcza nie trzeba było długo czekać. Przewodniczący ZZG odpowiedział kpinami z pozazwiązkowej aktywności oponenta. „Idź, przejedź się rowerem lub na trening. Zrób zdjęcie pająkowi czy co coś. Trauma jesienna i samotność chyba doskwiera" – pisał sternik ZZG. Taka wymiana zdań, obserwowana przez załogę, obnażyła głęboki kryzys zaufania i emocjonalne podłoże sporu.

Stawka wyższa niż związkowe ambicje

Choć publiczne przepychanki budzą spore emocje na cechowni, realna stawka sporu dotyczy bytu ponad 4000 pracowników zatrudnionych w Lubelskim Węglu Bogdanka. Sektor wydobywczy mierzy się z presją przyspieszającej transformacji energetycznej, kurczącym się zapotrzebowaniem na surowiec oraz spadającymi cenami węgla na rynkach. W tak skomplikowanym otoczeniu gospodarczym brak spójnego głosu strony społecznej drastycznie osłabia pozycję przetargową załogi w rozmowach z zarządem i właścicielem spółki.

Najbliższe dni przyniosą odpowiedź na pytanie, czy wezwanie do zakopania wojennych toporów i spotkanie w biurze ZZG otworzą drogę do merytorycznych negocjacji. Jeżeli liderzy nie zdołają wznieść się ponad osobiste urazy i ustalić wspólnych postulatów płacowych, pracownicy pozostaną bez silnej reprezentacji, a walkę o stabilność zatrudnienia i wyższe pensje przesłonią wewnątrzorganizacyjne rozgrywki.

Grzegorz Kuczyński

Hrubieszów: Podpaliła budynki teściowej po kłótni. 44-latka robiła to już w przeszłości

Policjanci zatrzymali 44-latkę. Kobieta po kłótni z rodziną męża, chcąc odreagować, podpaliła budynki gospodarcze należące do teściowej. W przeszłości odpowiadała dwukrotnie przed sądem za podpalenie innych budynków.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (13 września) w gminie Uchanie.

- Tuż po godzinie 22 mieszkańców obudził odgłos palącego się eternitu, a po chwili rozległ się dźwięk syren alarmowych. Jak się okazało, płonęły budynki gospodarcze, w których znajdowało się drewno, narzędzia ogrodowe oraz narzędzia budowlane i warsztatowe. Wszystko wskazywało na to, że doszło do podpalenia - informuje sierżant Marzena Jabłońska z KPP w Hrubieszowie.

Policjanci z Posterunku Policji w Trzeszczanach ustalili sprawczynię. Jak się okazało, to 44-latka z gminy Uchanie. Tego dnia kobieta po kłótni z rodziną męża, chcąc odreagować i odegrać się, podpaliła budynki gospodarcze należące do jej teściowej. Budynki całkowicie spłonęły.

Wysokość strat wyniosła 30 tys.zł. Kobieta usłyszała zarzuty zniszczenia mienia. Przyznała się do popełnienia czynu. Dobrowolnie poddała się karze. 44-latka odpowiadała już dwukrotnie przed sądem za podpalenie innych budynków.

Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

WSP



fot. KPP Hrubieszów

Policjanci z Posterunku Policji w Trzeszczanach ustalili sprawczynię. Jak się okazało, to 44-latka z gminy Uchanie



fot. KPP Hrubieszów

Wysokość strat wyniosła 30 tys.zł. Kobieta usłyszała zarzuty zniszczenia mienia

eprasa.pl 90883646a3

- To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości - zastrzega polityk

Decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania

- Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą" poseł na Sejm RP Sławomir Skwarek, który po krótkiej przygodzie wraca z Rozwoju Plus do PiS-u.

Ogromnym zaskoczeniem dla wielu wyborców PiS-u było wyjście z klubu parlamentarnego i partii Sławomira Skwarka. To polityk z województwa lubelskiego, konkretnie z Ziemi Łukowskiej, często podkreślający przywiązanie do tradycyjnych dla tego regionu, konserwatywnych idei, kojarzonych przecież z ugrupowaniem Jarosława Kaczyńskiego. Tymczasem 62-latek postawił na stowarzyszenie Rozwój Plus, poszedł za byłym premierem Mateuszem Morawieckim i, wobec ultimatum Kaczyńskiego, kilka tygodni temu opuścił szeregi PiS-u. Na kolejny zwrot akcji nie trzeba było jednak długo czekać...

Polityk, startujący w wyborach z tzw. okręgu lubelskiego, o swojej decyzji poinformował na piątkowej (18 września) konferencji prasowej zwołanej w Sejmie. Jego powrót ogłosił Jarosław Kaczyński. W obecności licznych parlamentarzystów tej partii, którzy wracającego do ich ugrupowania Sławomira Skwarka powitali gromkimi brawami. Politycy Rozwoju Plus o jego odejściu dowiedzieli się ze wspomnianej konferencji. Poseł zaznaczył na niej, że na razie nie będzie odpowiadał na pytania mediów, Wirtualna Polska wytykała, że nie odbierał telefonów od jej dziennikarzy. Tymczasem na łamach „Wspólnoty" Sławomir Skwarek szeroko komentuje swój powrót do PiS-u.

Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem, posłem na Sejm RP, który powraca z Rozwoju Plus do PiS-u

W: Dlaczego zdecydował się Pan na powrót do klubu parlamentarnego PiS? Czy wraca Pan też do partii?

Przypomnę, że Stowarzyszenie Rozwój Plus powstało w kwietniu 2026 roku. Było inicjatywą wewnątrzpartyjną akceptowaną przez władze partii. Miała wspierać działalność Prawa i Sprawiedliwości przygotowując rozwiązania i rekomendacje do programu, łączyć „Tożsamość i Rozwój". Taki swoisty think tank - zaplecze eksperckie dla osób o poglądach centrowych i prawicowych, niezależnie od szyldu politycznego. Miało docierać do różnych grup wyborców z inną ofertą, odbudować zaufanie części elektoratu, który odszedł od PiS. Stowarzyszenie miało być przecież tym „drugim płucem" ugrupowania, bez wychodzenia z PiS. Liderem stowarzyszenia został były premier Mateusz Morawiecki, wiceprezes partii. Wsparłem te idee, cele stowarzyszenia i samego premiera, który w tamtym czasie był wielokrotnie moim zdaniem niesłusznie atakowany wewnątrz ugrupowania. Think tank, stowarzyszenie jednak nie rozbudowuje swoich struktur w terenie. Ja w tym procesie nie uczestniczyłem, choć uczciwie przyznam, że odbyłem wiele ciekawych rozmów z potencjalnymi członkami. Decyzję o utworzeniu własnego klubu po wyrzuceniu z partii i klubu uważałem za naturalną. Natomiast decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania. Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy. Klub Rozwój Plus został rozegrany przez Tuska. To pyrrusowe zwycięstwo. Reasumując, wracam do klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.


fot. Dominik Smagała/Archiwum

- Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów - podkreśla poseł Sławomir Skwarek

W: Co Pana rozczarowało w stowarzyszeniu Rozwój Plus?

Będzie na plus. Prace programowe stowarzyszenia oceniam pozytywnie. Najpierw premier Morawiecki ogłosił tzw. 10 filarów będących swoistą deklaracją programową. Później odbył się w ciekawej formule pikniku Festiwal idei „Rozwój + Wy". Ciekawe, inspirujące debaty o demografii, migracji, gospodarce, bezpieczeństwie. Założenia programu „Polska Jednej Prędkości" - czyli wyrównywanie tempa rozwoju poza wielkimi aglomeracjami też zostało dobrze przyjęte. Także tu, u nas na Lubelszczyźnie wśród samorządowców. Pierwsze inicjatywy w postaci projektów ustaw są godne uwagi i będą, mam nadzieję procedowane w parlamencie. I mieliśmy, i mogliśmy to robić w ramach PiS.

W: Rzecznik klubu parlamentarnego Rozwój Plus Robert Gontarz zasugerował, że może nie wytrzymał Pan ich tempa pracy...

Muszę skomentować słowa młodego rzecznika klubu. I po pierwsze pomogę w przygotowaniu profesjonalnego oświadczenia zgodnego z podobno wyższą kulturą i standardami mającymi obowiązywać w Klubie Rozwój Plus: „Poseł Skwarek podjął samodzielnie decyzję i miał do tego prawo. Byliśmy zaskoczeni, nie znamy jej powodów, ale w pełni ją szanujemy. My pracujemy dalej dla Polski i Polaków, teraz w parlamencie, a niedługo również w ramach partii. Dziękuję". Po drugie, więcej szacunku dla starszych. Nie będzie oceniał mojej pracy młodzieniec, „dziecko polityczne", które przepracowało dwa lata w zawodzie i siedem w sejmie. Na 1 września 2026 roku mam 45 lat pracy, w tym ponad 25 lat na stanowiskach kierowniczych (dyrektor szkoły, prezes stowarzyszenia, wójt gminy) i prawie osiem lat w sejmie. A co do tempa, to proszę bardzo, rzucam rękawicę. Polityka to nie sprint, liczy się wytrzymałość na długim dystansie. Pan rzecznik ma do wyboru kilka konkurencji: 10 km, półmaraton, maraton lub ewentualnie marsz z plecakiem o wadze 10 kg na dystansie 50 km. Zobaczymy czy wytrzyma moje tempo... Tempo pracy ocenią wyborcy w 2027 roku. I dobra rada. Może warto trochę poterminować jako „pogodynek", nawiązując do posła rzecznika PiS Rafała Bochenka, który pracował w TVP Kraków jako prezenter pogody. Póki co, nie tylko w mojej ocenie jest on zdecydowanie lepszy.

W: Informował Pan o swoich zamiarach przedstawicieli Rozwoju Plus czy dowiedzieli się o tym z piątkowej konferencji? Co ma Pan do powiedzenia politykom ze stowarzyszenia Rozwój Plus?

Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji. Po niej zadzwoniłem do premiera Morawieckiego i odbyłem krótką rozmowę. Nikogo wcześniej nie informowałem. Koleżankom i kolegom mówię: „Do widzenia i do zobaczenia..."

W: Pańscy wyborcy mogą być teraz jeszcze bardziej zdezorientowani niż wcześniej. Jak Pan im tę sytuację wyjaśni? Czy takim ruchem nie traci Pan na wiarygodności?

> Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji

Wywiadem właśnie wyjaśniam powody moich decyzji, mojej przygody półrocznej ze stowarzyszeniem i półtoramiesięcznej z klubem Rozwój Plus. Programowo do tej pory stowarzyszenie i Klub Rozwój Plus nie odróżnia się od PiS. Ma nawet według mnie z tym problem. Sięga jednak obecnie po ludzi i środowiska, podejmuje decyzje już stricte polityczne, które są dla mnie nie do zaakceptowania. Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów. I na koniec. To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości.

Rozmawiał Dominik Smagała

Nocny pożar w centrum Nałęczowa. Policja zatrzymała podejrzanego

Nocny pożar w centrum Nałęczowa i seria podpaleń pojemników na odpady. Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o wzniecenie ognia.

W poniedziałek (14 września) po godzinie 4 wpłynęła informacja do dyżurnego z puławskiej policji o pożarze wiaty śmietnikowej, drewnianego ogrodzenia oraz drewnianego budynku w centrum Nałęczowa. Z pożarem walczyli strażacy zaś poszukiwaniem sprawcy i wyjaśnianiem przyczyn pożaru zajęli się policjanci.



fot. Policja Puławska/Facebook

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latka bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpaleń. Sąd go aresztował

- W trakcie dalszych czynności mundurowi ustalili, że spaleniu uległa wiata śmietnikowa znajdująca się na terenie jednej z nałęczowskich restauracji oraz znajdujące się w niej pojemniki na odpady i narzędzia ogrodnicze. Ogień strawił również część drewnianego ogrodzenia znajdującego się obok wiaty. Nieco dalej częściowo spalona została drewniana dekoracja z kwiatami oraz drewniana ściana budynku, w którym niegdyś mieścił się sklepik z pamiątkami – informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Straty oszacowano na nieco ponad 30 tys. zł.

- Kolejne czynności doprowadziły do ustalenia, że ten sam sprawca prawdopodobnie stoi za podpaleniem czterech pojemników na odpady komunalne ustawionych w innej części Nałęczowa, co miał miejsce dzień wcześniej. W tym przypadku straty wyniosły nieco ponad 1600 złotych – relacjonuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak.

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latka bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpaleń. Sąd go aresztował.

KS

WSP

eprasa.pl 90883646a3

Opozycyjna radna wezwała policję, aby zbadać urzędnika alkomatem. „Czuję się pomówiony”

Opozycyjna radna Maria Makowska wezwała policję, aby zbadać stan trzeźwości pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Był trzeźwy. - Czuję się pomówiony - mówi pracownik, który nie wyklucza, że spotka się z radną w sądzie.

> ***Urzędnik:*** *Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy*

10 września obradowała komisja rewizyjna przy Radzie Gminy Dębowa Kłoda. Zasiada w niej m.in. radna Maria Makowska z opozycyjnego wobec wójt Grażyny Lamczyk klubu radnych „Mieszkańcy Gminy Dębowa Kłoda”. Został na nią zaproszony referent ds. **monitorowania instalacji OZE** w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda.

Policja w urzędzie

- Stawiłem się na komisji, udzieliłem odpowiedzi na dwa zagadnienia, które prawdopodobnie nie satysfakcjonowały pani radnej Makowskiej i wyszedłem. Wtedy w obecności radnych i dwóch naszych pracowników miała paść sugestia, że jestem pod wpływem alkoholu i najlepiej, abym udał się na urlop, bo w innym razie zostanie wezwana policja. Spotkałem się z panią radną Makowską oraz skarbnik Grażyną Banachewicz. Pani Makowska zapytała mnie, czy na pewno chcę, aby przyjechała policja, powiedziałem, że tak i ponownie wyszedłem - relacjonuje pracownik.

- 10 września br. zostało dokonane zgłoszenie na Komisariat Policji w Parczewie w sprawie zbadania trzeźwości pracownika UG Dębowa Kłoda. Policja została zawiadomiona przez panią Marię Makowską, radną gminy Dębowa Kłoda - mówi Grażyna Banachewicz, skarbnik gminy Dębowa Kłoda.

Policjanci przyjechali do urzędu i przeprowadzili badanie. Urzędnik był trzeźwy, co potwierdził zastępca wójta gminy Dębowa Kłoda Waldemar Wezgraj.

Młodszy aspirant Ewelina Semeniuk, oficer prasowy parczewskiej policji mówi, że 10 września dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. - Na miejsce skierowano patrol policji, który przebadał wskazanego mężczyznę na zawartość alkoholu w organizmie z wynikiem negatywnym i tym samym nie potwierdził zgłoszenia - dodaje Semeniuk.

- Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy - zapowiada pracownik, który złożył w urzędzie notatkę służbową wraz z kopią protokołu badania stanu trzeźwości.

Skontaktowaliśmy się z radną Makowską.

Zapytaliśmy, dlaczego pojawiło się podejrzenie, że pracownik jest pod wpływem alkoholu. - Wszystkie informacje znajdzie pan na policji - odpowiedziała radna.

„To narusza powagę radnego”

Oświadczenie w tej sprawie wydał zastępca wójta.

- Sformułowane przez Radną zarzuty są całkowicie nieprawdziwe, rażąco krzywdzące i w sposób bezpośredni naruszają dobre imię pomówionego pracownika, oraz godzą w powagę i autorytet Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Szczególnie bulwersujący jest fakt, że do tego ataku doszło na posiedzeniu organu kontrolnego, jakim jest Komisja Rewizyjna, od której członków wymaga się szczególnej rzetelności i opierania się wyłącznie na zweryfikowanych faktach. W celu pełnego i obiektywnego wyjaśnienia sprawy, Radna na miejsce wezwała patrol Policji. Funkcjonariusze przeprowadzili profesjonalne badanie stanu trzeźwości, przy obecności Radnej. Urządzenie wykazało jednoznacznie wynik 0,00 mg/l (0,0 promila). Jak z tego wynika, pracownik był całkowicie trzeźwy. Wypowiedziane przez Radną słowa nie miały zatem żadnego oparcia w faktach. Jako Wójt Gminy i kierownik zakładu pracy, oświadczam, że nie ma zgody na szkalowanie, publiczne zniesławianie, oraz niszczenie reputacji pracowników samorządowych, którzy rzetelnie i z pełnym zaangażowaniem wykonują swoje codzienne obowiązki na rzecz mieszkańców. Wykorzystywanie niepopartych dowodami zarzutów w trakcie formalnych prac organów Rady Gminy, w sposób rażący narusza powagę mandatu radnego, oraz wizerunek naszej gminy. Z ubolewaniem stwierdzam, że do dnia dzisiejszego pokrzywdzonemu pracownikowi nie złożono przeprosin. Wobec powyższego Urząd Gminy zapewni poszkodowanemu pełne wsparcie prawne w celu ochrony jego dóbr osobistych oraz rozważy własne dalsze kroki - czytamy.

Sytuacja polityczna w gminie Dębowa Kłoda jest napięta od dłuższego czasu

W czerwcu radni nie udzielili Grażynie Lamczyk wotum zaufania.

Z kolei w sierpniu pisaliśmy o tym, że klub radnych gminy Dębowa Kłoda złożył do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego wniosek o przeprowadzenie kontroli remontu dachu budynku świetlicy wiejskiej w Stępkowie.

„Wykonywane przez właściciela budynku – gminę Dębowa Kłoda czynności i roboty budowlane mają odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach ustawy Prawo budowlane” - stwierdzili kontrolerzy

Grzegorz Rekiel

Quad spadł ze skarpy do Wisły. Dwie osoby trafiły do szpitala

Do poważnego wypadku doszło w minioną niedzielę, 13 września przed godz. 18 w Bochotnicy, w rejonie Wisły. O tym, że quad, którym podróżowały dwie osoby, zjechał ze ścieżki i spadł ze skarpy w kierunku rzeki, służby zaalarmował mężczyzna, który w tym rejonie łowił ryby. Zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112.



Świadek zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112

Na miejscu policjanci zastali 23-letnią mieszkankę Krakowa oraz 34-letniego mieszkańca Puław. Oboje byli przytomni. Badanie trzeźwości wykazało, że zarówno kierująca, jak i pasażer byli trzeźwi.

- Z ich relacji wynika, że poruszali się quadem marki Linhai drogą wzdłuż Wisły w kierunku Puław. Za kierownicą siedziała 23-latka, natomiast 34-letni mężczyzna był pasażerem. W pewnym momencie droga stała się węższa. Kierująca zjechała zbyt mocno w lewą stronę, w wyniku czego quad zjechał ze skarpy i spadł w kierunku Wisły - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ze względu na silne dolegliwości bólowe oboje uczestnicy wypadku zostali przetransportowani do szpitala w Puławach. Doznali poważnych obrażeń ciała.

Marta Pietroń

50 kilo tytoniu w mieszkaniu. 75-latek ma kłopoty

POWIAT OPOLSKI: Jak ustalili policjanci, ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego przechowywał w mieszkaniu 75-letni mieszkaniec powiatu opolskiego.

Na trop nielegalnego tytoniu wpadli funkcjonariusze Zespołu do walki z Przestępczością Gospodarczą opolskiej komendy. Z informacji, które otrzymali, wynikało, że w jednym z pomieszczeń mieszkalnych mogą być przechowywane wyroby tytoniowe pochodzące z nielegalnego źródła.



fot. KPP Opole Lubelskie

Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł

Policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego sprawdzili wskazane miejsce. W mieszkaniu znaleziono i zabezpieczono ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego.

To niemała ilość. Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł. Tym razem do takiej straty nie doszło.

W sprawie zatrzymany został 75-letni mieszkaniec powiatu opolskiego. Usłyszał zarzut związany z naruszeniem przepisów akcyzowych. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

- Odpowie teraz przed sądem za przestępstwo skarbowe dotyczące paserstwa akcyzowego - przekazała podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

106, 130, 105 i 107 km/h. Czterech kierowców straciło prawo jazdy

Powiat opolski: Czterech kierowców, cztery kontrole i ten sam problem – zdecydowanie za ciężka noga. Policjanci opolskiej drogówki w ciągu kilku dni zatrzymali kierujących, którzy rażąco przekroczyli dozwoloną prędkość. Trzech z nich pędziło ponad 100 km/h w miejscach, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Każdy stracił prawo jazdy na trzy miesiące i dostał po 1500 zł mandatu.

To nie były drobne przekroczenia prędkości. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim w ostatnich dniach zatrzymali czterech kierowców, którzy zdecydowanie przesadzili z prędkością.

Pierwszy wpadł w piątek, 11 września w Niezabitowie. 21-letni mieszkaniec gminy Poniatowa kierował Volvo. W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 106 km/h. To aż 56 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. 21-latek stracił prawo jazdy, a policjanci nałożyli na niego 1500 zł mandatu.

130 km/h tam, gdzie można było 70

W niedzielę, 13 września policjanci zatrzymali dwóch kolejnych kierowców.

W Wojciechowie na drodze wojewódzkiej 747 kontrola zakończyła się utratą prawa jazdy przez 43-letniego mieszkańca gminy Łaziska. Kierowca MG jechał 130 km/h, choć w tym miejscu obowiązywało ograniczenie do 70 km/h. Przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł, a jego prawo jazdy zatrzymano na trzy miesiące.

Tego samego dnia policjanci kontrolowali również 42-letniego mieszkańca Warszawy kierującego Audi. W Łaziskach, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje 50 km/h, jechał 105 km/h. Przekroczył więc dozwoloną prędkość o 55 km/h. Także w tym przypadku kierowca dostał 1500 zł mandatu, a prawo jazdy zatrzymano mu na trzy miesiące.

107 km/h w terenie zabudowanym

Na tym jednak seria kontroli się nie skończyła.

W Ludwikowie policjanci zatrzymali kierującego Toyotą. 42-letni mieszkaniec gminy Opole Lubelskie w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 107 km/h. To o 57 km/h za szybko. Kierowca również stracił prawo jazdy na trzy miesiące i został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

W sumie czterech kierowców, którzy zdecydowanie przekroczyli prędkość, zostało ukaranych mandatami. Ich prawa jazdy zostały zatrzymane.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 90883646a3

Cmentarz w centrum sporu.
Pytania o nocne wycieczki w Kazimierzu

Nagranie z nocnych wydarzeń w rejonie cmentarza parafialnego i Wąwozu Cmentarnego wywołało w Kazimierzu Dolnym dużą dyskusję. Na sesji Rady Miejskiej mocne słowa padły ze strony przewodniczącego Samorządu Mieszkańców. Firmy turystyczne odcinają się od organizowania pokazanych na filmie wydarzeń i pytają o sposób wykorzystania nagrań.



Screen z filmu opublikowanego na profilu facebookowym Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego

Sprawa zaczęła się od filmu opublikowanego w mediach społecznościowych przez Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego. Na nagraniu widać nocne aktywności w rejonie cmentarza i Wąwozu Cmentarnego. Materiał wywołał reakcję mieszkańców, a temat trafił również na sesję Rady Miejskiej 3 września.

Podczas obrad przewodniczący Samorządu Mieszkańców Piotr Żółkiewski mówił, że opublikowane nagrania są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej". Jak przekonywał, do Samorządu miało trafić więcej podobnych materiałów.

– To, co się dzieje na cmentarzu i dosłownie kilka metrów od cmentarza, jest dla mnie szokujące – mówił podczas sesji.

Żółkiewski wskazywał, że problem nie dotyczy jego zdaniem pojedynczego incydentu. Podkreślał, że Samorząd otrzymał większą liczbę nagrań, a opublikowany film przedstawia jedynie część materiału.

– To są tylko fragmenty z około czterech godzin nagrań – mówił, przekonując jednocześnie, że materiały nie zostały zmanipulowane.

„Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu"

Jednym z najbardziej emocjonalnych momentów wystąpienia było odwołanie do grobu niedawno zmarłej radnej Marzanny Góreckiej.

Żółkiewski pytał, jak mieszkańcy odebraliby sytuację, gdyby podobne zachowania miały miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie grobu ich bliskiej osoby.

– Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu Marzanny Góreckiej – mówił, wskazując na niedawno zmarłą radną.

W swoim wystąpieniu pytał również, gdzie w takich sytuacjach są mieszkańcy, zarządca cmentarza i ksiądz.

Przypominał, że w przeszłości mieszkańcy mieli reagować na głośne zachowanie młodzieży w pobliżu cmentarza i wzywać policję.

– Kiedyś ludzie dzwonili na policję, jak młodzież była głośno, a teraz tolerujemy imprezę na cały regulator – mówił przewodniczący Samorządu.

Wjazd mimo zakazu i wejście do wąwozu

Żółkiewski zwracał uwagę także na sposób poruszania się uczestników pokazanych na nagraniu.

Jak mówił, na materiale widać m.in. samochody wjeżdżające mimo obowiązujących znaków zakazu. Wskazywał również na wejście grup do Wąwozu Cmentarnego.

– Wąwóz jest zamknięty i grupy nie powinny tam wchodzić – przekonywał.

W jego wypowiedzi pojawił się również temat pozostawianych w okolicy odpadów i popiołu. Przewodniczący Samorządu apelował o zdecydowaną reakcję i jasne określenie, co w tym miejscu wolno, a czego nie.

Żółkiewski przywołał również pismo z 2023 roku skierowane do proboszcza przez jedną z firm. Jak mówił, przedsiębiorstwo deklarowało wówczas obsługę około 18 tys. turystów rocznie i zapewniało:

„Pilnujemy, aby nigdy podczas naszych wycieczek nie zostały naruszone powaga i sacrum miejsca".

Zdaniem Żółkiewskiego późniejsze sytuacje pokazują, że temat nadal wymaga rozwiązania.

– Trzeba z tym coś zrobić – apelował podczas sesji.

Przewodniczący Samorządu określił sytuację mianem **„patologii"** i przekonywał, że nie można przechodzić obok niej obojętnie.

Jego wystąpienie było bardzo emocjonalne. W pewnym momencie przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Guz musiał poprosić o uspokojenie dyskusji. Ostatecznie podczas sesji nie doszło jednak do szerszej debaty radnych ani burmistrza nad przedstawionymi zarzutami.

Firmy: to nie nasze wycieczki

Istotne jest jednak to, że przedstawiciele firm działających w branży turystycznej, do których zwróciliśmy się z pytaniami, nie potwierdzają, że wydarzenia pokazane na filmie były organizowanymi przez nich wycieczkami.

Oskar Kosowski, prezes Nocne Zwiedzanie Kazimierza Sp. z o.o., stanowczo odcina swoją firmę od przedstawionego materiału.

– Jesteśmy nieświadomi organizowania wydarzeń, które sugeruje film – przekazał.

Jak wyjaśnia, organizowane przez jego firmę Nocne Zwiedzanie „nie korzysta z cmentarza parafialnego i nie jest imprezą muzyczno-taneczną". Podkreśla, że działalność firmy polega na oprowadzaniu turystów i ma określoną trasę oraz formułę.

Kosowski odniósł się także do treści, które – jego zdaniem – można usłyszeć na filmie. Wskazał m.in. na fragmenty związane z „Grobem Agamemnona" Juliusza Słowackiego, „Balem w Operze" Juliana Tuwima oraz „XIII Księgą Pana Tadeusza" Aleksandra Fredry.

– Nie są to treści Nocnego Zwiedzania – zaznaczył.

Firma przypomina przy tym, że Nocne Zwiedzanie działa w Kazimierzu Dolnym od 14 lat i było nagradzane w branżowych konkursach. Wśród wyróżnień wymienia pierwsze miejsce w Tourism Trends Awards w Gdańsku w kategorii „Nowa Oferta Turystyczna" oraz wyróżnienie w konkursie na „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego".

„Niebywały skandal"

Prezes Nocnego Zwiedzania nie poprzestał jednak na samym zaprzeczeniu.

– Jeżeli przewodniczący Samorządu Mieszkańców insynuuje lub jasno daje do zrozumienia, że ten montaż ma związek z naszą firmą, jest to niebywały skandal – stwierdził.

Jego zdaniem sytuacja może doprowadzić do poważnego kryzysu wizerunkowego zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla samego Kazimierza Dolnego.

Kosowski zakwestionował również sposób przygotowania materiału. Pytał, czy osoby rejestrowane na nagraniach wiedziały, że są filmowane, oraz czy montaż, zastosowane oznaczenia i dodatkowe elementy graficzne nie zostały wykorzystane w celu wywołania u odbiorców określonych emocji.

Podniósł także kwestię potencjalnego konfliktu interesów. Wskazał, że przewodniczący Samorządu Mieszkańców jest jednocześnie przewodnikiem i – jak twierdzi – uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez inną firmę. Według Kosowskiego przedsiębiorstwo to ma naśladować ofertę Nocnego Zwiedzania, a pomiędzy jego przedstawicielem a beneficjentem rzeczywistym Nocnego Zwiedzania w przeszłości miał toczyć się spór cywilny.

Są to zarzuty przedstawione przez przedsiębiorcę i nie zostały w tym materiale przedstawione jako ustalone fakty.

Kosowski zapowiedział konsultacje prawne oraz możliwość podjęcia kroków prawnych w związku – jak określił – działaniami wymierzonymi w niego, jego pracowników i firmę.

Eko Busik również się odcina

Podobne stanowisko przedstawił Eko Busik Kazimierz Dolny.

Firma zaznaczyła wprost pod opublikowanym filmem:

– Proszę tej formy „zwiedzania" nie łączyć z firmą Eko Busik Kazimierz Dolny – nigdy nie organizowaliśmy oraz nie zamierzamy organizować wycieczek zarówno w dzień, jak i w nocy na cmentarz parafialny oraz wąwóz cmentarny.

Paweł Czopek z Eko Busika podkreśla, że firma działa w Kazimierzu od ponad 22 lat i nie jest przeciwna turystyce. Problem widzi jednak w wykorzystywaniu cmentarza oraz jego najbliższego otoczenia jako miejsca komercyjnych atrakcji.

– Cmentarz jest miejscem pamięci, ciszy, godności i osobistej żałoby – podkreśla.

Jak dodaje, na kazimierskim cmentarzu spoczywa znaczna część jego rodziny. Według jego relacji firma wielokrotnie sygnalizowała odpowiednim służbom sytuacje, które miały mieć miejsce w pobliżu nekropolii.

Czopek twierdzi, że po nocnych wydarzeniach w rejonie wejścia na cmentarz miały być znajdowane m.in. butelki po alkoholu oraz ślady pochodni. Te informacje pochodzą jednak ze stanowiska przedstawiciela firmy i wymagają odrębnego potwierdzenia.

Eko Busik zaznacza, że nie chodzi o ograniczanie ruchu turystycznego. Firma uważa natomiast, że powinny zostać jasno określone zasady dotyczące organizowania komercyjnych wydarzeń w rejonie cmentarza.

Mieszkańcy też mają swoje zdanie

Film wywołał w internecie dużą liczbę komentarzy. Część osób wyrażała oburzenie i pytała, kto organizuje tego typu wydarzenia.

„Też mam takie nagranie. Widziałam na własne oczy, słyszałam" – napisała jedna z osób.

Inni komentujący pytali wprost: „Kto robi takie imprezy?" oraz „Czy to nocne zwiedzanie?". Pojawiały się również głosy, że potrzebna jest reakcja zarządcy cmentarza oraz władz.

„Nie ma zgody na takie zachowania i nie pozwalamy na takie 'wydarzenia' nad grobami naszych bliskich" – brzmiał jeden z komentarzy.

Nie wszyscy oceniali jednak sytuację w ten sam sposób. Wśród komentarzy znalazły się osoby, które korzystały z Nocnego Zwiedzania i nie kojarzą tej oferty z zachowaniami pokazanymi na filmie.

„Byłem na Nocnym Zwiedzaniu nie jeden raz i bywają tam też goście mojego apartamentu. Zawsze bardzo pochlebnie wypowiadają się o tym spacerze" – napisał jeden z internautów.

Inny komentujący zwracał uwagę: „Nocne zwiedzanie nie polega na chodzeniu na cmentarz i urządzaniu tam imprez. Jest przygotowana ścieżka prowadząca do lasu".

W dyskusji pojawiały się również sugestie dotyczące konfliktu interesów i prywatnego tła sporu, a także pytania o sposób zmontowania filmu.

Sam fakt pojawienia się nagrania i komentarzy pod nim nie przesądza jednak ani o tym, kto organizował przedstawione wydarzenia, ani o tym, czy zachowania widoczne na filmie były elementem konkretnej oferty turystycznej.

Pytanie nie tylko o jeden film

Cała sprawa stawia jednak szersze pytanie o granice nocnej turystyki w Kazimierzu Dolnym.

Z jednej strony są mieszkańcy, dla których cmentarz pozostaje miejscem szczególnym i wymagającym ciszy oraz szacunku. Z drugiej – przedsiębiorcy, którzy wskazują, że nie można przypisywać ich firmom organizowania wydarzeń tylko na podstawie pojawienia się podobnych aktywności w internetowym materiale.

Film uruchomił dyskusję, której nie da się sprowadzić wyłącznie do pytania, czy nocne zwiedzanie jest dobre, czy złe. Chodzi przede wszystkim o granicę między turystyczną atrakcją a szacunkiem dla miejsca, które dla wielu mieszkańców pozostaje przestrzenią pamięci o ich bliskich.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 90883646a3

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Artur Tomasiewicz
z tatą, Kolonia Kierzkówka
ur. 17 września,
g. 19.50; 3890 g, 58 cm
rodzice: Angelika, Kacper



Nikodem Żmuda z tatą, Wola Okrzejska
ur. 18 września
g. 12.59; 3570 g, 56 cm
rodzice: Julia, Norbert



Mikołaj Miazga z bratem, Wygnanów
ur. 17 września, g. 11.33;
2970 g, 54 cm
rodzice: Dominika, Przemysław
rodzeństwo: Michał



Alicja Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 17 września, g. 11.54, 4330 g, 55 cm
rodzice: Anita, Piotr
rodzeństwo: Iga, Laura



Leon Włosek, Wohyń
ur. 17 września, g. 10.13; 3360 g, 57 cm
rodzice: Alicja, Kamil
rodzeństwo: Kuba



Franciszek Turowski, Majdan Kozłowiecki
ur. 14 września, g. 12.05; 2690 g, 51 cm
rodzice: Małgorzata, Paweł
rodzeństwo: Alicja



Szymon Dostaw, Horodyszcze
ur. 16 września, g. 10.15; 3370 g, 55 cm
rodzice: Katarzyna, Adrian
rodzeństwo: Diana

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Franek Futera, Wola Bystrzycka
ur. 13 września, g. 9.05, 3850 g, 58 cm
rodzice: Karolina i Rafał



Lena Wróbel, Suchocin
ur. 13 września, g. 12.10, 3660 g, 58 cm
rodzice: Ilona i Łukasz
brat: Nikodem



Zuzanna Zielińska, Jarczew
ur. 15 września, g. 20.20, 3490 g, 54 cm
rodzice: Paulina i Wojciech



Blanka Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 14 września, g. 9.00, 3790 g, 57 cm
rodzice: Kinga i Wojciech
brat: Tymek



Laura Łopko z tatą, Włodawa
ur. 17 września, g. 20.58;
3450 g, 51 cm
rodzice: Patrycja, Michał
rodzeństwo: Konrad

Pavlo ma piękną żonę! Historia jak z bajki

Pavlo Semeniuk - napastnik Powiślaka Końskowola opowiedział o miłości, przypadkowym spotkaniu i ślubie w jednym z najbardziej romantycznych miejsc nad Morzem Czarnym.

Miłość czasem zaczyna się tam, gdzie zupełnie się jej nie spodziewamy. Przekonali się o tym Pavlo Semeniuk, napastnik Powiślaka Końskowola i jego żona Daria Tokarieva. Choć wcześniej mieszkali w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, ich drogi po raz pierwszy skrzyżowały się dopiero w Puławach. Dziś małżonkowie mają za sobą wyjątkowy ślub w Batumi.



- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk

Znali się z tego samego miasta, ale spotkali w Puławach

Oboje pochodzą z Iwano-Frankiwska na Ukrainie. Co ciekawe, studiowali na różnych uczelniach w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, jednak wcześniej nigdy się nie spotkali.

- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk.

Przełom nastąpił w 2022 roku, kiedy Daria przyjechała do Puław na obóz sportowy. To właśnie wtedy rozpoczęła się ich wspólna historia. - Właśnie wtedy wszystko się zaczęło. Historia jak z bajki, musiała trafić akurat do Puław - wspomina z uśmiechem Pavlo.

Ślub w Batumi

Para zdecydowała się powiedzieć sobie „tak” w Batumi, gruzińskim mieście położonym nad Morzem Czarnym.

- Fajny klimat, piękne widoki, romantyczne miejsce, przede wszystkim miasto miłości nad morzem z piękną atmosferą - mówi Pavlo.

Dla małżonków ceremonia była czymś więcej niż tylko formalnym początkiem wspólnego życia.

- Chcieliśmy, żeby ten dzień był nie tylko ślubem, ale też pięknym wspomnieniem z miejsca, które zawsze będzie nam się kojarzyć z początkiem naszego wspólnego życia - podkreśla napastnik Powiślaka Końskowola.

Podróż poślubna? Już częściowo zrealizowana

Czy Pavlo i Daria planują osobną podróż poślubną? Jak się okazuje, para jeszcze nie zdecydowała, kiedy i dokąd się wybierze. Jednocześnie sam wyjazd do Batumi można uznać za połączenie ślubu i romantycznej podróży.

- Gdzieś polecimy, tylko na razie jeszcze nie wiemy kiedy i gdzie. Można powiedzieć, że to była taka podróż, gdzie zrobiliśmy dwa w jednym - przyznaje Pavlo.

Historia Pavla Semeniuka i Darii Tokarievej pokazuje, że czasami potrzeba jednego nieoczekiwanego spotkania, aby rozpocząć nowy rozdział życia. W ich przypadku wszystko zaczęło się w Puławach, a ślub w Batumi stał się wyjątkową pamiątką początku wspólnej drogi.

mp

WSP

eprasa.pl 90883646a3

Właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. I)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w 29 bitwach, choć to pewnie tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarosławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha powstanie listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.



Pod Somosierrą do szarży poszedł Trzeci Szwadron, więc służący w Drugim Joachim Hempel wysłuchiwał tylko opowieści o tym, jak koledzy zapewnili sobie nieśmiertelność. Obraz Januarego Suchodolskigo, wolne zasoby

Autor wspomnień dotyczących m.in. Puław epoki Czartoryskich Leon Dembowski pisze Joachimie Rochu, ojcu szwoleżera Joachima: „Hempel człowiek zacny i powszechnie szanowany, rozstrzygał i zatwierdzał wszelkie plany budowli we wszystkich dobrach i kierował działem pomiarów". Mający za sobą studia na uniwersytecie w Krakowie architekt najpierw służył w wojsku Wielkiego Księstwa Litewskiego, pod koniec życia osiedlił się wraz z rodziną w wydzierżawionym od Czartoryskich mająteczku w Końskowoli koło Puław. Roboty, nie może to ulegać wątpliwości, w otoczeniu księcia Adama Kazimierza i księżnej Izabelli miał mnóstwo. Z urodzenia mieszczanin, w 1790 roku otrzymał od Sejmu herb Prątnicki (w polu błękitnym pas srebrny, nad nim trzy róże, środkowa wyżej; pod pasem dwa srebrne krzyże). Z drugą żoną, Zuzanną z Hoffmanów, miał dwanaścioro potomstwa, z których najstarszy był urodzony w 1787 roku Joachim. Początkowo wydawało się, że pójdzie w ślady ojca: Norblin uczył go rysować, spotykał w pałacu Kniaźnina, słuchał Zabłockiego, Niemcewicza, studiował na Akademii Zamojskiej, odbywał praktyki inżynierskie. Ale jednak nie do tego był stworzony.

Pod napoleońskie sztandary

W kwietniu 1807 roku Napoleon dekretuje w Finckensteinie powstanie 1. Pułku Szwoleżerów -Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Już wcześniej wpadła mu w oko gwardia honorowa, asystująca Cesarzowi w czasie pobytu na ziemiach polskich w 1806. Dowódcą zostanie naznaczony Wincenty Krasiński, jedyny wówczas w Warszawie, który mógł popularnością iść w paragon z księciem Józefem. Pod sztandar biegnie całe pokolenie młodych ziemian i arystokratów, gotowych samych się wyposażyć, odziać, uzbroić i wszystko postawić na napoleońską kartę. Mundur, wzorowany na tym Kawalerii Narodowej z 1794, przywdziewa też nasz Joachim. W jego ślady idą też urodzony w 1790 roku Stanisław i młodszy o trzy lata Józef Tadeusz.

Dzisiaj dwudziestolatków traktuje się jako dorastających smarkaczy. Wtedy dorośli mężczyźni biegli pisać historię.

Zła wojna w Hiszpanii

Pierwszą misję szwoleżerowie otrzymują w Hiszpanii. Napoleon, po klęsce pod Trafalgarem, kiedy przesądziło się, że nie będzie w stanie dokonać inwazji Brytanii, próbuje wyegzekwować blokadę handlową Brytanii. Hiszpańskie i portugalskie porty jednak niemiłosiernie ciekną, miejscowi kupcy dalej prowadzą interesy z Anglikami. Nie brakuje opinii, że to, co było znane jako wojna w Hiszpanii, w gruncie rzeczy było tylko jednym z epizodów wieloletniej, nieustannej, czasem niewypowiadanej, wojny z Albionem. 5 maja Francuzi zmuszają do rezygnacji króla Hiszpanii Karola IV do zrzeczenia się praw do tronu. Madryt spływa krwią powstańców. Zaczyna się wojna. Wojna paskudna, pełna obustronnych okrucieństw, czasem nad potrzebę krwawa. Pod Saragossą akty wojennej odwagi przeplatają się z atakami bitewnego szału i desperacji. A w środku, na nieswojej ziemi, całe to pokolenie Olbromskich, Cedrów. I Hemplów.

U boku Lasalle'a

Dla Joachima już pierwsza większa bitwa skończyła się pechowo, choć - prawdę rzekłszy - mogło być znacznie gorzej. 14 lipca 1808 roku pod Mediną del Rio Seco drogę czternastu tysiącom żołnierzy marszałka Bessieresa zastąpiły dwadzieścia cztery tysiące Hiszpanów. Na czele francuskiej kawalerii szalał sam, cudnej sławy, generał Lasalle, bożyszcze kawalerii wszystkich epok. Wśród Polaków dokazywał Hempel, który już w samej końcówce zwycięskiej bitwy zaszarżował hiszpańskie armaty, jednak padł ranny. Pisze, większy dryg mający do pióra, jego brat Stanisław.

„Kiedy szwadron, w którym się znajdował, powtórnie na kawaleryją nieprzyjacielską uderzył i rozprószonych Hiszpanów ścigał w różnych kierunkach, on raptownie w wąwozie został otoczony przez kilku krabinijerów konnych. Natarcie było silne i przemagające, mimo tego bronił się z rozpaczą w nadziei prędkiej pomocy, lecz kiedy kołnierze nasi unieśli się w inną stronę, a on cięty w rękę upuścił pałasz i koń ugodzony śmiertelnym wystrzałem z pistoletu, padł pod nim; wtenczas karabinijery leżącemu na ziemi, zadawszy w głowę kilka śmiertelnych ciosów, uszli za swoimi, a on okryty ranami, bez zmysłów obok swego konia, przez noc całą leżał, bez żadnego ratunku; ze świtem, gdy cokolwiek odzyskał przytomność, usłyszał głos ludzki; myśląc, że koledzy przychodzą mu w pomoc, zaczął się dźwigać, lecz niestety! zamiast kolegów, ujrzał kilkunastu chłopów hiszpańskich z dwoma mułami, niosących z pobojowiska różne sprzęty wojskowe; dostrzegłszy rannego i widząc, że jeszcze żyje, rzucili się z krzykiem zemsty, chcąc go zamordować, lecz jeden, poznawszy mundur, zawołał: „Dajcie pokój, to jest Polak!" te słowa złagodziły dzikich Hiszpanów; wziąwszy go na muła, przyszli z nim do rozległej włości, gdzie go oddali do klasztoru, lecz tam zamiast ratunku, został wtrącony do ciemnego lochu, a tak straciwszy ostatnią nadzieję, znękany na ciele i umyśle, oczekiwał oziemble chwili, która miała zakończyć jego niedolę".

Sytuacja była zaiste dramatyczna.

Oczywiście w listach słanych do rodziców do Puław widać tylko same sukcesy. Pisze Stanisław:

Co do nas donoszę że nam się powodzi jak może bydź naylepiey, Ja przed dwoma tygodniami dostałem nominację na porucznika, od samego Cesarza Joachimek, ieszcze szczęśliwszy ode mnie bo zasłużył sobie na honor wielki, został Wachmistrzem y iest podany do krzyża Legyi Honorowej a to w Batalyi pod Rio Seco się dystyngował pierwszy wypadł na koniu na Hiszpanów za nim kilkunastu z Żołnierzy gdzie wpadł wyrąbał Nieprzyjaciela, Francuzi ze szczętem znieśli Hiszpanów, Armaty wszystkie zabrali. W tey afferze letko był ranny w Głowę y w Rękę co już prawie zupełnie zgoioną lecz dla zupełnego wy kurowania wzięto wszystkich rannych do Bayonny Miasta Francuzkiego nad samą Granicą hiszpańską ja często bardzo do niego piszę a on do mnie...

Ech, pewnie aż żal było wychodzić

W tej podłej awanturze nawet duchowni w takich sytuacjach zwykli traktować najeźdźcę sztyletem, widząc w nich jakobinów, wrogów nie tylko Hiszpanii, ale też religii katolickiej. Ale skoro zakrwawiony żołnierz, którego znaleźli na pobojowisku, miał na piersiach szkaplerz, który dostał, z najlepszymi życzeniami od jakiejś hiszpańskiej donny. Żeby upewnić się, że to nie przypadek albo łup wojenny, kazali Hemplowi odmówić pacierz. Uczynił to po łacinie. W więzieniu Joachim zachował się, jak na kawalerzystę przystało: szybko zbałamucił wnuczkę swojej nadzorczyni, która zaczęła dostarczać mu lepsze jedzenie i bukłaki z winem. Kiedy zaś w okolicy pojawili się Francuzi, dyskretnie zwróciła im uwagę, że w klasztorze jest Polak. Zdaje się, że konsekwentnie wojnę toczył z Hiszpanami, dbając o relacje z Hiszpankami. Po latach rad opowiadał, jak otrzymawszy misję eskortowania hiszpańskiej hrabiny, zapracował sobie na jej wdzięczność, ratując jej dziecko, które w czasie przekraczania jakiegoś rwącego potoku wpadło do wody i gdyby nie odwaga Joachima, z pewnością by utonęło. Po powrocie do szeregów czekała go nominacja na wachmistrza i Legia Honorowa.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 90883646a3

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. I)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.



fot. ze strony lgdzaemzagniecek.freeforpl.pl

Miejsce zbrodni upamiętnia krzyż i postać bolejącej kobiety

14 kwietnia około południa w Józefowie zebrały się rozmaite niemieckie siły. Były wśród nich żandarmeria wojskowa, gestapo uzbrojeni koloniści z Józefowa i kilku innych okolicznych wsi, a także funkcjonariusze „granatowej policji".

Okoliczną ludność zebrano w pobliżu gospodarstwa zamordowanych Kasnerów: męża, jego drugiej żony, ich wspólnego dziecka i dwojga dzieci kobiety z poprzedniego małżeństwa. Znaleźli się tam niemal wszyscy polscy mieszkańcy Józefowa oraz osoby zwiezione przez patrole z kilku okolicznych wsi: Serokomli, Wólki Serokomlskiej, Bielan, Bronisławowa, Nowinek, Hordzieży i Zakępia. W niektórych wypadkach niemieccy koloniści wykorzystali tę sytuację, aby pomścić zadawnione urazy. Odrębną grupę stanowili sołtysi wiosek, którzy sami, zdaje się dobrowolnie, przyjechali na miejsce prosto z narady w Łukowie. Ich wozów użyto jako podwody do zwiezienia kolejnych nieszczęśników. Wydaje się, że decyzję o masowym zabójstwie podjęto po przybyciu na miejsce z Lublina podpułkownika von Alvenslebena, dowodzącego miejscowej niemieckiej samoobrony (Selbsschutzu). Wieczorem niemiecki oficer nakazał zwolnienie kobiet i dzieci. Dzięki wstawiennictwu jednej z Niemek, katoliczki, zwolniono też proboszcza i organistę z Serokomli.

Bezładna strzelanina

Egzekucja, pierwsza taka w regionie, nie miała sobie nic z metodyczności i makabrycznej wręcz szczegółowości planowania. Oprawcy improwizowali. Wokół placu ustawiono reflektory i włączono światła samochodów, a mężczyznom kazano ustawić się w grupy. Do tak stłoczonych ofiar otworzono ogień z karabinów maszynowych, zaczęła się dość bezładna strzelanina. W tej sytuacji część osób próbowała uciec, co udało się 47 osobom, w tym niektórym rannym. Kiedy na miejsce dowieziono kolejną grupę osób z okolicznych wsi, zmieniono metodę mordowania: tym razem mężczyzn zabijano pojedynczo - strzałem w kark.

Łącznie od kul zginęło co najmniej 217 (prawdopodobnie nieco więcej) osób, w tym pięć kobiet i około 20 osób w wieku poniżej 8 lat.

Dlaczego doszło do tej zbrodni? Kto i kiedy podjął kluczowe decyzje? Kim byli bezpośredni sprawcy?

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Leśnej Podlaskiej



Okres swojego największego znaczenia Leśna Podlaska przeżywała w końcówce XIX wieku. Po wygnaniu paulinów opiekę nad sanktuarium władze carskie powierzyły żeńskiemu monasterowi prawosławnemu, który, pod kierunkiem charyzmatycznej, wywodzącej się z najlepszej rosyjskiej arystokracji, przełożonej Katarzyny Jefimowskiej został potężnie rozbudowany. Pełnił istotną rolę nie tylko religijną, ale też edukacyjną. Kilkaset mniszek prowadziło szkoły dla dzieci i rolnicze, klasztor odwiedzał nawet car, Leśna wymieniana była jako jeden z najważniejszych monasterów całego Imperium. Na terenie zespołu znajdowało się sześć cerkwi. Na zdjęciu z prawej strony widzimy cmentarną, poświęcona przez biskupa Tichona Bielawina cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego. O randze wspólnoty i szacunku, jakim się ona cieszyła, może świadczyć fakt, że przeprowadzona właśnie przy okazji poświęcenia drewnianej świątyni inspekcja m.in. klasztornych finansów skończyła się dość nietypowo i miała dalekosiężne skutki. Młody, ambitny hierarcha złożył na ręce zwierzchników informacje o dostrzeżonych (nie wiemy, na ile poważnych i zawinionych) nieprawidłowościach. W efekcie siostra Katarzyna musiała przeprowadzić kilka rozmów na dość wysokim szczeblu, w efekcie których Tichonowi powierzono... odpowiedzialną i zaszczytną misję wśród tubylców na Aleutach i Alasce. Spisał się tam zresztą znakomicie, założył całą strukturę cerkiewną, a kiedy kilka lat później wrócił do Rosji, został mianowany m.in. metropolitą moskiewskim, a potem patriarchą całej Rusi. Dziesięciolecia później został uznany świętym.

A cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego zburzono niedługo po 1918 roku. Obecnie w tym miejscu stoi figura Pana Jezusa.

Zbigniew Smółko

WSP

Wacław Nałkowski (1851–1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. IV)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Pierwsza próba ukończenia studiów w Krakowie kończy się upadkiem zdrowotnym i materialnym, który wymusił powrót do Lublina. Rozczarowany okolicami Wawelu Nałkowski próbuje podjąć naukę w Petersburgu, ale i tam przegrywa z biedą.

Cierpliwość nagrodzona

Podejmuje wtedy decyzję o spróbowaniu drugi raz na Uniwersytecie. Tym razem ma więcej szczęścia: kształtuje się intelektualnie w kierunku matematyki i kartografii. Kończy studia, ma nawet propozycje opublikowania podręcznika, ale znowu fortuna wycina hołubca: umówiony wydawca bankrutuje, a rękopis ginie w czasie powodzi. Nie lepiej mu idzie w miłości. Jak biedak student długo musi zabiegać o względy Annę Šafrankówny - pochodzącej z Czech młodej nauczycielki. Dama, zdaje się, że dość powściągliwa w uczuciach, imponuje nietypową, grecką urodą i wielkim talentem śpiewaczym. Wacław długo nie umie znaleźć klucza do jej serca, kilka razy się oświadcza, dwa razy zaręczyny są zrywane, wreszcie, po sześciu latach znajomości, w 1881 udaje mu się Annę zaprowadzić pod ołtarz. Przenoszą się do Warszawy, gdzie na świat przychodzą ich córeczki Zofia i Hanna.

W kręgu niepokornych

Rodzinę utrzymuje z nauczania w prywatnych szkołach oraz korepetycji. Uczestniczy też w pracach tzw. uniwersytetu latającego, prywatnych tajnych kompletów próbujących dla młodej, niepokornej inteligencji rozświetlić „noc apuchtinowską", nazwaną tak od nazwiska niesławnego carskiego kuratora oświaty. Zaczyna odgrywać istotną rolę w warszawskim środowisku intelektualnym, zdobywa znajomych w świecie naukowym, artystycznym, dziennikarskim, głównie związanych z postępowym, może nawet marksizującym „Głosem". Wśród znajomych ojca z tego okresu Zofia Nałkowska wymieni potem postacie bardzo różnorakie, m.in. Stanisława Przybyszewskiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Benedykta Hertza, Stefanię Sempołowską, Ludwika Krzywickiego, Leona Choromańskiego, Tadeusza Micińskiego, Stanisława Brzozowskiego, ale także Adolfa Warskiego i Juliana Marchlewskiego.

Awantura z Sienkiewiczem

W 1885 roku wyjeżdża wraz z żoną i małą Zosią na roczne stypendium do Lipska. Po powrocie do Polski, wobec niemożności robienia kariery naukowej i dydaktycznej w zrusyfikowanym szkolnictwie, koncentruje się na własnych badaniach naukowych i jest to w jego życiu okres wyjątkowo płodny. Publikuje cały szereg szkiców poświęconych głównie zagadnieniom warsztatowym i metodologicznym oraz pożądanym kierunkom rozwoju nauczania geografii. Prace jego budzą zainteresowanie czytającej publiczności, także z racji na polemiczny zapał i talent. Dyskutuje zresztą nie tylko o geografii. Publiczność literacką zelektryzował spór z Sienkiewiczem o, wydaną w 1894 roku, „Rodzinę Połanieckich". W każdej postaci, w każdym założeniu społecznym i moralnym, każdej grupie wartości przedstawianych przez Sienkiewicza jako wartości dodatnie, Nałkowski widzi całe zło świata. W szkicu (a, powiedzmy wprost, wściekłym pamflecie!) „Sienkiewicziana" pisze, że autor chce „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdze reakcji: ulegalizowaną prostytucję, ulegalizowany rabunek i ulegalizowaną truciznę duchową". A potem jest jeszcze mocniej.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 90883646a3

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC II LIGA

Górnik na remis w Bydgoszczy. Mogli to wygrać

Za piłkarzami występującego w Betclic II Lidze Górnika trudny mecz w Bydgoszczy. Łęcznianie mierzyli się w delegacji z Zawiszą. Choć wynik nie jest może dla zielono-czarnych wymarzony, to efekt był taki, że ekipa Jurija Szatałowa wskoczyła - jak się okazało tymczasowo - na pozycję lidera tabeli.


fot. Górnik Łęczna

Michał Walski miał w drugiej połowie bardzo dobrą okazję do strzelenia gola, ale nie trafił w bramkę

Przed piątkowym meczem „Górnicy" byli na fali po serii dobrych wyników. Mowa o trzech wygranych z rzędu w Betclic II Lidze, w międzyczasie zielono-czarni wyeliminowali w STS Pucharze Polski pierwszoligową Stal Mielec. Dość powiedzieć, że w trzech ostatnich spotkaniach Łęcznianie strzelili 11 goli. Po ośmiu kolejkach Górnik był wiceliderem tabeli.

Zawisza także ma za sobą dobry początek sezonu. Przed piątkowym starciem ekipa z Bydgoszczy miała jedynie punkt mniej niż „Górnicy". Na swoim terenie drużyna trenera Adriana Stawskiego w tym sezonie jeszcze nie przegrała. Ostatnio dwukrotnie remisowała w delegacjach - ze Stalą Stalowa Wola i Hutnikiem Kraków.

W piątek w Bydgoszczy goli nie było. To jednak nie znaczy, że na boisku nic się nie działo.

Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem strzałów z dystansu, i to w wykonaniu piłkarzy obu zespołów. W szeregach zielono-czarnych z daleka uderzali Adam Deja, Mateusz Hołownia czy Michał Walski. Albo dobrze spisywał się w tych sytuacjach bramkarz Zawiszy, albo „Górnicy" podejmowali próby nieznacznie niecelne. Z drugiej strony skutecznie ze swoich obowiązków w bramce Łęcznian wywiązywał się Adam Matysek.

Łęcznianie byli blisko otworzenia wyniku w drugiej połowie, choćby Jindřich Novotný, który w 71. minucie trafił z pola karnego w poprzeczkę.

Z kolei w 78. minucie Walski powinien strzelić gola. Pomocnik odebrał piłkę rywalowi przed polem karnym, po czym z dobrej pozycji uderzył mocno w kierunku bramki Zawiszy. Pomylił się nieznacznie.

Ostatecznie mecz Zawisza - Górnik skończył się remisem 0:0. Po dziewięciu meczach zielono-czarni mają 17 punktów. W efekcie w piątek wskoczyli na pozycję lidera tabeli, choć po rozegraniu wszystkich spotkań tej kolejki wyprzedził ich Znicz Pruszków.

ZAGRAJĄ Z DRUŻYNĄ Z EKSTRAKLASY

Piłkarze Górnika mają przed sobą trudną przeprawę w STS Pucharze Polski. Losowanie 1/16 finału odbyło się w czwartek, 17 września. W jego efekcie Górnik zmierzy się na swoim boisku z GKS-em Katowice. To ekipa zajmująca obecnie miejsce w środku tabeli PKO Bank Polski Ekstraklasy. Drużyna trenera Rafała Góraka, który prowadzi ją od ponad siedmiu lat, w tym sezonie grała w eliminacjach europejskich pucharów. GKS pokonał słowacką MŠK Žilina, a potem odpadł z izraelskim Hapoelem Tel Awiw w kwalifikacjach Ligi Konferencji. Starcie Górnik Łęczna - GKS Katowice (zespół Jurija Szatałowa będzie gospodarzem) zostanie rozegrane w dniach 27-29 października. Konkretny termin zostanie podany wkrótce.

Zawisza Bydgoszcz - Górnik Łęczna
0:0

Zawisza: Oczkowski - Dziarkowski, Kanach, Kozłowski (82' Kalitta), Juśkiewicz, Brzozowski, Stępień (71' Bogusiewicz), Szumilas (82' Kona), Staniak, Kuśmierczyk (60' Rak), Cywiński.

Górnik: Matysek - Hołownia, Jaroszyński, Kobryń, Rogala, Deja, Walski, Quainoo, Korbecki (90' Ahmedov), Myszor, Antkowiak (68' Novotný).

Żółte kartki: Staniak - Jaroszyński, Novotný.

Sędziował: Łukasz Ostrowski (Szczecin).

Dominik Smagała



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony

- Pierwsza połowa to były szachy. Badaliśmy się - i jedna, i druga strona, choć z analizy każdy wiedział, jak przeciwnik gra. W drugiej połowie mieliśmy optyczną przewagę w niektórych odcinkach meczu, ale to się w piłce nie liczy, za to punktów nie dają. Zabrakło kropki nad "i", żeby ten mecz zakończyć zwycięstwem. Myślę, że ani jeden, ani drugi zespół nie jest zadowolony.

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Chojniczanka - Olimpia 3:1
Tychy - Sandecja 0:0
Lechia - Znicz 1:3
Legia II - Podhale 3:0
Rekord - Świt 3:0
Sokół - Avia 2:2
Stal - Resovia 2:0
Śląsk II - Hutnik 2:0
Zawisza - Górnik 0:0

Drużyna	M.	Br.	Pkt.
1. Znicz Pruszków	9	19-10	20
2. Górnik Łęczna	9	18-9	17
3. GKS Tychy	9	12-6	17
4. Zawisza Bydgoszcz	9	16-11	16
5. Rekord Bielsko-Biała	9	14-9	16
6. Hutnik Kraków	9	16-11	15
7. Sandecja Nowy Sącz	9	13-8	15
8. Chojniczanka Chojnice	9	16-14	14
9. Podhale Nowy Targ	9	18-17	14
10. Lechia Zielona Góra	9	17-15	12
11. Olimpia Grudziądz	9	11-15	12
12. Stal Stalowa Wola	9	14-17	10
13. Avia Świdnik	9	12-16	10
14. Legia II Warszawa	9	18-17	9
15. Śląsk II Wrocław	9	15-17	9
16. Sokół Kleczew	9	10-21	8
17. Świt Szczecin	9	9-23	5
18. Resovia	9	6-18	3

NASTĘPNA KOLEJKA (3-4.10.)
Górnik - Chojniczanka (4.10., g. 17), Hutnik - Tychy, Podhale - Rekord, Resovia - Avia, Sandecja - Lechia, Śląsk II - Legia II, Świt - Sokół, Znicz - Stal, Zawisza - Olimpia

dsm

Remis w cieniu dezaprobaty kibiców

Piłkarze lubelskiego Motoru zanotowali trzeci remis w obecnym sezonie PKO BP Ekstraklasy. W 9. kolejce żółto-biało-niebiescy podzielili się punktami z aktualnym liderem tabeli, Górnikiem Zabrze.



fot. Kacper Ciuksza

Kibice prowadzący zorganizowany doping skierowali baner do trenera

Gospodarze przystąpili do sobotniej potyczki po trzech ligowych porażkach z rzędu. Natomiast wicemistrzowie Polski z Zabrza do tej pory przegrali tylko jedno spotkanie i aż w siedmiu zwyciężyli. W pierwszej połowie na boisku lepiej prezentowali się przyjezdni. Najlepszych okazji na gola nie wykorzystał Maksym Chłań. W 10. minucie gry, po strzale Ukraińca piłka odbiła się od poprzeczki. Z kolei niedługo przed zejściem do szatni 23-latek posłał futbolówkę wysoko nad bramką, po uderzeniu z woleja. Malthe Hojholt ostemplował zaś słupek po strzale z dystansu. Istotnym momentem było także przymusowe zejście z murawy Ivo Rodriguesa z Motoru. Portugalczyk doznał kontuzji i schodził na ławkę rezerwowych ze łzami w oczach. W obecnym sezonie pauzował już z przyczyn zdrowotnych w drugiej, trzeciej i czwartej serii gier.

Po 9 kolejkach podopieczni Mariusza Misiury mają bowiem na koncie tylko jedno zwycięstwo, trzy remisy, pięć porażek i ogółem sześć punktów.

Do przerwy padł bezbramkowy remis, ale przynajmniej z boiska nie wiało nudą. Po zmianie stron długimi fragmentami było już bardzo bezbarwnie. Ostatecznie kibice nie doczekali się trafień, a ich dezaprobata z rezultatów „Motorowców" w obecnym sezonie została wyrażona dosadnym transparentem. Na banerze skierowanym do trenera napisano „Mariusz, nasze miejsce w tabeli jest jakby mało luksusowe...".

Po dziewięciu rozegranych kolejkach podopieczni Mariusza Misiury mają bowiem na koncie tylko jedno zwycięstwo, trzy remisy, pięć porażek i ogółem sześć punktów. Słabiutki bilans sprawia, że „Rycerze Koziego Grodu" zajmują miejsce w strefie spadkowej. Teraz żółto-biało-niebieskich czeka przerwa w ligowych rozgrywkach. Z uwagi na przerwę reprezentacyjną, następny mecz w ekstraklasie rozegrają dopiero 12 października. Wówczas zmierzą się na wyjeździe z Radomiakiem Radom.

Motor Lublin - Górnik Zabrze
0:0

Motor: Tratnik – Lukoszek (90+ Meyer), Bereszyński, Bartoš, Luberecki, Bourhane, Simon, Rodrigues (34 Łęgowski), Aïko (72 Ronaldo), Ndiaye (72 Lopes), Czubak

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 90883646a3

Kolejne trofeum do klubowej gabloty

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin rozpoczęły sezon w bardzo obiecującym stylu. Na początek zmagań w nowych rozgrywkach wywalczyły Superpuchar Polski Kobiet, pokonując we Wrocławiu tamtejszą Ślęzę.

To był pierwszy mecz o stawkę dla biało-zielonych od 19 kwietnia, gdy akademiczki zdobyły drugie w historii klubu mistrzostwo Polski. Po tym sukcesie doszło do rewolucji. Lublin opuścił trener Karol Kowalewski, którego zastąpił na stanowisku jeden z jego dotychczasowych asystentów, Marek Lebiedziński.

Gospodyniom nie pomogła nawet będąca w niezłej formie Ameryst Alston, która sprawiała lubelskiej defensywie sporo problemów.



Triumfatorki Superpucharu Polski Kobiet 2026

fot. Eryk Rak/AZS UMCS Lublin

Ze składu złotych medalistek poprzedniego sezonu podpisy pod nowymi umowami złożyły tylko Aleksandra Wojtala, Julia Rakowska, Nikola Pogorzelska oraz Brooque Williams. Reszta zawodniczek zmieniła barwy. Poza tym do ekipy obrończyń tytułu dołączyły Matea Tadić, Dominika Hańczaruk, Catherine Reese, Amalia Rembiszewska, Agata Stępień, Laura Weber, Kourtney Treffers, Kornelia Ignerska, a także Shyanne Sellers.

Lublinianki zaprezentowały nowe oblicze i pokazały, że przebudowany skład dysponuje dużym potencjałem nie tylko na papierze. Akademiczki grały zespołowo, umiejętnie dzieliły się piłką i przez większość spotkania kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń. I choć do przerwy prowadziły ze Ślęzą różnicą tylko dwóch punktów, to po zmianie stron miały znacznie większą przewagę. Najlepiej świadczy o tym fakt, że do czwartej kwarty przystępowały, wygrywając 60:47.

Gospodyniom nie pomogła nawet będąca w niezłej formie Ameryst Alston, która sprawiała lubelskiej defensywie sporo problemów. Ostatecznie jednak 16 rzuconych przez nią punktów nie może robić wrażenia, biorąc pod uwagę fakt, że w szeregach biało-zielonych aż pięć zawodniczek zanotowało dwucyfrowy dorobek. Najskuteczniejszą z nich była autorka 20 oczek - Matea Tadić. Chorwatka dołożyła do tego siedem asyst, cztery zbiórki i dwa przechwyty. To właśnie 26-latka otrzymała tytuł MVP sobotniego spotkania.

Drużyna z Lublina była lepsza i sięgnęła po trzeci Superpuchar Polski w historii klubu. Poprzednie dwa wywalczyła w 2023 i 2024 roku. - Jestem szczęśliwy. Chcieliśmy zacząć dobrze sezon. Co zdecydowało o naszym zwycięstwie? Myślę, że defensywa w trzeciej kwarcie, gdy dobrze porotowaliśmy i byliśmy aktywni. Nawet jeśli popełnialiśmy wtedy błędy w obronie, to je łataliśmy i dobrze przewidywaliśmy. Poza tym skutecznie trafialiśmy z dystansu, co dało nam dużo energii i tlenu, a w konsekwencji wygraną. Nie będziemy jednak przedłużać momentu radości, ponieważ przed nami długi i wymagający sezon na dwóch frontach - podsumował trener Lebiedziński.

Już za tydzień AZS UMCS zainauguruje zmagania w Basket Lidze Kobiet. W pierwszej kolejce obrończynie tytułu zmierzą się na własnym parkiecie z Islands JTEC Wichoś Jelenia Góra. Początek tej konfrontacji w hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli zaplanowano 26 września o godzinie 16:00.

1KS Ślęza Wrocław - Lotto AZS UMCS Lublin

60:78

(17:18, 18:19, 12:23, 13:18)

Lublin: Tadić 20, Williams 17, Treffers 15, Reese 11, Rembiszewska 10, Ignerska 3, Wojtala 2, Weber, Stępień, Pogorzelska, Hańczaruk

Karol Kurzępa

Pechowy tor, osłabienie i wynik, który daje nadzieję. Będzie bój o brązowy medal

W pierwszym meczu o 3. miejsce w sezonie 2026 żużlowej PGE Ekstraligi drużyna Orlen Oil Motoru Lublin przegrała na wyjeździe z Fogo Unią Leszno. O tym, kto skończy rozgrywki na podium, przesądzi definitywnie drugie spotkanie, które odbędzie się na lubelskim torze.

Podopieczni trenera Macieja Kuciapy przystąpili do niedzielnej rywalizacji osłabieni. Z powodu wypadku, do którego doszło podczas zeszłotygodniowego półfinału w Toruniu, w Lesznie nie mógł wystąpić Fredrik Lindgren. I choć doświadczonego Szweda zastąpił w składzie Sven Cerjak, to w każdym biegu z udziałem młodego Słoweńca sztab szkoleniowy Orlen Oil Motoru stosował za niego rezerwę taktyczną.

Pomimo osłabienia, w początkowych fragmentach „Koziołki" wygrały trzy z czterech wyścigów na torze imienia Alfreda Smoczyka. Dzięki temu po pierwszej serii startów goście prowadzili 15:9. W gonitwach czwartej, piątej i szóstej padły remisy 3:3. Dlatego w trakcie drugiej przerwy na równanie toru wciąż aktualni wicemistrzowie Polski utrzymywali przewagę sześciu punktów. Później gospodarze zaczęli gonić wynik i od dziewiątego biegu zanotowali trzy podwójne zwycięstwa oraz dwa remisy, co pozwoliło im wysunąć się na prowadzenie 39:33. Przed wyścigami nominowanymi Orlen Oil Motor nieco zniwelował stratę do czterech punktów.

Z powodu wypadku, do którego doszło podczas zeszłotygodniowego półfinału w Toruniu, w Lesznie nie mógł wystąpić Fredrik Lindgren.

Przyjezdni musieli sobie wówczas radzić już bez Mateusza Cierniaka. Niespełna 24-letni żużlowiec udał się bowiem do szpitala po tym, jak uczestniczył w koszmarnie wyglądającym karambolu w gonitwie nr 12, gdy wypadł za bandę po starciu z Emilem Koniecznym. Tor w Lesznie jest w tym roku ogółem bardzo pechowy dla przedstawicieli lubelskiego zespołu, ponieważ w maju wypadek zaliczył tam już Fredrik Lindgren.

W dodatkowych biegach najpierw „Byki" wygrały 4:2, ale w ostatnim wyścigu triumfowała para Kacper Woryna - Bartosz Zmarzlik. Świetna postawa polskich liderów drużyny z Lublina pozwoliła im osiągnąć obiecujący wynik przed rewanżem. W niedzielę, 3 października Orlen Oil Motor podejmie bowiem Fogo Unię w decydującym boju o brązowy medal. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 19:30.

Fogo Unia Leszno - Orlen Oil Motor Lublin

46:44

Lublin:
Vaculik - **7 pkt** (1, 2, 1, 1, 2),
Cierniak - **2+1** (1, 1*, 0, -),
Woryna - **13** (3, 3, 3, 1, 3),
Cerjak - **0** (-, -, -, -, 0),
Zmarzlik - **14+1** (3, 3, 3, 3, 2*),
Bańbor - **2+1** (1*, 1, 0, 0, 0),
Jaworski - **5** (2, 3, 0, 0, w),
Cepielik - **1** (1)

Karol Kurzępa

WSP

Udany wrzesień szczypiornistek

Aktualne wicemistrzynie Polski w piłce ręcznej w dobrym stylu rozegrały ostatni mecz o stawkę w trwającym miesiącu. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego pokonały przed przerwą na kadrę Szczypiorno Kalisz.

Lublinianki przystępowały do tej rywalizacji w roli faworytek i nie zawiodły oczekiwań swoich sympatyków. Już do przerwy prowadziły różnicą dziewięciu goli, a po zmianie stron przypieczętowały pewne, jedenastobramkowe zwycięstwo. A tytuł MVP zawodów powędrował do Sarah Paulsen, która zapisała na koncie osiem trafień. Transfer tej reprezentantki Danii okazał się strzałem w dziesiątkę. 29-latka była jak dotąd trzykrotnie wybierana najlepszą zawodniczką w czterech dotychczasowych oficjalnych występach.

Eekipa z Lublina może się pochwalić bilansem samych wygranych od początku sezonu

Tym samym ekipa z Lublina może się pochwalić bilansem samych wygranych od początku sezonu. Najpierw Aleksandra Rosiak i spółka sięgnęły po Superpuchar Polski, a następnie pokonały drużyny z Radomia, Lwowa i właśnie Kalisza.

Środowy mecz był dla biało-zielonych ostatnim w tym miesiącu. W dniach 17-28 września dojdzie bowiem do akcji szkoleniowych oraz meczów kadry narodowej.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 90883646a3

Powiślak górą. Makarewicz: Z dedykacją dla Pavla i Darii

Powiślak Końskowola kontynuuje zwycięską serię pod wodzą Roberta Makarewicza. W sobotnim spotkaniu zespół z Końskowoli pokonał na wyjeździe Bugu Hannę 2:1. Było to czwarte zwycięstwo w czwartym meczu od momentu objęcia drużyny przez nowego szkoleniowca.



Gospodarze jako pierwsi wpisali się na listę strzelców. W 19. minucie, po szybkim ataku, Jakub Daniłosio pokonał Jakuba Adamczyka i wyprowadził Bug na prowadzenie.

Powiślak odpowiedział zaledwie pięć minut później. Jakub Figura dograł piłkę w pole karne, a Pavlo Semeniuk skutecznie dostawił nogę, doprowadzając do wyrównania. Dla ukraińskiego zawodnika było to siódme trafienie w sezonie, a zarazem pierwsze po ślubie z Darią, który odbył się w Batumi. Semeniuk pojawił się na piątkowym treningu, a dzień później pomógł swojej drużynie w walce o kolejne zwycięstwo.

Decydujący cios Powiślak zadał w 54. minucie. Kamil Piasek przeprowadził indywidualną akcję, znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem i precyzyjnym strzałem po ziemi w róg bramki zapewnił gościom trzy punkty.

Choć Powiślak zwyciężył, spotkanie obfitowało w niewykorzystane okazje. Robert Makarewicz podkreślał, że jego podopieczni mogli rozstrzygnąć mecz znacznie wcześniej.

- To był mecz niewykorzystanych sytuacji. Mieliśmy około 12 okazji, które powinniśmy skończyć. Celowniki były rozregulowane, chociaż mocno ćwiczyliśmy skuteczność w ostatnim mikrocyklu. Wierzę, że zostawiliśmy ją na inne mecze - powiedział trener Powiślaka Końskowola.

Szkoleniowiec zwrócił również uwagę na postawę zespołu w defensywie. Mimo przewagi w wyniku do ostatniego gwizdka zawodnicy musieli zachować koncentrację.

- Do końca musieliśmy mieć się na baczności. Cieszy mnie gra destrukcyjna zespołu. Dążymy do tego, żeby zmniejszać liczbę traconych goli - zaznaczył Makarewicz.

Teraz Orlęta

W następnym spotkaniu Powiślak zmierzy się u siebie z Orlętami Łuków. Zespół Roberta Makarewicza znajduje się w dobrym momencie i zamierza wykorzystać ofensywny styl gry, aby kontynuować zwycięską passę.

- To dobry czas dla Powiślaka. Chcemy wykorzystać nasz ofensywny styl gry i postaramy się u siebie udowodnić, że ostatnie zwycięstwa to nie przypadek. Drużyna rośnie z każdym meczem - podsumował trener.

Bug Hanna - Powiślak Końskowola
1:2 (1:1)

Bramki: Daniłosio 19' - Semeniuk 24', Piasek 54'.
Powiślak: Adamczyk - Kiełczewski (65' Eminowicz), Czapla, Baran, Przychodzień, Sułek, Piasek, Konc (83' Michalski), Figura (83' Owczarek), Pryliński (78' Szczepański), Semeniuk (88' Wójcik).
Żółta kartka: Kiełczewski.

mp

IV LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI
Świdniczanka - Ruch 3:1
Łada - Avia II 2:1
Janowianka - Lublin. 2:4
Tur - Górnik II 0:0
Tomasovia - Lewart 1:4
Bug - Powiślak 1:2
Orlęta Ł. - Orlęta R. 0:2
Granit - Victoria 0:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	7	18	20:8
2	Lublinianka Lublin	7	16	23:11
3	Orlęta Radzyń Podl.	7	16	11:5
4	Lewart Lubartów	7	15	20:15
5	Avia II Świdnik	7	14	19:6
6	Powiślak Końskowola	7	14	24:21
7	Granit Bychawa	7	12	11:8
8	Victoria Łukowa	7	9	9:9
9	Janowianka Janów Lub.	7	8	15:16
10	Świdniczanka Świdnik	7	8	11:15
11	Tomasovia Tom. Lub.	7	7	10:16
12	Orlęta Łuków	7	6	7:19
13	Tur Milejów	7	5	11:13
14	Bug Hanna	7	5	12:19
15	Ruch Ryki	7	3	11:19
16	Górnik II Łęczna	7	1	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA (26.09., godz. 18:00): Górnik II - Tomasovia, (26.09., godz. 15:00): Powiślak - Orlęta Ł., (27.09., godz. 17:30): Lewart - Bug, Avia II - Victoria, Orlęta R. - Granit, Ruch - Tur, Lublinianka - Świdniczanka, Łada - Janowianka.

mp

Pewny Lewart! Już są w czołówce

Piłkarze z Lubartowa mają powody do radości. Ekipa Krzysztofa Bodziaka wygrała piąty mecz w sezonie i do wicelidera traci zaledwie punkt.

Już do przerwy nasi prowadzili różnicą dwóch goli. Prowadzenie dał Arkadiusz Bednarczyk, który pewnie trafił z rzutu karnego po faulu na Łukaszu Najdzie. Dla młodego zawodnika ofensywnego Lubartowian było to szóste trafienie w sezonie. Chwilę później podwyższył Dorian Paluch, który sfinalizował centrę Bednarczyka.

Tuż po zmianie stron Najda trafił na 3:0, a w 67 minucie sędzia jeszcze raz pokazał na „wapno" po zagraniu ręką jednego z miejscowych. Pewnym egzekutorem „jedenastki" okazał się Krystian Żelisko. W samej końcówce Tomasovia grająca pierwszy mecz po odejściu trenera Przemysława Babiarza zdobyła gola honorowego. Damiana Podleśnego pokonał Maciej Szuta.

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Lewart Lubartów
1:4 (0:2)

Bramki: M. Szuta 90' - Bednarczyk 25' (k), Paluch 29', Najda 50', Żelisko 67' (k).
Lewart: Podleśny - Jabłoński (87' Gajos), Marciniak, Niewęgłowski, Pacek, Aftyka (77' Czapski), Najda (84' Kventsar), Bednarczyk (73' Denka), Skrzyński, Paluch (87' Misiak), Żelisko.
Żółta kartka: Najda.

Przejdą Bug?

Czy Lewart wygra po raz szósty w sezonie?

W niedzielę o godz. 17.30 nasi rozpoczną bój z Bugiem Hanna, który plasuje się w dolnych rejonach tabeli. W ostatniej kolejce ekipa ulegał 1:2 Powiślakowi Końskowola.

mp

Szok w Lewarcie! Janusz Podleśny zrezygnował!

Janusz Podleśny zakończył pełnienie funkcji prezesa Lewartu Lubartów. Po ponad roku pracy na rzecz klubu podjął decyzję o rezygnacji, tłumacząc ją chęcią skupienia się na działalności samorządowej oraz wsparciu lokalnej społeczności.



Janusz Podleśny nie jest już prezesem Lewartu

Informację o zakończeniu współpracy klub przekazał w tym tygodniu, dziękując dotychczasowemu prezesowi za zaangażowanie i czas poświęcony Lewartowi.

Podziękowania dla prezesa

W oficjalnym komunikacie klub wyraził wdzięczność Januszowi Podleśnemu za jego pracę oraz życzył mu powodzenia w realizacji kolejnych wyzwań. Sam były już prezes skierował do społeczności Lewartu specjalne słowa, w których podsumował swoją działalność i podziękował osobom związanym z klubem.

- Po ponad roku działania na rzecz Klubu nadszedł moment, w którym podjąłem decyzję o zakończeniu pełnienia funkcji prezesa MKS Lewart Lubartów. Obecnie chciałbym w całości skupić się na pracy samorządowej oraz wsparciu potrzeb społeczności lokalnej - czytamy.

Docenił wyniki sportowe Lewartu

Janusz Podleśny w swoim pożegnalnym wystąpieniu podkreślił znaczenie współpracy ze sztabem trenerskim, zawodnikami, kibicami, zarządem oraz sponsorami. Szczególne słowa uznania skierował do trenerów i piłkarzy. Były prezes zaznaczył, że jest pod wrażeniem wyników osiąganych przez Lewart w ubiegłym sezonie. Wyraził również nadzieję, że klub będzie nadal się rozwijał i realizował ambitne cele sportowe oraz organizacyjne.

Jeszcze nie raz spotkamy się na stadionie

Na zakończenie Janusz Podleśny podziękował za okazane zaufanie i możliwość bycia częścią społeczności Lewartu. Zapewnił również, że jego związki z klubem nie muszą się kończyć wraz z rezygnacją z funkcji prezesa. - Jestem przekonany, że jeszcze nie raz spotkamy się na stadionie przy ulicy Parkowej - przekazał.

mp

Puchar na raty

Znamy cztery z sześciu wyników IV rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Dokończenie zmagań 23 i 30 września.
WYNIKI IV RUNDY
Świdniczanka - Tur 3:1
Cisy - Granit 2:4
Opolanin - Janowianka 2:4
Avia II - Powiślak 1:5
MECZE DO ROZEGRANIA
(23.09., godz. 16:30)
Piaskovia - Cisoiwanka
(30.09., godz. 17:30)
Lewart - Górnik II

mp

AUTOPROMOCJA
OPOWIEDZ NAM O SPORCIE
Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184
PUL

eprasa.pl 90883646a3

Cztery kocie oseski wyrzucone na pastwę losu





Zostały bezdusznie porzucone bez matki w pierwszych dniach swojego życia, gdy nie potrafiły jeszcze samodzielnie przyjmować pokarmu. Cztery kocie oseski cudem uniknęły śmierci i trafiły pod troskliwą opiekę pracowników ze Spiczyna, którzy obecnie karmią je specjalnym mlekiem z butelki. Samorząd pilnie szuka dla maluchów odpowiedzialnych opiekunów, a w przypadku przygarnięcia kotki deklaruje pełne sfinansowanie zabiegu sterylizacji.

Kociaki, które znaleziono na terenie gminy Spiczyn, miały mnóstwo szczęścia, że w porę dostrzegli je ludzie o wrażliwych sercach. W gromadce ocalałych maluchów są trzej chłopcy – dwa rude kocurki oraz jeden o umaszczeniu rudo-białym – a także jedna ciemna, szylkretowa kotka. Kotki są jeszcze całkowicie niesamodzielne i wymagają karmienia butelką co kilka godzin, masowania brzuszków oraz stałego dogrzewania.

Urzędnicy i opiekunowie szacują, że kocięta będą w pełni gotowe do zmiany otoczenia i zamieszkania w nowych domach za około 3 do 4 tygodni. Do tego czasu podrosną, otworzą w pełni oczy, nabiorą sił i nauczą się samodzielnie jeść z miski. Już teraz prowadzona jest jednak procedura wstępnej rezerwacji i poszukiwania osób, które zaoferują im bezpieczne, pełne miłości warunki do końca ich życia.

Władze gminy kładą duży nacisk na ograniczanie bezdomności czworonogów, dlatego wprowadzono ważną zachętę dla przyszłych właścicieli. W przypadku adopcji ciemnej kotki Urząd Gminy w Spiczynie w całości pokryje koszty jej późniejszego zabiegu sterylizacji, gdy tylko osiągnie ona odpowiedni wiek weterynaryjny.

Osoby zdecydowane na przygarnięcie malucha i stworzenie mu bezpiecznego azylu mogą kontaktować się bezpośrednio z Urzędem Gminy w Spiczynie pod numerem telefonu 81 531 71 36. Urzędnicy apelują również o udostępnianie informacji, aby rodzeństwo jak najszybciej znalazło swoich stałych opiekunów.

Grzegorz Kuczyński

LKS Tur Milejów ma już 80 lat. Jubileusz uświetnił mecz z legendami Legii



fot. Starostwo Powiatowe w Łęcznej/Facebook

Ludowy Klub Sportowy Tur Milejów miał swoje święto. 19 września odbyły się uroczyste obchody 80-lecia klubu.

Uroczystość oficjalnie otworzył wójt gminy Milejów – Tomasz Suryś. Był rys historyczny klubu, ale i wystąpienia zaproszonych gości. Jednym z nich był starosta łęczyński – Łukasz Reszka.

- Starosta w swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie sportu nie tylko jako rywalizacji i osiągania wyników, ale również jako przestrzeni budowania relacji, kształtowania charakteru, aktywizowania mieszkańców i integrowania lokalnej społeczności – informuje starostwo w mediach społecznościowych.

Wśród zaproszonych gości był m.in. poseł Krzysztof Bojarski, Prezes Fundacji Akademia Sportu Górnika Łęczna Konrad Krzyszkowski oraz Dominik Drewiecki – Wiceprezes ds. organizacyjnych Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Nie zabrakło również sportowych emocji. Dlaczego? W sobotę rozegrano wyjątkowy mecz Oldboje LKS Tur Milejów – Legia Warszawa Champions League.

- Spotkanie było doskonałą okazją do wspólnej sportowej zabawy, powrotu do piłkarskich wspomnień i pokazania, że futbol łączy pokolenia – informuje starostwo.

KS

Powiat lubartowski: remontują drogę w Chlewiskach



fot. ZDP Lubartów

Trwa remont drogi powiatowej obok dawnej garbarni. Remontowany jest odcinek o długości 450 metrów. Wykonywane prace to frezowanie istniejącej nawierzchni, regulacja studzienek burzowych i przykanalików, wykonanie warstwy wyrównawczej i ścieralnej, wzmocnienie nawierzchni na krawędziach drogi, umocnienie poboczy kruszywem. Zarząd Dróg Powiatowych prosi kierowców o zachowanie ostrożności w rejonie prowadzonych prac.

LUB

Mickiewiczowski obrzęd na bibliotecznej scenie. Seniorzy zagrali dla młodzieży



Występ w Powiatowej Bibliotece w Łęcznej

Żywa lekcja polskiego romantyzmu i międzypokoleniowe spotkanie ze sztuką w murach książnicy. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łęcznej zorganizowała drugą odsłonę tegorocznej akcji Narodowe Czytanie





. Przed uczniami klas szóstych zaprezentowali się seniorzy z Łęcznej i Jaszczowa, którzy przygotowali pełną rekwizytów i klimatycznych strojów inscenizację drugiej części „Dziadów" Adama Mickiewicza.

Przeniesienie szkolnej lektury z kart podręcznika na deski kameralnej sceny to jeden z najskuteczniejszych sposobów na przybliżenie młodzieży dziewiętnastowiecznego dramatu. Na widowni Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łęcznej zasiedli uczniowie klas 6a oraz 6c ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej, którzy przyszli na spektakl wraz z nauczycielkami Anetą Korzeniewską i Katarzyną Skrzypek. Szóstoklasiści, stojący przed omówieniem mickiewiczowskiego dzieła w ramach podstawy programowej, mieli okazję przeżyć ten obrzęd w teatralnej oprawie.

W role postaci przywoływanych przez Guślarza wcielili się podopieczni dwóch placówek opiekuńczych i integracyjnych z terenu powiatu łęczyńskiego. W zespole aktorskim wystąpili członkowie Klubu Seniora w Łęcznej: Irena Bekiesza-Szypłowska, Teresa Kowalska i Teresa Susz, wspierane przez panią Annę Dzik. Drugą grupę wykonawców stanowili prezentanci Dziennego Domu „Senior+" w Jaszczowie: Maria Frydrycka, Anna Kura, Lucyna Magdziak oraz Danuta Przekora, którym na scenie towarzyszyła pracownica ośrodka Iwona Kwaśniewska.

Aktorzy zadbali o wyrazistą charakteryzację i rekwizyty oddające mroczny nastrój cmentarnej kaplicy. Na tle ciemnych kotar pojawił się Guślarz z drewnianą laską przewodzący zgromadzeniu, duchy ubrane w powłóczyste białe szaty oraz ptaki nocy w ręcznie wykonanych maskach imitujących pióra sowy i kruka. Zgromadzona w sali młodzież śledziła widowisko w pełnym skupieniu, nagradzając starszych wykonawców brawami.

Wydarzenie pokazało, jak duży potencjał kryje się w łączeniu pokoleń wokół literatury i teatru. Dla uczniów była to niekonwencjonalna lekcja języka polskiego, natomiast dla seniorów możliwość twórczej aktywności, przełamania barier scenicznych i podzielenia się swoją energią z najmłodszymi mieszkańcami powiatu.

Grzegorz Kuczyński

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY MICHÓW

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy; BIP oraz na stronie internetowej **www.gminamichow.pl** znajduje się ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na zbycie udziału 1/2 w nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr 20 obręb ewidencyjnyMichów Osada gm. Michów przeznaczonej do zbycia.

eprasa.pl 90883646a3

Komu nie bije dzwon

Echo zapomnianych świątyń Ziemi Lubartowskiej i Łęczyńskiej

W Wólce Cycowskiej nie miał kto się w niej modlić. Na Białą P

Wędrująca cer

Świątynia to poważna rzecz. Wydawałoby się, że Oś Świata. Axis Mundi. Punkt, który pozostaje niezmienny, wokół którego obraca się cała rzeczywistość. Zmieni się nazwa kraju, przesuną granice, czasami nawet wymienią przychodzący do niej ludzie, a kapłan modlitwy zacznie odmawiać w innym języku.

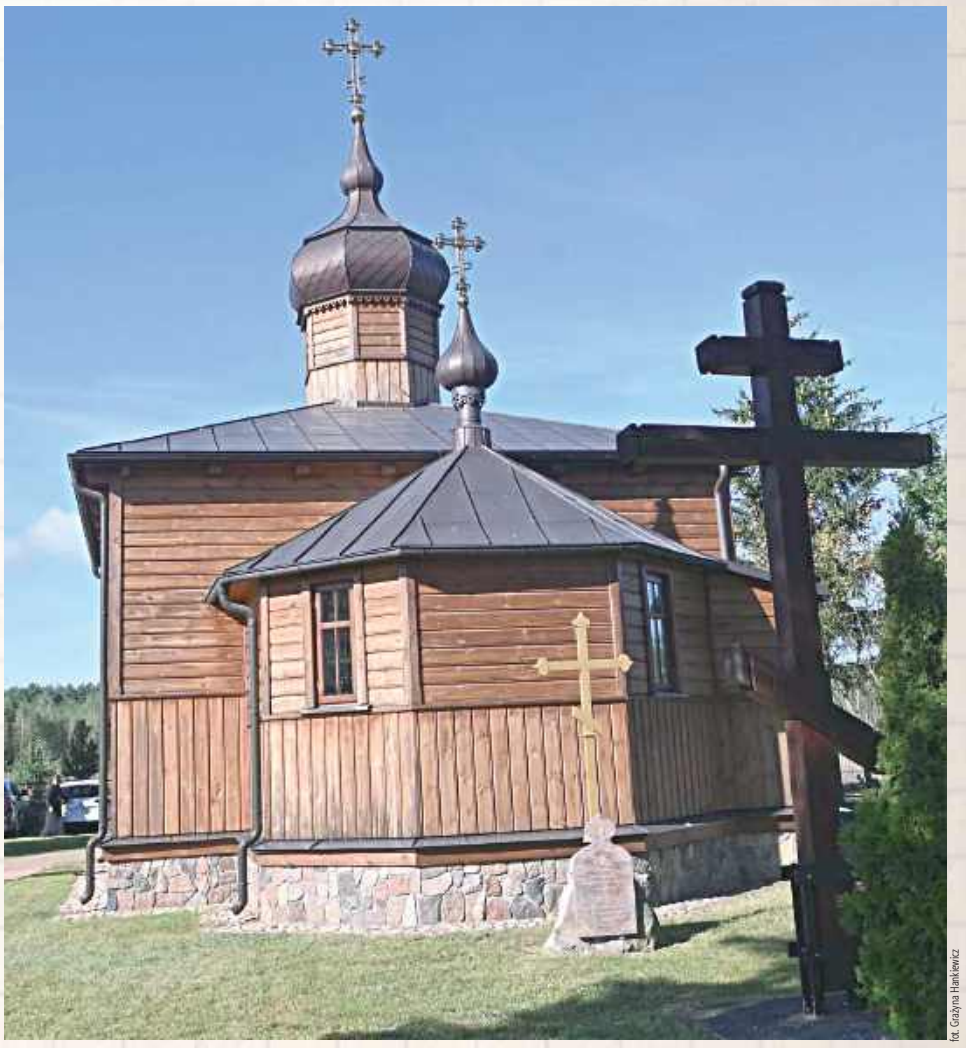
Bywa, że czas odciśnie swoje piętno i trzeba remontować albo stawiać do nowa. Zdarza się jednak, że taki niewzruszony Dom Boży zostaje podniesiony z fundamentów i wyruszy w świat. Tak było z cerkwią w Wólce Cycowskiej. Kiedy nie miał kto w niej odsłużyć Boskiej Liturgii, najpierw stała pusta. Potem trafiła do Białej Podlaskiej. Dzisiaj znajdziemy ją w przygranicznych Dobratyczach.

Nie jest to jedyny taki przypadek wędrówki kościoła na północno - wschodniej Lubelszczyźnie. Zbudowaną z fundacji Karola Radziwiłła „Panie Kochanku” - bez użycia ani jednego gwoździa - dawną cerkiew unicką w Łukowcach koło Białej Podlaskiej przeniesiono do Zakępia pod Łukowem. Z tamtej okolicy na Nadbuże, do Pratulina, przewieziono zaś kościółek, który teraz jest centrum unickiego sanktuarium. Kościółek z Piszczaca trafił do Zarzecza Łukowskiego. Unicka cerkiew, pierwotnie z Horodyszcza, gości dziś pobożnych letników w Białce. Z Białostocczyzny do Kostomłot przywieziono świątynię, która dziś jest centrum prawosławnego domu zakonnego. Ale najbardziej skomplikowaną historię ma chyba dawna cerkiew prawosławna z Wólki Cycowskiej.

Zwykle świątynia jest „do wzięcia”, kiedy silna, prężna wspólnota postanawia zbudować sobie nową. W tym wypadku było inaczej.

Kolorowy Cyców

Teren dzisiejszej gminy Cyców jeszcze sto lat temu stanowił absolutnie fascynujący konglomerat narodów i wyznań.



fot. Grażyna Hankiewicz

Nie możemy przesądzić, na ile przy kolejnych przenosinach użyto drewna i innych elementów przywiezionych jeszcze z Cycowa, a na ile była to wierna rekonstrukcja. Większość prac podejmowano metodą "gospodarczą". Już w Dobratyczach przeprowadzono kolejny remont w 2018 roku, Cerkiew jest obecnie ładnie oszalowana, ma kamienną podmurówkę, posiada wieżyczkę z kopułą, pokryta jest blachą miedzianą, w środku znajduje się nowy ikonostas i pełne wyposażenie liturgiczne



Na styku Pojezierza Łęczyńskiego i Polesia, dzisiejszych powiatów lubartowskiego, parczewskiego, włodawskiego i łęczyńskiego, nad Wieprzem, przez setki lat funkcjonowało osadnictwo rusińskie. Parafie prawosławne w takich ośrodkach jak Kolechowice, Ostrów Lubelski, Dratów mają wielusetletnią historię. Oprócz - wcale niestanowiących większości, czasem nawet nie najliczniejszych - łacinników i Żydów znaczący komponent mieszanki kulturowej stanowili protestanccy osadnicy z Niemiec.

Między prawosławiem a unią

W XVII wieku, wcielając w życie postanowienia unii brzeskiej z 1596 roku, przyjęły nad sobą zwierzchność papieża, utrzymując jednak obrządek i tradycję wschodnią. W kolejnych dziesięcioleciach jednak coraz mocniej obyczaje cerkiewne zbliżały się do tych kościelnych. Nie ma co kryć: łacinnicy byli zamożniejsi i silniejsi organizacyjnie. Większość wspólnot wschodnich roztopiła się w katolickim morzu w XIX stuleciu.

Puste cerkwie nad Wieprzem

W 1915 roku na prawosławie nad Bugiem i Wieprzem spada kolejny cios. Pod wpływem obawy przed wejściem wojsk niemieckich, histerycznej propagandy władz rosyjskich, przepowiadanej nie tylko przez administrację, ale i duchowieństwo, w początkach sierpnia z pasa między Suwałkami a Hrubieszowem rusza w panice na wschód ponad milion przerażonych uchodźców, w dużej mierze prawosławnych chłopów. Cerkwie w regionie pustoszeją. Część wiernych wraca dopiero po 1918 roku, niektórzy nawet kilka lat później. Cóż zastają w Cycowie? Cerkiew św. Michała jest już kościołem rzymskokatolickim, a oni sami często muszą zmagać się z uprzedzeniami nie tylko władz, ale i niektórych sąsiadów, którzy widzą w prawosławnych potencjalną rosyjską i sowiecką „piątą kolumnę”. Nikogo nie obchodziło, że w Sowietach to prawosławni ginęli setkami tysięcy i byli najliczniejszymi chyba ofiarami potwornego reżimu.

Nie protestują. Idą modlić się w tej kaplicy cmentarnej, pod wezwaniem Narodzenia Bogurodzicy.

Młyny historii dalej mielą

W 1938 roku nierozumna chęć zatarcia wszelkich różnic narodowych, kulturowych i religijnych, za skutkowała na Lubelszczyźnie m.in. zburzeniem w 1938 roku ponad stu miejsc prawosławnej modlitwy. Po 1944 roku wszyscy, których nowa władza uznawała za „Ukraińców” (czasem dość pochopnie, bez wdawania się w subtelności, a zwłaszcza pytania samych zainteresowanych - głównym wyznacznikiem była przynależność religijna do prawosławia) otrzymywali propozycję, najpierw dobrowolnych, a potem coraz bardziej rekomendowanych „repatriacji” do Ukraińskiej Republiki Sowieckiej. W 1947, pod pretekstem zwalczania UPA, w ramach Akcji Wisła także znad Buga i Wieprza na północ i zachód Polski wysiedlono całe wsie i rodziny. Nieliczni prawosławni z tego regionu mogli zebrać się tylko w Dratowie i Kolechowicach, zostało też kilka, rozsianych po okolicy, w różnym

eprasa.pl 90883646a3

odlaską była za mała. A na Dobratycze, jak się okazało - w sam raz!

rkiew spod Cycowa

- W bezpośrednich okolicach Łęcznej w XV-XVI wieku istniały następujące cerkwie prawosławne: zanikłe parafie w Jaszczowie, Cichostowie, Ciechankach i Orzechowie oraz funkcjonujące w Milejowie, Chojeńcu, Puchaczowie, Cycowie, Świerszczowie, Wereszczynie, Andrzejowie, Uścimowie, Sosnowicy, Ostrowie, Parczewie, Kolechowicach (najstarsza w regionie) i w samej Łęcznej - podaje profesor Andrzej Gil.

W Cycowie cerkiew była już w XV wieku, jeszcze w 1860 było dla kogo budować nową, murowaną, pw. Michała Archanioła (dziś jest to kościółek filialny pw. św. Józefa). Wzniesiono ją z funduszy rządu rosyjskiego.

W 1874 roku unia w Królestwie Polskim została zlikwidowana i zdelegalizowana, a wierni, gdzieniegdzie przymusowo, gdzieniegdzie dobrowolnie, zostali zakwalifikowani jako prawosławni. W 1905 roku car wydał edykt tolerancyjny, pozwalający na konwersję na dowolne z legalnych uznawanych w Imperium Rosyjskim. Można więc było zostać prawosławnym, protestantem, żydem, muzułmaninem, rzymskim katolikiem - ale nie unitą. Na Lubelszczyźnie miało to różny skutek: bardziej na wschód bywało, że większość dawnych unitów pozostawała przy prawosławiu, bardziej na zachód przeważnie ci, którzy prawosławni byli tylko na papierze, co prędzej biegli, żeby się zapisać w parafii rzymskokatolickiej. W Cycowie i okolicach jednak, jak świadczą wspomniane wyniki spisu powszechnego z 1921 roku, prawosławie trzymało się dość krzepko. Na tyle, że gdzieś pod koniec XIX parafię stać było na zbudowanie kaplicy cmentarnej.

W Cycowie śladami po prawosławiu są nieużywany kościół pw. Opieki św. Józefa oraz cmentarz.

stanie zachowania, cmentarzy.

Drewniana cerkiewka w Cycowie została pusta. Ale potrzebna była gdzie indziej. O 104 kilometry dalej. Co dla jednych nieszczęściem, dla innych szansą. O możliwość przejęcia rozmontowanych ścian i dachu oraz niektórych elementów wyposażenia wystarała się wspólnota prawosławna z Białej Podlaskiej.

Kapliczka w Białej Podlaskiej

Tam też historia nie oszczędzała. W końcówce XIX wieku świątyń prawosławnych było kilka. Najbardziej okazały sobór Narodzenia Matki Boskiej, czyli odebrana bazylianom dawna cerkiew unicka św. Barbary. Garnizonowy, kilka kaplic i cmentarna, zbudowana w 1826 roku, świętego Onufrego. Po 1918 roku wszystkie były albo odebrane przez katolików albo zamknięte. Czynny był tylko, dużo za mały jak na potrzeby, św. Onufry. Rozbudowano go w 1928 roku, w zasadzie postawiono go niemal od nowa. A w 1938 roku i tę świątynię zburzono. Po II wojnie światowej wiernych dotknęły wszystkie opisane wyżej nieszczęścia, dopiero po odwilży 1956 można było przystąpić do rekonstrukcji życia parafialnego. Wiernych kilkuset było, tylko nie było gdzie odprawiać. No i wtedy ktoś - czas zatarł informację kto - wymyślił żeby przywieźć z Cycowa. Postawiono ją na placu, gdzie dziś stoi cerkiew św. Cyryla i Metodego. Jej budowę rozpoczęto w roku 1985, zakończono cztery lata później. Okazała, o finezyjnej bryle, dwupoziomowa, zepchnęła w cień niewielką, drewnianą, ubożuchną poprzedniczkę.

Znowu pusta, znowu potrzebna

Śmiało można było myśleć o jej rozebraniu. Aż tu nagle przyszedł sygnał z nieodległych Dobratycz, że tam zawiązuje się prawosławna wspólnota i nie mają się gdzie modlić. Kiedyś, owszem, mieli. W 1906 roku, niemałym kosztem, kosztem 28000 carskich rubli wzięty architekt Włodzimierz Pokrowski wzniósł piękną cerkiew, której wieża górowała nad całą okolicą. Właśnie ta zaleta zadecydowała o jej zniszczeniu: kiedy w 1915 roku szedł front, najlepszy punkt obserwacyjny nie mógł się oprzeć precyzyjnemu ostrzałowi artylerii... Potem zaś były wspomniane nieszczęścia XX wieku i, koniec końców, nieliczni pozostali na miejscu (albo ci, co uparli się wrócić) - do cerkwi musieli chodzić do Kodnia, Kobylan albo Terespola. Więc znowu ktoś wpadł na pomysł, że skoro w Białej Podlaskiej buduje się nowa, murowana cerkiew, to zagospodaruje się starą, drewnianą. Przenosin dokonano w 1993 roku.

Zbigniew Smółko

Niezwykła historia drewnianej cerkwi

Zazwyczaj kościoły i cerkwie stoją w jednym miejscu przez setki lat. Jednak na Lubelszczyźnie niektóre drewniane świątynie zmieniały swoje miejsce i były przenoszone z wsi do wsi. Najciekawszą historię ma mała, drewniana cerkiew prawosławna, która zmieniła miejsce aż dwa razy.

1. Wólka Cycowska (Cyców)

Sto lat temu w okolicy Cycowa mieszkali razem ludzie różnych narodowości i religii: katolicy, prawosławni, ewangelicy i żydzi. Pod koniec XIX wieku prawosławni mieszkańcy zbudowali małą kaplicę na cmentarzu. Z powodu wojen i przesiedleń w wiosce zostało bardzo niewielu prawosławnych. Cerkiew stała pusta i nikt się w niej nie modlił.

2. Biała Podlaska

W mieście Biała Podlaska mieszkało wielu prawosławnych, ale nie mieli swojego kościoła, bo ich wcześniejsze świątynie zniszczono. Postanowiono rozebrać pustą cerkiew w Cycowie, przewieźć ją ponad 100 kilometrów dalej i złożyć na nowo w Białej Podlaskiej.
Gdy po latach w Białej Podlaskiej wybudowano dużą, murowaną cerkiew, drewniana znów stała się niepotrzebna.

3. Dobratycze

W sąsiedniej wsi Dobratycze mieszkańcy również potrzebowali miejsca do modlitwy, bo ich dawna cerkiew została zniszczona podczas I wojny światowej. Drewnianą cerkiew znowu przeniesiono – tym razem do Dobratycz.

W 2018 roku budynek odnowiono. Cerkiew stoi tam do dziś.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 90883646a3

Nowy prezes SPOŁEM LUBARTÓW w szczerej rozmowie o trudnej sytuacji firmy, planach na przyszłość.

„Wspierajmy lokalny biznes, wspierajmy polskich przedsiębiorców”

Panie prezesie, proszę się przedstawić. Co Pan robił, zanim został Pan prezesem SPOŁEM?
Nazywam się Gustaw Budzyński, mam 59 lat, jestem mieszkańcem gminy Lubartów. Od 30 lat pracuję w branży spożywczej. Ze Społem Lubartów zacząłem współpracować 25 lat temu jako dostawca wędlin i mięsa. Gdy pojawiło się ogłoszenie o naborze kandydatów na stanowisko prezesa Zarządu, złożyłem swoją aplikację. Po przejściu procesu rekrutacji Rada Nadzorcza zaakceptowała moją kandydaturę i od roku zajmuję stanowisko prezesa Zarządu Społem Lubartów Sp. z o.o.

Jaka była sytuacja firmy w chwili, kiedy ją Pan objął jako prezes?
Składając aplikację na to stanowisko, byłem przekonany, że Społem Lubartów to prężne, bardzo dobrze prosperujące przedsiębiorstwo, jednak po analizie okazało się, że do końca tak nie jest. Społem Lubartów od dziesięciu lat zwiększało swoje zadłużenie w kredycie obrotowym, a w ciągu ostatnich lat, gdyby nie sprzedaż nieruchomości, wynik finansowy firmy byłby dużo gorszy niż ten, który jest wykazywany w ogólnodostępnym bilansie rocznym. Część sklepów od kilku lat generowała ujemny wynik finansowy, do spłaty pozostała również część kredytu inwestycyjnego. W związku z tym naszym głównym celem na pierwszy rok pracy było to, żeby nie dopuścić do utraty płynności finansowej firmy.

Firma SPOŁEM to przede wszystkim sklepy, ile ich jest?
Obejmując stanowisko prezesa, przejąłem dwanaście sklepów, w tym tylko cztery sklepy własne. Trzy lokale wynajmujemy od Gminy Serniki, są to sklepy w Sernikach, Woli Sernickiej oraz Nowej Woli. Kolejne trzy lokale wynajmujemy od Spółdzielni Mieszkaniowej, są to placówki na ul Lipowej 8a, ul Słowackiego 28 oraz ul. Lubelska 59. Pozostałe dwie placówki w Lisowie i Niemcach wynajmujemy od osób prywatnych. W ostatnim czasie zamknęliśmy dwa sklepy, jeden nasz własny lokal przy ulicy Słowackiego 5b - ze względu na ujemny wynik finansowy, który sklep generował od wielu lat oraz sklep w Lisowie - ze względu na znaczną podwyżkę czynszu i wypowiedzenie umowy najmu.

Ile osób pracuje w firmie?
W firmie pracują dziś 164 osoby, w tym 115 osób w sklepach, 33 osoby w piekarni i 16 osób w administracji.

Po likwidacji dwóch sklepów co się stało z personelem?
Personel z zamkniętych sklepów został przeniesiony do innych sklepów.

Dwa sklepy musiały być zlikwidowane, ale na przykład w dużym sklepie, jakim jest Merkury, też są puste przestrzenie.
Tak. W centrum miasta w największym naszym lokalu Merkury mamy do wynajęcia całe piętro. Problem pustych lokali do wynajęcia nie dotyczy tylko Społem Lubartów. Od czasu, gdy powstała Galeria Targowa oraz trwają prace związane z przebudową głównej ulicy, zauważamy duże zmniejszenie ruchu pieszego, a tym samym dużo mniejszą ilość klientów w naszych sklepach. Dużym problemem jest również brak bezpłatnych miejsc parkingowych w centrum. Część klientów, zamiast szukać miejsca parkingowego, wybiera zakupy w Galerii lub w marketach, gdzie bez problemu bezpłatnie zaparkują swoje pojazdy.

Wspomniał Pan o likwidacji przejść dla pieszych przez ul Lubelską, jak to wpłynęło na sytuację sklepów?
Analizując sprzedaż w tym sklepie, z przykrością muszę stwierdzić, że wynik finansowy w ostatnich miesiącach znacznie się obniżył, być może wpływ miała na to likwidacja przejścia dla pieszych. To przejście od zawsze było naprzeciwko tego sklepu. Klienci z drugiej strony ulicy, aby teraz dojść do sklepu, muszą pokonać większą odległość. Prowadzimy rozmowy z Urzędem Miasta i mamy nadzieję, że uda nam się wspólnie wypracować rozwiązanie, które choć w niewielkim stopniu rozwiąże ten problem.

Czy jest jakiś sposób na to, żeby centrum miasta jakoś ożywić?
Trudne pytanie. Myślę, że nie ma jednego dobrego rozwiązania. Wiem natomiast, że miasto Lubartów od zawsze było kojarzone z miastem, gdzie rozwijał się handel. Te pamiętne wtorki i piątki, kiedy na targ zjeżdżali się różni handlarze, producenci i sprzedawcy warzyw. Był gwar, były rozmowy, miasto tętniło życiem, teraz centrum wydaje się opustoszałe. Myślę, że na tej historii można również wypromować miasto, w szczególności, że klienci coraz częściej sięgają po rzemieślnicze produkty, doceniając ich wyjątkowość.

Największą uwagę przywiązujemy do czterech działów, którymi możemy się pochwalić na tle konkurencji. Jest to dział mięso/wędliny, gdzie mamy codziennie dostawy świeżego towaru, tutaj wprowadzamy lokalnych producentów wędlin wytwarzanych tradycyjnym sposobem.

Jak ożywić Społem Lubartów i przyciągnąć klientów, którzy tak, jak Pan mówi, między innymi przez galerię czy infrastrukturę odpływają?
Stawiamy przede wszystkim na zadowolenie naszych klientów, chcemy, żeby mieli pewność, że znajdą u nas produkty bardzo dobrej jakości i że zostaną bardzo miło obsłużeni. Największą uwagę przywiązujemy do czterech działów, którymi możemy się pochwalić na tle konkurencji. Jest to dział mięso/wędliny, gdzie mamy codziennie dostawy świeżego towaru, tutaj wprowadzamy lokalnych producentów wędlin wytwarzanych tradycyjnym sposobem. Rozwijamy dział piekarniczo cukierniczy, w którym sprzedajemy wyroby wyłącznie z naszej piekarni – pieczywo, przekąski, pyszne kanapki oraz rewelacyjne ciasto. Pochwalę się tutaj chlebem, który wykonujemy tradycyjnym sposobem - w składzie tylko podstawowe produkty, mąka, woda, drożdże i sól.
Kolejnym działem są warzywa i owoce. Być może nie mamy w sklepach tak szerokiej oferty, jak duże sklepy, ale dbamy, aby produkty były bardzo dobrej jakości i przede wszystkim od polskich i regionalnych producentów.
Zapraszamy do naszych sklepów również po szeroką ofertę nabiału przede wszystkim z naszych regionalnych mleczarni Michów, Piaski czy Krasnystaw. Polecamy przepyszne masło, sery, świeże mleko, kefiry i prawdziwe twarogi, które smakują tak, jak u babci.
Na bieżąco monitorujemy ceny detaliczne produktów, starając się dopasować je do wymagań rynkowych. Dodatkowo obniżamy ceny na wybrane produkty w częstych akcjach promocyjnych.
Oprócz dbania o asortyment zmieniamy ustawienie sklepów w celu tematycznego uporządkowania produktów oraz uzyskania większej przestrzeni i czytelności sklepu. Prosimy o wyrozumiałość naszych klientów, jeśli po przestawieniu sklepu mają problem ze znalezieniem produktu, który może być w innym miejscu, nasz personel jest uczulony, aby służyć pomocą.

Wspomniał Pan też o sklepach w Niemcach. Czy są jakieś plany ekspansji terytorialnej?
Chcielibyśmy prowadzić ekspansję. Mamy kilka lokalizacji poza Lubartowem, które są dosyć ciekawe. Ale to się wiąże z finansami, z kosztami. A tak, jak wspomniałem, firma Społem Lubartów w chwili obecnej nie posiada wolnych środków, aby ponieść nakłady na otwarcie nowych placówek handlowych. Chcemy w tych sklepach, które obecnie posiadamy, wypracować model sklepu z dość dużą ofertą bardzo dobrych jakościowo produktów regionalnych z profesjonalną obsługą i w tym standardzie otwierać kolejne placówki.

A promocja na imprezach? Na przykład ostatnio był w Lublinie festiwal smaku. Czy o takiej formie promocji Społem myśli?
Obecnie promujemy się w ograniczony sposób, jednak jak najbardziej jest to brane pod uwagę, chcemy się reklamować głównie z wyrobami z własnej produkcji.

Sklepy, piekarnia, jakieś inne działalności Społem prowadzi?
Sklepy, piekarnia i nieruchomości to obecnie główne źródła naszego dochodu. Kiedyś Społem Lubartów posiadało punkty zbiorowego żywienia. W przyszłości być może do tego wrócimy.



Prezes Gustaw Budzyński

Składając aplikację na to stanowisko, byłem przekonany, że Społem Lubartów to prężne bardzo dobrze prosperujące przedsiębiorstwo, jednak po analizie okazało się, że do końca tak nie jest.

Społem Lubartów od dziesięciu lat zwiększało swoje zadłużenie w kredycie obrotowym, a w ciągu ostatnich lat, gdyby nie sprzedaż nieruchomości, wynik finansowy firmy byłby dużo gorszy niż ten, który jest wykazywany w ogólnodostępnym bilansie rocznym.

Co chciałby pan przekazać swoim klientom
Społem Lubartów działa od 1916 roku i ma za sobą już 110 lat pracy, zaopatrując mieszkańców Lubartowa i okolic w artykuły spożywcze i przemysłowe. Jest to firma, w której pracowało kilka pokoleń wspaniałych ludzi. To oni tworzyli tę historię w tych dobrych i w tych gorszych czasach, byli mocno związani z firmą i sprawami, które jej dotyczą. W obecnym czasie dużo się zmieniło, jeśli chodzi o handel detaliczny, głównie ze względu na sklepy wielkopowierzchniowe, które spowodowały zmniejszenie ilości klientów w sklepach Społem Lubartów. Pomimo tych trudności chcemy nadal wspólnie z Państwem tworzyć tę historię, aby Społem Lubartów ponownie stało się bardzo dobrze prosperującą firmą i stabilnym miejscem pracy. Będziemy dla Was modernizować nasze sklepy, będziemy dopasowywać ofertę do Państwa potrzeb. Uruchomiliśmy adres uwagi@spolemlubartow.pl, gdzie możecie Państwo zgłaszać swoje uwagi i potrzeby.
Na koniec chciałbym podziękować naszym Klientom za to, że robią u nas zakupy oraz zaprosić nowych Klientów, aby zapoznali się z naszą ofertą. Wspierajmy lokalny biznes, wspierajmy polskich przedsiębiorców.

Marcin Kusyk

eprasa.pl 90883646a3

Apel ku czci cywilów poległych w II Wojnie Światowej. W wyniku nalotu zginęło co najmniej 27 osób



Apel w SP Niemce. Fot Gmina Niemce



Apel w SP Niemce. Fot Gmina Niemce



Apel w SP Niemce. Przypomniano historię tragicznych zdarzeń z 11 września 1939 roku. Fot. Gmina Niemce

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Marty z Budnych Łosiowej w Niemcach, tradycyjnie uczcili pamięć poległych podczas bombardowania, do którego doszło 11 września 1939 roku.

To jedna z najważniejszych dat i jedna z największych tragedii w historii miejscowości Niemce. Kiedy odsłaniano obelisk z tablicą pamiątkową, opisywaliśmy historię z 11 września 1939 roku, kiedy niemiecka Luftwaffe zbombardowała pobliski węzeł kolejowy i same Niemce, w których zniszczono wiele obiektów. Było też wiele ofiar wśród cywilów. Niektórzy wśród poległych to osoby przypadkowe, znajdujące się w okolicy w wyniku ucieczki przed wojenną pożogą. W gronie ofiar bestialskiego ataku na obiekty cywilne był m.in. organista z parafii Niemce, którego smutny los podzieliła także najbliższa rodzina. W wyniku nalotu zginęło co najmniej 27 osób, a wiele zostało rannych. Zniszczone i spalone zostały domy oraz zabudowania w centrum miejscowości.

W Szkole Podstawowej im. Marty z Budnych Łosiowej w Niemcach kultywuje się pamięć tamtego dnia. Nauczyciele i uczniowie zorganizowali uroczysty apel, przygotowany przez Annę Zgierską – opiekunkę koła recytatorskiego, Mirosława Chocinę – nauczyciela historii oraz opiekuna pocztu sztandarowego, Olgę Skrzypczak-Kowalczyk – opiekunkę szkolnego chóru oraz Agnieszkę Wontrobę, która wykonała okolicznościową dekorację.

Była to wyjątkowa lekcja historii zapisana we wspomnieniach świadków i mieszkańców Niemiec. Podczas apelu przypomniano wydarzenia z września 1939 roku, a także przybliżono wstrząsające relacje zawarte w „Dzienniczku" patronki szkoły – hrabiny Marty z Budnych Łosiowej oraz wspomnienia mieszkańców i kronikarzy Niemiec. Ich słowa pozwoliły lepiej zrozumieć ogrom tragedii, jaka dotknęła ludność cywilną. Szczególnie poruszające były rodzinne wspomnienia osób, które jako dzieci, doświadczyły bombardowania.

Apel zakończyła chwila ciszy poświęcona pamięci wszystkich obywateli naszej Ojczyzny, którzy zginęli we wrześniu 1939 roku oraz milionom bezbronnych ofiar II wojny światowej. Po apelu delegacja ze szkoły udała się do parku im. Budnych i Łosiów.

Artur Toruń



Poczet Sztandarowy SP w Niemcach przy obelisku i tablicy upamiętniającej ofiary bombardowania z 11 września 1939 r. Fot. Gmina Niemce

Gmina Ostrówek: przebudowali drogę gminną



fot. https://ostrowek.pl/

Odbioru drogi dokonano 11 września z udziałem wójta gminy Ostrówek Marka Barana

Na przebudowę drogi gmina Ostrówek dostała dofinansowane z budżetu województwa.

Zakończyła się przebudowa drogi gminnej w Zawadzie.

- Na przebudowanym odcinku drogi wykonano warstwę wyrównawczą z mieszanki niezwiązanej kruszywa łamanego, warstwę wiążącą gr. 4 cm z masy mineralnej bitumicznej, warstwę ścieralną gr. 4 cm z masy mineralnej bitumicznej oraz zjazdy zwykłe do działek sąsiadujących z pasem drogowym. Ponadto wykonano szerokie pobocza z kruszywa łamanego - informuje gmina Ostrówek.

Z budżetu województwa gmina otrzymała 150 000 zł. Cały koszt inwestycji to 424 939 zł. Wykonawcą prac było PRD Lubartów SA.

Odbioru drogi dokonano 11 września z udziałem wójta gminy Ostrówek Marka Barana.

Marcin Kusyk

Strażackie zawody w Michowie. Walczyło 31 drużyn



fot. KP PSP Lubartów

W zawodach walczyło 31 drużyn

27 drużyn męskich i cztery kobiece zmierzyły się w Gminnych Zawodach Sportowo Pożarniczych w Michowie 13 września. KP PSP podaje wyniki zawodów.

KLASYFIKACJA GENERALNA - MĘŻCZYŹNI

Gmina Abramów: Wolica – 95,7 pkt Abramów – 133,0 pkt Wielkie – 136,0 pkt

Gmina Firlej: Przypisówka – 107,4 pkt Antonin Nowy – 111,3 pkt Sułoszyn – 135,4 pkt

Gmina Jeziorzany: Przytoczno – 104,4 pkt Przytoczno Osiedle – 111,8 pkt Krępa – 115,5 pkt, Stoczek Kocki – 130,7 pkt, Walentynów – 154,5 pkt

Gmina Kamionka: Kamionka – 111,9 pkt Syry – 116,1 pkt Starościn – 120,6 pkt, Siedliska – 120,8 pkt, Samoklęski – 131,2 pkt, Kozłówka – 159,3 pkt

Gmina Kock: Zakalew – 112,4 pkt Górka Kocka – 117,3 pkt, Białobrzegi – 130,3 pkt, Poizdów Kolonia – 135,2 pkt, Talczyn – 136,6 pkt

Gmina Michów: Mejznerzyn – 117,9 pkt, Michów – 121,4 pkt, Wypnicha – 136,0 pkt, Chudowola – 143,1 pkt, Elżbietów – 146,6 pkt

KLASYFIKACJA GENERALNA - KOBIETY

Gmina Firlej: Nowy Antonin – 151,1 pkt

Gmina Kamionka: Kamionka – 133,9 pkt Syry – 187,7 pkt

Gmina Kock: Talczyn – 146,0 pkt

Najlepsze wyniki indywidualne / wyróżnienia

Najlepsze wykonanie ćwiczenia „Musztra" – Mężczyźni: OSP Mejznerzyn, Najlepsze wykonanie ćwiczenia „Musztra" – Kobiety: OSP Nowy Antonin

Marcin Kusyk

O G Ł O S Z E N I E

INFORMACJA

Wójt Gminy Abramów podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 17 września 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Abramowie ul. Szkolna 2, 21-143 Abramów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Abramowie **https://ugabramow.bip.lubelskie.pl/?id=6**, został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokalu mieszkalnego przeznaczonego do najmu dotychczasowemu najemcy.

INFORMACJA

Wójt Gminy Abramów podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 15 września 2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Abramowie ul. Szkolna 2, 21-143 Abramów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Abramowie **https://ugabramow.bip.lubelskie.pl/?id=6**, został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

eprasa.pl 90883646a3

Rodzinny festyn w Łucce – żegnamy wakacje



Dzieci bawiły się z bajkowymi maskotkami



Potańcówka na zakończenie festynu



Organizatorzy festynu - KGW Łucka

Rodzinny festyn w Łucce – żegnamy wakacje, wspólnie się bawimy i pomagamy. Koniec wakacji w Łucce po raz kolejny był okazją do wspólnej zabawy, spotkania mieszkańców i – co najważniejsze – pomagania.

Tegoroczny festyn, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich na czele z sołtys Michaliną Wiktorowicz oraz radną Różą Wojtkowiak-Grodek, był już drugim tego typu wydarzeniem. I po raz kolejny pokazał, że lokalna społeczność potrafi wspólnie stworzyć coś wyjątkowego. Był to dzień pełen atrakcji, muzyki, dobrego jedzenia, uśmiechu i sąsiedzkich spotkań.

Zabawa, która ma znaczenie

Tym razem część dochodu z festynu została przeznaczona na potrzeby KGW, a część na dalszą pomoc dzieciom z Domu Dziecka w Adamowie. Wsparcie to jest możliwe dzięki współpracy z Fundacją POMOC Daje MOC. W ramach kolejnej odsłony tej inicjatywy planowany jest zakup kolorowych firanek do okien oraz lampek dla dzieci. To niewielkie z pozoru elementy, które mogą jednak sprawić, że miejsce, w którym dzieci spędzają codziennie czas, stanie się jeszcze bardziej przytulne i pełne ciepła. Współpraca z Fundacją rozpoczęła się podczas wspólnego kolędowania. Wcześniej udało się już wesprzeć podopiecznych Domu Dziecka poprzez odmalowanie pokoju pełniącego funkcję świetlicy oraz ozdobienie go kolorowymi naklejkami.

– Bardzo cieszymy się, że możemy kontynuować tę inicjatywę i po raz kolejny zrobić coś dobrego dla dzieci – podkreślają organizatorzy.

Efekty wcześniejszych działań można zobaczyć na stronie Fundacji POMOC Daje MOC. Mnóstwo atrakcji dla małych i dużych Podczas festynu na mieszkańców Łucki i okolic czekało wiele atrakcji. Miłośnicy sportowych emocji mogli kibicować podczas rozgrywek piłki nożnej, a dodatkowych wrażeń dostarczył pokaz walki. Swoje stoisko przygotowali również hotel Wincentów wraz z Panem Jackiem Kosackim. Uczestnicy mogli otrzymać przygotowane przez nich gadżety i upominki. Dużą atrakcją była także piękna klacz, z którą można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Jak na prawdziwy rodzinny festyn przystało, nie mogło zabraknąć również domowego jedzenia. Na stołach pojawiły się tradycyjne przysmaki: bigos, chleb ze smalcem, pierogi ruskie, świeżonka i grochówka. Na miłośników słodkości czekały domowe ciasta oraz gofry, a najmłodsi chętnie sięgali po popcorn. Cały dzień upłynął w rodzinnej, serdecznej i radosnej atmosferze. Dzieci mogły korzystać z przygotowanych atrakcji, dorośli spotkać się i porozmawiać, a wszyscy razem spędzić czas w prawdziwie sąsiedzkim gronie.

Dzięki Wam możemy pomagać

Organizacja takiego wydarzenia nie byłaby możliwa bez zaangażowania wielu osób. Ogromną rolę odegrali mieszkańcy, wolontariusze, darczyńcy, lokalne firmy i przedsiębiorcy, którzy wspierają działalność Koła Gospodyń Wiejskich. To właśnie dzięki ich pomocy możliwe jest nie tylko organizowanie kolejnych wydarzeń i rozwijanie działalności KGW, ale także integrowanie lokalnej społeczności oraz przeznaczanie części zebranych środków na pomoc potrzebującym. Mieszkańcy Łucki, Koło Gospodyń Wiejskich wraz z sołtys Michaliną Wiktorowicz oraz radną Różą Wojtkowiak-Grodek serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tegorocznego festynu, a także tym, którzy pojawili się tego dnia i wspólnie z nami żegnali wakacje. Podziękowania za pomoc w organizacji przedsięwzięcia składamy: Gminie Lubartów, Gminnej Bibliotece Publicznej w Lubartowie, ZUKiM Lubartów, Szkole Podstawowej w Łucce, OSP Brzeziny, Państwu Baran i Sidor, Arturowi Stefaniakowi, Jerzemu Zbiciakowi, Jackowi Kosackiemu oraz Hotelowi Wincentów, Lubartowskiej Akademii Sztuk Walki, Sebastianowi Przystupie – Kwiatomaty Magnolia, Mateuszowi Bazylukowi.

Sponsorzy

Szczególne podziękowania kierujemy do naszych darczyńców oraz lokalnych firm i przedsiębiorców: ZWB Trykacz, Usługi Pogrzebowe Marcin Grzegorczyk, Dolce Capricci – Edyta Styk-Kasperska, Piekarnia Oskroba Lubartów, ul. Słowackiego 1/4, Sklep na Łąkowej „U Madzi", Pian-Tech Marta Grodek, NETGRAPH Tomasz Majcher, Kuchareczka Niedźwiada – Ewelina Piesta-Gdula, Mario – Mariusz Włoch, Firma Budowlana, Usługi Transportowe Edward Domin, Mibud – Michał Gwóźdź, Ubezpieczenia Przemysław Śledziński, Dietetyk Alicja Śledzińska, Firma Hortex, Restauracja Złota Grota, Szef Kuchni Piotr Kostrubiec, Drukarnia Dako, Gaspol SA, Art-Gips Design – Jerzy Florek, Piekarnia i Cukiernia M.M. Staszek. Każde wsparcie ma znaczenie. To właśnie dzięki ludziom, którzy chcą pomagać i angażować się w życie lokalnej społeczności, możliwe jest realizowanie kolejnych inicjatyw.

kgw



Janek na starcie z biegaczami

Biegacze wsparli Janka.
Wyniki zbiórki w czasie biegów w Lubartowie

W czasie biegów organizowanych przez Stowarzyszenie Alwernia zbierane są pieniądze na leczenie i rehabilitację dla osób potrzebujących wsparcia.

Na biegach 13 września zbierano pieniądze dla Janka, który choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a oraz autyzm. Jego stan zdrowia wymaga stałej opieki, leczenia i rehabilitacji. Jedną z najpilniejszych potrzeb jest zakup asystora kaszlu (kaszlatora) – specjalistycznego urządzenia, które pomaga oczyszczać drogi oddechowe i wspiera oddychanie osłabione przez postępujący zanik mięśni. Takie urządzenie kosztuje około 25 tys. zł.

Uczestnicy biegu i tym razem nie zawiedli.

- Wspólnie zgromadziliśmy dla Janka **28 151,72 zł, w tym 706,50 Euro i 1 funt brytyjski...** kolejny raz DOBRO się zadziało - informuje Alwernia.

Marcin Kusyk

eprasa.pl 90883646a3

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 38 (1038) 22 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Ten dron powinien dać nam do myślenia...

Po raz pierwszy syreny zawyły w środku dnia.

Mało kto się ewakuował...

Tylko w 120 budynkach w całym regionie, jak wylicza wojewoda, po czwartkowych syrenach alarmowych zarządzono ewakuacje. W części szkół dzieci zostały w ławkach. Co ze szpitalami? Tymczasem w Lublinie trwały uroczystości upamiętniające... radziecką napaść na Polskę. W sobotę zarządzono szybkie „treningi" dla obywateli, przyjechał szef MSWiA. Ale co dalej?



W sobotę do Lublina przyjechał Marcin Kierwiński, szef MSWiA. Uspokajał, że władze pilnie pracują nad systemami alarmowymi

fot. Dominik Smagała

Pierwszy taki alarm w Lublinie

W województwach lubelskim i podkarpackim ogłoszono w czwartek, 17 września, alarm - zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało pilne alerty z nakazem: „Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce".

Powodem był rosyjski atak powietrzny na zachodnią Ukrainę. Była to pierwsza taka sytuacja, gdy syreny alarmowe włączono w środku dnia w Lublinie i w innych rejonach województwa, do czego doszły alerty o zagrożeniu. Jak wyliczył później wojewoda, na terenie województwa lubelskiego uruchomiło się 630 syren, we wszystkich powiatach, z czego 355 uruchomiono w trybie zdalnym. Niemniej, choćby w samym Lublinie, mieszkańcy donoszą o tym, że w wielu rejonach miasta, szczególnie na najnowszych osiedlach, oddalonych od centrum, syreny słychać było bardzo słabo. Albo w ogóle.

Znaczna część mieszkańców, jak można wywnioskować z dyskusji w mediach społecznościowych, zareagowała tak, jak się można było spodziewać. Czyli właściwie wcale. Ludzie byli zdezorientowani. Dość powiedzieć, że w czasie alarmu na Placu Litewskim w Lublinie odbyły się - jak gdyby nigdy nic - obchody 87. rocznicy napaści ZSRR na Polskę. Byli oficjele, byli przedstawiciele wojska. Wystrzelono nawet salwę honorową...

Sto dwadzieścia ewakuacji

Według danych wojewody, w naszym województwie ewakuację zarządzono w 120 budynkach, m.in. w szkołach, urzędach, uniwersytetach czy większych miejscach pracy. W znacznej części placówek uczniowie zostali sprowadzeni na najniższe kondygnacje, były też takie, które ewakuowały uczniów na parking pod pobliską galerią handlową.

- Jesteśmy ostrożnymi optymistami. Wszystko wskazuje, że wszystkie procedury zadziałały zgodnie z planem. Wszystkie decyzje, które po wcześniejszych incydentach podejmowaliśmy wspólnie ze strażą pożarną, przyniosły dobre efekty - komentował później Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, na konferencji prasowej zwołanej po czwartkowym posiedzeniu sztaby kryzysowego.

Przynajmniej w jednym przypadku na terenie Lublina dyrekcja szkoły wysyłała wiadomości do opiekunów, by w trybie pilnym odebrać uczniów z powodu zagrożenia.

- Jeżeli słyszę, że był taki incydent, to w mojej opinii jest to błąd. Do momentu usłyszenia odpowiedniego komunikatu, utrzymujemy dzieci w miejscu bezpiecznego schronienia - powiedział Krzysztof Komorski.

Były także sytuacje, o czym donoszą mieszkańcy, że w wielu szkołach nie podjęto ewakuacji, a uczniowie po prostu pozostali w klasach.

- Ja miałem bardzo dużo sygnałów, że te działania były podjęte. Że uczniowie zostali wyprowadzeni z klas. Pierwsza, podstawowa zasada jest taka, że schodzą na niższą kondygnację, z daleka od okien. Oczywiście, liczę się z tym, że było wiele placówek, gdzie nie została podjęta taka decyzja, więc dalej mamy tutaj pracę do wykonania, by decyzje były podejmowane w sposób bardziej stanowczy - skwitował wojewoda lubelski.

Czy szpitale mają być ewakuowane, gdy zawyją syreny?

Co ze szpitalami? Z relacji medialnych wynika, że przynajmniej w kilku przypadkach dyrekcje nie podejmowały działań w zakresie ewakuacji czy przenoszenia pacjentów.

- Temat ewakuacji szpitali jest tematem trudnym. Tym bardziej że tych szpitali jest co najmniej kilkadziesiąt na różnym obszarze. Jest tu kwestia choćby zapewnienia bezpośredniego zasilania w energię elektryczną w sytuacjach, gdy pacjent jest podłączony pod specjalistyczny sprzęt. Dziś były jak najbardziej próby podjęcia tego typu działań i w kilku przypadkach prowadziliśmy konsultacje, co w tym momencie robić. Konkretnych informacji jednak nie podam, ile szpitali było ewakuowanych - powiedział w czwartek st. bryg. Rafał Goliszek, zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie, biorący udział w czwartkowym posiedzeniu sztabu kryzysowego.

Przedstawiciel straży pożarnej zaznaczył, że decyzja należy bezpośrednio do dyrektorów poszczególnych szpitali.

Trening dla obywateli

Po zdarzeniach z 17 września władze intensyfikują działania, które mają pokazać, że przygotowania kraju na sytuacje kryzysowe szybko postępują. W sobotę w województwach lubelskim i podkarpackim zorganizowano trening dla obywateli z reagowania na sygnały alarmowe. W Lublinie strażacy oraz przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża objaśniali m.in. co umieścić w plecaku ewakuacyjnym, jak korzystać z aplikacji „Gdzie się ukryć" czy jak udzielić pierwszej pomocy. Do stolicy województwa przyjechał Marcin Kierwiński, szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- W ciągu roku chcemy uruchomić specjalną funkcję cell broadcastingu, że każdy nasz telefon będzie mógł być na czas informacji o alercie przejęty i będzie działał, jak syrena alarmowa - zapowiedział Marcin Kierwiński.

- W sobotę organizujemy prawie 520 takich punktów, w których edukujemy społeczeństwo. Ale straż pożarna i pracownicy wojewodów cały czas pracują, by oznakować miejsca schronienia, to jest prawie 3,5 tys. miejsc (w województwie lubelskim - przyp. red.), które powinny być wykorzystywane do tego, by chronić ludność cywilną. Wiele mamy do zrobienia. Zaczęliśmy budować ten system niemal od zera trzy lata temu - dodał szef MSWiA.

Minister zaznaczył, że jeszcze niedawno w całym województwie lubelskim było około 30 syren, które mogły być włączone zdalnie.

- Dziś tych syren jest 350. Do końca roku takich syren, włączanych automatycznie, będzie ponad tysiąc - powiedział Marcin Kierwiński.

Granica nie została naruszona

Wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk oraz Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych wyraźnie potwierdzili, że w związku z czwartkowym alarmem granica państwowa nie została przekroczona przez żaden wrogi obiekt.

Oficjalnie wskazano, że bezzałogowiec odrzutowy, poruszający się z bardzo dużą prędkością bezpośrednio w stronę Polski, rozbił się lub został zestrzelony zaledwie 4 km od polskiej granicy (w rejonie ukraińskiego Jagodzina).

Sytuacja była tak dynamiczna, że polscy piloci poderwanych myśliwców mieli natychmiastową zgodę na zestrzelenie obiektu, gdyby tylko przekroczył linię granicy.

Dominik Smagała

REKLAMA



MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REG

eprasa.pl 90883646a3

Prokuratura: Była zmowa przetargowa w lubartowskim szpitalu. **Oskarżony m.in. były dyrektor i lekarz. Dowodem SMS-y**

Prokuratura zarzuca byłemu dyrektorowi SP ZOZ w Lubartowie, że działał w zmowie z uczestnikami postępowania konkursowego. On sam zaprzecza, uważa, że rozstrzygnięcie konkursu było korzystne dla szpitala.

Przed Sądem Rejonowym w Lubartowie toczy się proces byłego dyrektora szpitala w Lubartowie Mirosława M. Wraz z nim oskarżonymi są lekarz i prezes spółki. Według aktu oskarżenia sporządzonego przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie od grudnia 2022 r. do 23 marca 2023 r. mieli działać wspólnie w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez lekarza i inną osobę w celu wywarcia bezprawnego wpływu na wynik przygotowanego, a następnie trwającego postępowania konkursowego. Chodziło o wykonywanie zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie. Według prokuratury oskarżeni mieli wejść ze sobą w porozumienie co do warunków, na jakich miałoby być wykonywane to zamówienie publiczne. Dyrektor miał też wymuszać na jednym z lekarzy organizowanie pacjentów dla wykonującego operacje, czym przekroczył swoje kompetencje. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Odbyły się już rozprawy w kwietniu, czerwcu i wrześniu.

Były dyrektor lubartowskiego szpitala:
Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej

Trzy oferty w konkursie

Jak głosi akt oskarżenia, dyrektor Mirosław M. i lekarz Jacek K. w grudniu rozmawiali o sytuacji Oddziału Urologii w SP ZOZ w Lubartowie. Obaj się znają. Lekarz zaproponował, że może wykonywać zabiegi laparoskopowe w szpitalu w Lubartowie. Dyrektor zaprosił go do kierowanego przez siebie szpitala, pokazał mu trakt operacyjny. W styczniu obaj wymieniali SMS-y, w których omawiali sprawę wynagrodzenia za wykonywane zabiegi dla siebie i asystenta. Lekarz oczekiwał wynagrodzenia w wysokości 40 proc. wartości procedury i 5 proc. dla asystenta. Dyrektor złożył w starostwie plan naprawczy szpitala, w którym zawarł takie kwoty wynagrodzenia.

9 lutego 2023 r. dyrektor rozmawiał z lekarzami z Oddziału Urologii, powiedział im, że Jacek K. będzie wykonywał zabiegi laparoskopowe wraz z asystentem, będą dostawać 40 i 5 proc. wartości procedury. Usłyszał, że miejscowi lekarze są gotowi do nauki i asysty przy zabiegach, ale dyrektor się do tego nie odniósł. Wyraził oczekiwanie, że pracownicy oddziału będą wyszukiwać pacjentów dla Jacka K. Lekarze zwracali uwagę na potrzebę przeprowadzenia procedury konkursowej, która wyłoniłby wykonawcę zabiegów, ale konkretnej odpowiedzi nie otrzymali. 20 lutego dyrektor zlecił Działowi Organizacyjnemu przygotowanie postępowania konkursowego na przeprowadzanie laparoskopii. Ogłoszenie o konkursie zostało opublikowane 6 marca. Powołano pięcioosobową komisję do oceny ofert. Wpłynęły trzy: od spółki z Warszawy, która wskazywała Jacka K. i jego asystenta jako wykonawców zabiegów, według oferty wynagrodzenie wynosiłoby 45 proc. wartości procedury. Oferta lekarza, który chciał przeprowadzać zabiegi sam, bez asysty - chciał wynagrodzenia w wysokości 20 proc. wartości procedury. Trzecią złożyła spółka z siedzibą w Lubartowie, za 35 proc. wartości procedury dla operatora i asysty.

Umowa podpisana i rozwiązana

Według wymogów konkursu mogli się zgłaszać operatorzy z asystą, więc oferta nr 2 została odrzucona. Pozostałych dwóch oferentów komisja wezwała do uzupełnienia dokumentacji, ale zrobiła to tylko spółka z Warszawy. Spośród członków komisji 3 osoby głosowały za przyjęciem oferty tej spółki. Przeciw była dwójka lekarzy wchodzących w skład komisji. Jeden z nich kwestionował on wymóg przeprowadzania zabiegów przez dwie osoby, uważał, że oferta złożona przez samodzielnego lekarza jest najkorzystniejsza.

1 kwietnia dyrektor szpitala zawarł umowę ze spółką z Warszawy.

Lekarz oddziału urologii rozmawiał o tej sprawie z członkami Zarządu Powiatu. Po tej rozmowie i interwencji umowa została wypowiedziana. Dr Jacek K. nie wykonał żadnego zabiegu, spółka, która wygrała konkurs, nic nie zarobiła.

Ruszył proces

Pierwsza rozprawa w tej sprawie odbyła się 23 kwietnia bieżącego roku. Stawił się były dyrektor SP ZOZ Mirosław M.

- Nie było moim celem wchodzenie w jakiekolwiek porozumienia z doktorem Jackiem K. czy doktorem Grzegorzem N. ani nie było celem wywieranie jakiegokolwiek wpływu na bezprawne rozstrzygnięcie przygotowanego i toczącego się konkursu na wykonywanie zabiegów na oddziale urologicznym. Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej - mówił były dyrektor na rozprawie.

Według niego szpital nie mógł ponieść straty.

Prokuratura wytyka nieprawidłowości przy postępowaniu dotyczącym wykonywania zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie.

- Wziąwszy pod uwagę przy wycenie konkursu koszty pracy, koszty materiałów, jasno z nich wynikało, że szpital na tym skorzysta finansowo. Dla personelu oddziału urologicznego wynikałyby m.in. takie korzyści, że oddział mógłby wrócić na ścieżkę świetności sprzed dwóch dekad - mówił były dyrektor. Jego zdaniem wzięto pod uwagę względy medyczne i ekonomiczne. Czas pobytu pacjenta po tym zabiegu skraca się zdecydowanie, co zmniejsza koszty utrzymania pacjenta, a łóżko jest gotowe do przyjęcia kolejnego chorego.

Lekarz: Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia

Dr Jacek K. na rozprawie twierdził, że całe oskarżenie opiera się na notatce lekarza z oddziału urologii.

- Ze względu na brak jego doświadczenia w zakresie operacji laparoskopowych mija się z prawdą. W czasie okazania zadałem mu konkretne pytania, co pokazało, że zupełnie nie ma pojęcia na temat operacji radykalnej prostatektomii laparoskopowej - powiedział.

Na kolejnej rozprawie stawił się prezes spółki. Twierdził, że o konkursie dowiedział się od Jacka K. Miał mu on powiedzieć, że ofertę może złożyć tylko spółka. Prezes zdecydował się na udział w konkursie. Ustalił z Jackiem K. zasady współpracy: Jacek K. w trakcie konkursu miał nie mieć żadnych kontaktów z Lubartowem, prezes zadeklarował, że jego spółka nie jest zainteresowana czerpaniem zysków w związku z kontraktem z Lubartowem. Po wygranym konkursie przyjechał do Lubartowa. Jego zdaniem zapis o tym, że do konkursu nie może przystąpić pojedynczy lekarz, był uzasadniony.

- Jak przyjechałem na podpisanie umowy, w gabinecie dyrektora było 10 osób, większość to lekarze urologii, Wtedy pierwszy raz w życiu widziałem dyrektora M. - mówił na rozprawie. Po raz drugi spotkał się z dyrektorem szpitala w dniu, kiedy rozwiązywano umowę. Podali sobie ręce i się rozeszli.

Na wrześniowej rozprawie jako świadek zeznawał jeden z lekarzy Oddziału Urologii.

- Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia, bo stawki w tym czasie, znane z relacji środowiska, wynosiły od 15 do 25 proc. - mówił. Zwracał uwagę także na to, że dr K. miał mieć swojego asystenta, nie było mowy o tym, że asystować lekarze z lubartowskiego szpitala. Umowa nie spełniała więc funkcji szkolenia lekarzy.

Kolejną rozprawę wyznaczono na 6 października.

Marcin Kusyk

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na remontowanym odcinku drogi ekspresowej S12. 88-letni kierowca samochodu marki Fiat zignorował znak B-1, oznaczający zakaz ruchu w obu kierunkach, i wjechał na zamknięty fragment trasy.

Mężczyzna poruszał się od strony Piask w kierunku Lublina. Na remontowanym odcinku obowiązywała tymczasowa organizacja ruchu, która wyraźnie zabraniała wjazdu na zamknięty fragment drogi.


fot. Policja Świdnik

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Foto: Policja Świdnik

Kierowca nie zastosował się jednak do oznakowania. Po wjechaniu na remontowany odcinek jego samochód siłą rozpędu znalazł się na usypanym z kruszywa nasypie, gdzie utknął.

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Na miejscu interweniowali policjanci, którzy za zignorowanie obowiązującego oznakowania ukarali kierowcę mandatem karnym.

Policja przypomina, że znaki ustawione w związku z prowadzonymi pracami drogowymi należy traktować z taką samą powagą jak stałe oznakowanie. Tymczasowa organizacja ruchu ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo kierowcom oraz pracownikom wykonującym prace na drodze.

Magdalena Kołcon

Lublin: Skakał po szklanym dachu Mercedesa. Odpowie za uszkodzenie czterech aut

Policjanci zatrzymali 20-latka, który odpowie za uszkodzenie czterech aut. Został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy skakał po szklanym dachu Mercedesa.

Zgłoszenie o tym zdarzeniu dyżurny policji otrzymał kilka dni temu.

- Z informacji przekazanych przez świadków wynikało, iż agresywny mężczyzna ma skakać po zaparkowanym samochodzie. Na miejsce skierowani zostali lubelscy funkcjonariusze. Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 20-latka. Mężczyzna skakał po szklanym dachu Mercedesa, Był bardzo agresywny i pobudzony - przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sprawą zajęli się kryminalni z 5. komisariatu. Dowiedzieli się, że to nie jedyny uszkodzony pojazd przez zatrzymanego. Łącznie okazało się, że dokonał zniszczeń w czterech zaparkowanych samochodach. Łączne straty to przeszło 30 ts. zł. 20-latek usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Przyznał się do popełnionych przestępstw.

Podejrzanemu grozi do 5 lat więzienia.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 90883646a3

Czy nastolatek wkrótce trafi pod lupę specjalistów?

Ważna decyzja sądu w sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli. Są wyniki sekcji zwłok, rozstrzygnięcie w sprawie aresztowania

Śledczy gromadzą kolejne dowody w śledztwie dotyczącym zbrodni przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej, gdzie brutalnie zamordowana została 16-letnia wzorowa uczennica jednej z miejscowych szkół. Prokurator złożył do sądu wniosek, który ma pozwolić lepiej ocenić postawę 19-letniego Dominika F., który przyznał się do zabójstwa swojej dziewczyny.



fot. Screen z TVN "UWAGA!"

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówił Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików w materiale programu "UWAGA!"

Niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka

Ta zbrodnia poruszyła całą Polskę. Gabriela K., 16-letnia uczennica jednej z bialskich szkół średnich, została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w mieszkaniu wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Jej poszukiwania rozpoczęto po zgłoszeniu od matki, która przez dłuższy czas nie mogła skontaktować się z córką. Pochodząca spod Białej Podlaskiej dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych, zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Dominik F. został zatrzymany. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa, a nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie.

Gabriela poznała Dominika F. w szkole, zostali parą. 19-latek po ukończeniu technikum wynajął mieszkanie, dziewczyna niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka. Wcześniej mieszkała w bursie. 16-letnia dziewczyna w swoim środowisku miała świetną opinię. Była określana jako zaangażowana w życie szkoły, wzorowa uczennica z marszałkowskim stypendium, uczynna koleżanka. Została pochowana 13 czerwca w Leśnej Podlaskiej (pow. bialski).

Są wyniki sekcji zwłok

Już na samym początku śledztwa prokuratura przyznała, że ofiara miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem, co wskazywano wstępnie jako przyczynę jej zgonu. Pojawiały się ponadto nieoficjalne informacje, których śledczych potwierdzać nie chcieli, o szczególnie brutalnym charakterze zadanych 16-latce obrażeń.

- Sprawca zadał więcej cierpień, niż to było niezbędne, żeby pozbawić Gabrysię życia - przyznawał przed kamerą „UWAGI!" telewizji TVN, która zrealizowała reportaż na temat tej sprawy, prokurator Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Są już wyniki sekcji zwłok nastolatki. Prokuratura zdawkowo informuje o potwierdzeniu wstępnych wniosków.

- Uzyskano wyniki oględzin i otwarcia zwłok pokrzywdzonej. Z opinii wynika, iż przyczyną jej zgonu były następstwa obrażeń klatki piersiowej i szyi - zaznacza Michał Roman, prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej.

Dominik pozostanie w areszcie

Prokurator zawnioskował do sądu o przedłużenie tymczasowego aresztowania nastolatka.

1 września, Sąd Okręgowy w Lublinie przedłużył stosowanie tego środka zapobiegawczego wobec Dominika F.

- W uzasadnieniu decyzji jest przesłanka dotycząca zagrożenia surową karą podejrzanego. Do tego uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się, wynikająca z faktu, że Dominik F. podczas zatrzymania 3 czerwca 2026 roku podjął próbę ucieczki przed funkcjonariuszami policji. W świetle złożonych przez podejrzanego wyjaśnień obawa matactwa z jego strony nie zachodzi - wskazuje sędzia Marta Śmiech, Sąd Okręgowy w Lublinie.

Obrona ma siedem dni na ewentualne wniesienie zażalenia na decyzję sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania.

Prokurator chce go wysłać na obserwację. Decyzja należy do sądu

W ręce policjantów, już w związku ze sprawą zabójstwa, Dominik F. trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzyniu Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w powiecie radzyńskim i zachowywał się nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

W reportażu „UWAGI!" przewijają się fragmenty nagrań z telefonu, prawdopodobnie należącego do Gabrieli. Widać na nich dziwne zachowania Dominika F. Młody mężczyzna, jak podkreśla narrator programu interwencyjnego, na nagraniach przyznawał się do zażywania narkotyków.

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówi Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików.

- Bardzo było tragicznie, rzeź tam urządził. Bardzo dużo, tam we krwi. A czy on ją poduszką przydusił, że nikt jej nie słyszał... Nam mówili, że krew wycierał, te ślady, sprzątać tam zaczął. I nakrył ją kołdrą i zostawił - opisywał z kolei Paweł, ojciec 16-latki, w rozmowie z dziennikarzem „UWAGI!".

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej skierowała wniosek o zarządzenie obserwacji sądowo-psychiatrycznej podejrzanego. Decyzję w tej sprawie 8 września będzie podjął Sąd Okręgowy w Lublinie.

Sąd zarządził obserwcję Dominika F. na okres 4 tygodni.

Gdy podejrzany jest tymczasowo aresztowany, obserwacja przeprowadzana jest w szpitalu psychiatrycznym dysponującym odpowiednimi warunkami wzmocnionego lub maksymalnego zabezpieczenia. Badanie może odbywać się też na oddziale psychiatrycznym zlokalizowanym bezpośrednio w strukturze aresztu śledczego. Przez cały czas trwania obserwacji podejrzany pozostaje osobą pozbawioną wolności. Obserwacja w zakładzie nie może trwać dłużej niż cztery tygodnie, wyjątkiem są uzasadnione przypadki, gdy może ona wynieść łącznie do ośmiu tygodni.

Podejrzanemu za zabójstwo grozi od dziesięciu lat do dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Łęczna: Chciał sprzedać część do konsoli. Stracił niemal 6 tys. zł

22-latek padł ofiarą oszustów i stracił blisko 6000 złotych. Za pośrednictwem Internetu chciał sprzedać część do konsoli.

Do policjantów zgłosił się 22-letni mieszkaniec powiatu łęczyńskiego. Padł ofiarą oszustów podczas sprzedaży internetowej.

- Z jego relacji wynikło, że za pośrednictwem portalu Facebook Marketplace wystawił na sprzedaż część do konsoli. Wkrótce skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Podczas prowadzonej rozmowy na komunikatorze poprosiła o jego dane, po czym poinformowała, że wykonała już przelew za zakup za pośrednictwem jednej z firm kurierskich. Jednak celem sfinalizowania wykonanej operacji miał skontaktować się z nim pracownik infolinii - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Po chwili do mężczyzny zadzwoniła kobieta podająca się za pracownicę infolinii. Poprosiła o podanie kodu blik. Miał służyć do zakończenia transakcji. Mężczyzna wykonywał jej polecenia oraz podał kod. Finalnie przekazał siedem kodów blik. Stracił blisko 6000 złotych.

Joanna Niećko

R E K L A M A



REG



eprasa.pl 90883646a3

Czesław R. wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości

Jakub stanął w płomieniach, teraz leży w śpiączce.

Prokurator kończy śledztwo w sprawie bestialskiej zbrodni

Trudno pojąć okoliczności tego okrutnego zdarzenia. Młody mężczyzna zostaje oblany paliwem i podpalony przez ojca swojego przyjaciela, a podejrzany o dokonanie tej zbrodni to żołnierz WOT-u i rozpoznawalny w okolicy fotograf. Prokurator zgromadził już niemal wszystkie dowody. Do zamknięcia śledztwa brakuje jednego dokumentu.

Wcześniej zaopatrzył się w benzynę

To była słoneczna niedziela, 31 maja br., w spokojnej miejscowości Podzamcze koło Łęcznej. Na jednej z posesji dwaj młodzi mężczyźni – 25-letni Jakub W. oraz Mateusz R. – majstrowali przy uszkodzonym Oplu Astrze.

W pewnym momencie na miejsce zielonym kabrioletem marki Ford Escort podjechał 47-letni Czesław R., ojciec tego drugiego. To rozpoznawalny w okolicy fotograf, do tego od 2023 roku był żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak ustalili śledczy, mężczyzna wcześniej zaopatrzył się na stacji paliw w benzynę. Był pijany.

Dowody wskazują na to, że między 47-latkiem a Jakubem W. doszło do gwałtownej szarpaniny. Młodszy z mężczyzn prawdopodobnie zdołał się wyrwać i próbował schować w okolicach garażu lub samochodu. Tam jednak miał dopaść go agresor, oblać 25-latka benzyną i podłożyć ogień. Płomienie błyskawicznie objęły zarówno Jakuba, jak i stojące obok auto.

„Zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka"

Relacje świadków, z którymi rozmawiał dziennikarz „Wspólnoty", mrożą krew w żyłach.

– Wracaliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam spier... Cofnąłem samochód o jedną posesję i natychmiast zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując służby o tym horrorze – mówi nam świadek dramatu (nazwisko do wiadomości redakcji).



prok. Marcin Kozak
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Nie było tu skierowania Czesława R. na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby

– Podeszłam bliżej i zobaczyłam potwornie poparzonego człowieka. Był nagi, osmolony, wisiały na nim tylko skrawki ubrań. Stał na drodze i przeraźliwie jęczał z bólu – opowiada wstrząśnięta kobieta.

Działającego jak w amoku Czesława R. próbował powstrzymać jego syn. Kiedy na miejsce zbiegło się więcej świadków z sąsiednich posesji, 47-latek wskoczył do Forda Escorta i odjechał z piskiem opon. Niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Poszkodowany 25-latek przez kilka minut, sycząc z bólu, przemieszczał się po ulicy. Świadkowie byli bezradni – nikt nie wiedział, jak mu pomóc, by nie pogorszyć jego i tak tragicznego stanu. Mężczyzna miał spalone niemal całe ciało i był skrajnie zdezorientowany.

Po kilku minutach na sygnale nadjechały służby. Strażacy ugasili palący się samochód, a załoga pogotowia ratunkowego zabrała Jakuba W. do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Jego stan od samego początku był krytyczny. Mężczyzna stracił przytomność prawdopodobnie jeszcze w karetce i od tamtej pory przebywa w stanie śmiertelnego zagrożenia życia, utrzymywany w śpiączce farmakologicznej. Jakub W. przed dwoma laty próbował swoich sił w wyborach samorządowych. Rok temu dumnie pozował do zdjęcia na tle Politechniki Świętokrzyskiej, trzymając w rękach świeżo obronioną pracę inżynierską.

Czesław do tej pory miał czystą kartę

Po zatrzymaniu Czesława R. prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem oraz kierowania gróźb karalnych wobec własnego syna. Z uwagi na to, że podejrzany poza fotografią od kilku lat zajmował się służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej, sprawę od policji przejęła Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. 47-latek został tymczasowo aresztowany. W trybie natychmiastowym został wydalony z armii.

Czesław R. to znany w Łęcznej fotograf, który wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości: sesje urodzinowe, komunijne czy świąteczne dla najmłodszych dzieci. Mężczyzna do tej pory miał czystą kartę i nie był karany. Głównym motywem działania sprawcy były kwestie rodzinne - wskazują śledczy.

Śledztwo na ostatniej prostej

Prokurator czeka jeszcze na końcową opinię biegłych psychiatrów i psychologa.

- Którzy wypowiedzą się o poczytalności podejrzanego w chwili czynu. Nie było tu skierowania na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby. Jak tylko wspomnianą opinię prokurator uzyska, wykona czynności końcowe śledztwa, zamknie je i skieruje akt oskarżenia do sądu - mówi Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pokrzywdzony 25-letni Jakub W. cały czas jest w stanie ciężkim, przebywa w szpitalu w Łęcznej. Jest utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej.

Czesław R. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przez prokuratora czynu - usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

- Kwestionuje to, że działał z zamiarem zabójstwa człowieka. Jeśli chodzi o samo zdarzenie, to zgromadzony jest materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazuje, jak przebiegało to zdarzenie i kto brał w nim udział - wskazuje prok. Marcin Kozak.

Za usiłowanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem grozi od 15 lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika

Sąd wypuścił myśliwego z aresztu, ale prokurator zarzutu zabójstwa nie zmienia. Wkrótce będzie akt oskarżenia

Śledczy nie mają wątpliwości, że myśliwy Dariusz L. oddał w kierunku swojego kolegi śmiertelny strzał podczas polowania. I zarzucają mu zabójstwo. 50-latek konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia takiej zbrodni. Niedługo ma stanąć przed sądem.

Tragedia na polowaniu

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa (pow. łęczyński). Według dowodów zebranych przez śledczych, jeden 50-letni myśliwy - Dariusz L. - śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Zostało ono wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowanie, znajdujący się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika.

W listopadzie ub.r. 50-latka tymczasowo aresztowano na trzy miesiące. Potem prokurator wnioskował o przedłużenie tego środka zapobiegawczego o kolejne trzy miesiące, ale po zażaleniu obrony Dariusza L. sąd zezwolił mu wyjść na wolność pod warunkiem wpłaty 100 tys. zł poręczenia majątkowego. Tak też się stało i podejrzany opuścił



fot. KGSP/Archiwum

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator - w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło

areszt na początku br. Został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

- Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary - wyjaśniała wówczas sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który wydawał decyzję w sprawie aresztu dla Dariusza L.

Wkrótce będzie akt oskarżenia

Jak się okazuje, śledztwo w tej sprawie zmierza już ku końcowi. Prokurator gromadzi ostatnie dowody. Być może jeszcze we wrześniu skieruje akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Lublinie.

- Wykonujemy już czynności końcowe w śledztwie i w najbliższych tygodniach spodziewamy się skierowania aktu oskarżenia do sądu. Robimy wszystko, żeby zakończyć tę sprawę we wrześniu. W ramach śledztwa wywoływaliśmy opinie biegłych, natomiast do czasu zamknięcia śledztwa nie chciałbym mówić o szczegółach - wyjaśnia prok. Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator - w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło. Za taki czyn grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Wspomniane przez Sąd Apelacyjny w Lublinie nieumyślne spowodowanie śmierci jest zagrożone znacznie niższą karą - od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 90883646a3

Trzy udary w kilka dni. 40-letni Bartosz potrzebuje rehabilitacji

POWIAT ŁUKOWSKI:
Bartosz przeszedł trzy udary w ciągu kilku dni. Mężczyzna boryka się z ciężkimi skutkami choroby i potrzebuje intensywnej rehabilitacji. Jego bliscy proszą o pomoc w zebraniu pieniędzy na leczenie.



Trzy udary w ciągu kilku dni odebrały sprawność 40-letniemu Bartoszowi Niedbałce. Rodzina prowadzi zbiórkę na jego leczenie



- Nigdy nie prosiłam o pomoc – nie sądziłam, że będę musiała. Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Ma do kogo! - mówi pani Sylwia Niedbałka, żona Bartosza

Bartosz Niedbałka pochodzi z Wilczysk w gminie Wola Mysłowska. Obecnie mieszka tam jego mama. Bartosz wraz z żoną i dziećmi mieszka w pobliskim Miastkowie Kościelnym, ale często odwiedza rodzinną miejscowość. Niestety, teraz choroba odebrała mu siły.

Nagła choroba

W czerwcu Bartosz skończył 40 lat. Nagle ciężko zachorował - następujące krótko po sobie udary odebrały mu sprawność i samodzielność.

- Powinien teraz cieszyć się życiem, realizować plany i patrzeć, jak dorastają jego dzieci. To kochający mąż, oddany ojciec i człowiek o ogromnym sercu, który zawsze chętnie niósł pomoc innym. Dziś to on – po raz pierwszy w życiu – tak bardzo potrzebuje naszego wsparcia – mówi jego żona Sylwia.

- Nikt nie mógł przewidzieć tragedii, która nadeszła tak nagle i z tak niszczycielską siłą. W ciągu zaledwie kilku dni Bartosz przeszedł aż trzy udary. To był niewyobrażalny cios. W mgnieniu oka jego dotychczasowe życie rozpadło się na kawałki. Skutki okazały się dramatyczne - udary odebrały mu sprawność, samodzielność i możliwość normalnego funkcjonowania. Z dnia na dzień, musiał podjąć walkę o rzeczy, które dotąd były oczywiste - opisuje żona.

Walka trwa

Bartosz ma dla kogo walczyć. Wspiera go ukochana żona oraz dzieci, które każdego dnia wierzą, że ich tata znowu stanie na nogi i uściska je tak jak dawniej. Jest zbyt młody, by ta tragedia odebrała mu przyszłość.

Bliscy walczą o jego powrót do sprawności, jednak rehabilitacja jest bardzo kosztowna. Dlatego żona założyła zbiórkę na portalu pomagam.pl, gdzie zbiera pieniądze na rehabilitację i leczenie Bartosza.

- Przed nim długa, niezwykle trudna droga. Lekarze nie mają wątpliwości: jedyną szansą dla Bartosza jest natychmiastowa, intensywna i wielospecjalistyczna rehabilitacja. Czas gra tutaj kluczową rolę – każdy dzień zwłoki zmniejsza szanse na powrót do zdrowia – wyjaśnia pani Sylwia.

Droga rehabilitacja

Niestety, koszty turnusów rehabilitacyjnych, codziennej fizjoterapii i opieki specjalistycznej są ogromne – całkowicie przekraczają możliwości finansowe rodziny Bartosza. 40- latek zmaga się również z chorobami autoimmunologicznymi jak WZJG, PSC, MPO, co dodatkowo utrudnia walkę o jego zdrowie.

- Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Z całego serca prosimy Was o wsparcie w tej nierównej walce: Każda wpłata, nawet najmniejsza, to realne godziny rehabilitacji i krok w stronę samodzielności. Udostępnienie tej zbiórki ma ogromną moc! Jeśli nie możesz pomóc finansowo, podaj ten apel dalej – pomóż nam dotrzeć do ludzi o wielkich sercach. Dziękujemy za każdą złotówkę, każde udostępnienie, dobre słowo i wiarę w to, że Bartosz wygra tę walkę! – prosi pani Sylwia.

O pomoc w zbiórce zwróciła się także siostra Bartosza, Agata Parzyszek.

- Drodzy znajomi, ciężko ubrać w słowa i prosić o pomoc dla najbliższych. Puszczam w świat zbiórkę na rehabilitację mojego brata. Jeśli możesz, wesprzyj lub udostępnij. Dziękuję za każdą wpłatę, za każde udostępnienie, za ogromną życzliwość i słowa otuchy, jakie do nas napływają – apeluje i dziękuje pani Agata.

mo

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europosła Krzysztofa Hetmana

Alarm na granicy. Europa musi dopłacić do bezpieczeństwa

Wojna hybrydowa przestała być abstrakcyjnym pojęciem z podręczników politologów. Dziś jest codziennością w polskich województwach graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

Na Lubelszczyźnie syreny alarmowe wyją regularnie już niemal każdego dnia - jak niechciany metronom napięcia, który przypomina, że wschodnia granica Unii Europejskiej stała się linią frontu nowej rzeczywistości naszego kontynentu. A tam, gdzie bezpieczeństwo traci stabilność, gospodarka zaczyna się chwiać.

Komisja Europejska potwierdza, że regiony przygraniczne są szczególnie dotknięte wojną hybrydową, zakłóceniami handlowymi i presją migracyjną. Wschodnia flanka UE - od Finlandii przez Polskę do Rumunii - wymaga dziś nie tylko solidarności, lecz przede wszystkim strategicznego wsparcia, bo to właśnie tu rozstrzyga się odporność gospodarcza całej Europy. Lubelskie, Podlaskie czy WarmińskoMazurskie nie są peryferiami, wprost przeciwnie - są, co często podkreślam, „pierwszą linią odpowiedzialności". I jeśli ta linia pęknie, pęknie cała konstrukcja, budowanego przez dziesięciolecia, europejskiego bezpieczeństwa.

Tymczasem przedsiębiorcy coraz częściej zastanawiają się nad stabilnością inwestycji w Polsce Wschodniej. Widoczna niepewność, sygnały alarmowe, ryzyko zakłóceń logistycznych: wszystko to studzi zapał do lokowania kapitału na terenach, które powinny być dziś bramą do odbudowy Ukrainy i motorem wzrostu całej UE. „Kapitał nie lubi drżenia ziemi pod stopami" - to jedna z prawd, którą warto powtarzać. A ziemia na wschodzie drży nie tylko metaforycznie. Coraz częściej słyszę od lokalnych przedsiębiorców, że inwestycje są planowane „na później", a „później" w biznesie bywa zwykle synonimem słowa „nigdy".

Dlatego, choć decyzja Komisji o Pakcie dla Regionów Wschodnich jest krokiem w dobrą stronę, to w obecnych warunkach jest to krok zbyt krótki i niewystarczający. Jeśli mamy zatrzymać odpływ kapitału i przyciągnąć nowych inwestorów, poziom wsparcia musi zostać zwiększony. To jest obecnie mój priorytet i taką propozycję złożyłem w Brukseli. To nie jest hojność, to konieczność, a także radykalne obniżenie poziomu ryzyka inwestycyjnego. „Nie ma silnej Europy bez silnego wschodu" - to zdanie powinno wybrzmieć w Parlamencie Europejskim równie mocno, jak syreny alarmowe na Lubelszczyźnie.

Wojna hybrydowa podniosła poprzeczkę zagrożeń. My musimy podnieść poprzeczkę wsparcia. Inaczej zamiast rozwoju będziemy liczyć straty. A na to pozwolić sobie nie możemy, ani jako Lubelszczyzna, ani jako Europa.

grupa epl w parlamencie europejskim

REG

eprasa.pl 90883646a3

Lublin24.pl

O piekle nałogu, zrzuceniu kajdan i łasce nowego życia

Poruszające wyznanie Michała Koterskiego: 23 lata w piekle narkomanii i alkoholizmu

35 lat w szponach nałogu, wliczając dzieciństwo w rodzinie alkoholowej. Znany aktor, showman i osobowość telewizyjna przyjechał do grodu nad Wieprzem ubrany w luźny, młodzieżowy strój, z szerokim uśmiechem na twarzy. Jednak w chwili, gdy zajął miejsce w fotelu, w sali zapanowała absolutna cisza, a atmosfera stała się śmiertelnie poważna.



Autor tego tekstu Grzegorz Kuczyński z Michałem Koterskim



Po części oficjalnej ustawiła się długa kolejka chętnych do Michała Koterskiego. Mieszkańcy mieli okazję nabyć autobiografię aktora, zdobyć osobistą dedykację z autografem, zamienić z artystą kilka ciepłych słów oraz wykonać pamiątkowe zdjęcie, wieńcząc to głębokie i na długo zapadające w pamięć spotkanie

W murach Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej odbyło się niezwykle poruszające, pozbawione jakiejkolwiek taryfy ulgowej spotkanie autorskie z Michałem „Miśkiem" Koterskim.

Przez ponad dwie godziny artysta prowadził słuchaczy przez najciemniejsze zakamarki swojego życia, bez cenzury opowiadając o trwającym 23 lata piekle narkomanii i alkoholizmu, upadku na samo dno, bezdomności na łódzkich klatkach schodowych oraz o trwającej od dwunastu lat trzeźwości, którą sam nazywa cudem okupionym twardą, codzienną pracą.

Zanim padło pierwsze pytanie, Michał Koterski zwrócił się do zgromadzonych z jednoznaczną prośbą o całkowity zakaz nagrywania wideo. Mając na uwadze tę prośbę oraz szacunek dla szczerości gościa, relacjonujemy to spotkanie z pamięci i reporterskich notatek.

Rozgrzebanie dzieciństwa jak otwarta rana

Bezpośrednim powodem wizyty w Łęcznej była wydana przed trzema laty autobiografia zatytułowana „To już moje ostatnie życie", będąca zapisem bezkompromisowej rozmowy aktora z dziennikarką Beatą Nowicką. Koterski przyznał, że przez cztery lata kategorycznie odmawiał wydawnictwu Znak i redaktor Kindze Janas stworzenia tej publikacji. Wszystko zaczęło się od jego krótkiego udziału w książce Krzysztofa Skórzyńskiego o tacierzyństwie, w której po raz pierwszy publicznie dotknął traumy dorastania w cieniu alkoholizmu swojego ojca, reżysera Marka Koterskiego. Wydawca dostrzegł w tej opowieści ogromny potencjał ratowania ludzkich istnień, lecz sam aktor bronił się przed powrotem do demonów przeszłości.

– Nie po to łeb wystawiłem z g...a i cztery lata byłem trzeźwy, wyrwałem się ze szponów nałogu, w którym tkwiłem tak naprawdę 35 lat, bo liczę też dzieciństwo w rodzinie alkoholowej, żeby znowu w tym grzebać. Przez cztery lata goniłem wydawcę, mówiłem, że nic nie muszę i niczego nie będę pisał – wspominał bez ogródek Koterski.

Ostatecznie uległ pod warunkiem, że książkę spisze Beata Nowicka, dziennikarka, do której miał bezgraniczne zaufanie jeszcze od czasu ich pierwszego wywiadu po premierze kultowego filmu „Dzień świra", gdy jako młody, zagubiony chłopak bez oporów mówił o sprawach intymnych, a ona nigdy nie wykorzystała tego przeciwko niemu. W umowie z wydawnictwem aktor zastrzegł również klauzulę natychmiastowego przerwania prac, jeśli powrót do wspomnień zagrozi jego zdrowiu lub trzeźwości. Taki kryzys nadszedł błyskawicznie, zaledwie po miesiącu spisywania rozmów. Uśpione demony i syndrom Dorosłych Dzieci Alkoholików uderzyły ze zdwojoną siłą.

– Dzieciństwo, które na nowo rozgrzebałem, zadziałało jak otwarta rana. Alkoholizm mojego ojca tak we mnie uderzył, że myślałem, że ta książka mnie zabije. Czułem, jakby ktoś położył mi betonową płytę na klatce piersiowej, rano nie mogłem oddychać. Zadzwoniłem do wydawnictwa, mówiąc, że nie dam rady. Przerwaliśmy pracę, poszedłem na trzymiesięczną intensywną terapię, pozamykałem tamte rozdziały i dopiero wtedy dokończyliśmy książkę – relacjonował. Dziś, jak sam mówi, publikacja przyniosła mu wolność, ponieważ zrzucił z siebie ciężar tajemnicy, a setki wiadomości od czytelników potwierdzają, że jego świadectwo ratuje innym życie.

Koczowanie na klatkach schodowych po wielkim sukcesie

Wstrząsającym fragmentem łęczyńskiego spotkania była rozprawa z powszechnymi mitami na temat uzależnień. Michał Koterski stanowczo podważył romantyczną teorię o tak zwanym dnie, od którego człowiek rzekomo musi się odbić, by zrozumieć swój błąd. Z własnego doświadczenia opowiedział, jak po gigantycznym sukcesie u boku Kuby Wojewódzkiego i milionowej rozpoznawalności, narkotyki odebrały mu wszystko, zmuszając do koczowania na klatkach schodowych łódzkich blokowisk.

– Spałem na kamiennej posadzce suszarni w bloku z wielkiej płyty, bo znałem kody do klatek, a nikt ze znajomych nie chciał już nawet na mnie splunąć, łącznie z przestępcami, którzy bali się, że będę wyciągał od nich pieniądze. I myślicie państwo, że leżąc tam, myślałem: Boże, to przez narkotyki i alkohol? W życiu! Mózg uzależnionego żyje w potwornym zakłamaniu. Leżałem i myślałem, że to wina tych złych ludzi, którzy mnie tam doprowadzili. Każdy uzależniony uważa, że niesie na plecach całą kulę ziemską i musi pić, żeby ten ciężar udźwignąć. Zawsze znajdzie winnego, tylko nie w sobie – podkreślał aktor.

Zwrócił także uwagę na bezwzględną siłę nałogu, która całkowicie wypacza ludzkie uczucia i relacje z bliskimi. W dobitnych słowach zobrazował mechanizm choroby, przestrzegając przed wiarą w obietnice składane przez osoby w czynnym uzależnieniu.

– Dla uzależnionego, kiedy jest w szponach nałogu, nikt nie jest ważny. To drastyczne, ale uzależniony zawsze wybierze flachę czy działkę zamiast własnego rodzonego dziecka. Nie ma czegoś takiego, że widok płaczącego dziecka nagle go zatrzyma. Ta choroba to demon, to opętanie. Sam byłem obojętny na płacz mojej matki i partnerek. Liczyła się tylko butelka i torebka z proszkiem – wyznał z goryczą.

Punkt zwrotny w jego życiu nadszedł dwanaście lat temu, w zupełnie niepozornych okolicznościach, w ciepłym, wynajętym mieszkaniu, tuż po tym, jak ostatecznie odeszła od niego partnerka. Zamiast upragnionej wolności do picia, doznał wewnętrznego paraliżu. Przed oczami stanął mu obraz samego siebie z dzieciństwa, gdy patrząc na pijanego ojca, przysięgał, że nigdy taki nie będzie. Zrozumiał, że stał się jeszcze gorszy, a jego organizm znajduje się na granicy śmierci.

– Dotarło do mnie, że nie ma już żadnego hamulca, że moja mama odpuściła walkę tylko dlatego, by spędzić ze mną ostatnie chwile, bo wiedziała, że umieram. Zrozumiałem, że to mój koniec. Padłem na kolana i zacząłem błagać Boga: Panie Boże, zabierz tę obsesję picia i brania, a ja już nigdy w życiu po to nie sięgnę, bez żadnych negocjacji. Następnego dnia obudziłem się i ten głos, który przez 23 lata nieustannie kazał mi brać, po prostu zamilkł. Nie trzęsły mi się ręce. Ale cud to dopiero początek drogi – zaznaczył.

Zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

Aktor wyjaśnił, że od tamtego poranka bezwzględnie wdrożył w życie wszystkie zalecenia terapeutyczne, które wcześniej przez lata lekceważył w kolejnych ośrodkach zamkniętych. Przez pierwsze trzy miesiące codziennie uczestniczył w mityngach wspólnoty anonimowych alkoholików, znalazł przewodnika duchowego oraz sponsora (nazwa uczestnika w terapii), który przeprowadził go przez program 12 kroków, a także bezkompromisowo zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

– Wyjście z uzależnienia paradoksalnie jest bardzo proste: trzeba zmienić wszystko. Ale mało kto jest na to gotowy. Narkomana trzeba złamać i zbudować na nowo, jak mawiał śp. Marek Kotański. Ja dzisiaj po dwunastu latach nie mam głodów nie dlatego, że stałem się nadczłowiekiem, ale dlatego, że do dziś nie chodzę na imprezy, gdzie leje się alkohol, nie bywam na weselach i nie prowokuję losu. Jeśli ktoś był w skrajności picia, nie wróci do normalności, idąc na kompromisy. Musi pójść w skrajność trzeźwości – tłumaczył.

W trakcie spotkania Koterski, który obecnie jest współwłaścicielem nowoczesnego ośrodka leczenia uzależnień pracującego w oparciu o program prof. Lisy Najavits z Uniwersytetu Harvarda, podzielił się także gorzkimi refleksjami na temat współczesnego rynku substancji psychoaktywnych. Ostrzegł, że dzisiejsze narkotyki to niemal wyłącznie syntetyczne trucizny, które potrafią trwale uszkodzić układ nerwowy już po kilku użyciach, doprowadzając do nieodwracalnych zmian psychicznych.

Nie zabrakło także osobistych refleksji dotyczących przebaczenia rodzicom. Aktor przyznał, że przez lata obarczał matkę i ojca winą za wszystkie swoje życiowe porażki, co służyło mu jedynie jako doskonałe alibi do dalszego brania. Przełom nastąpił na jednej z sesji terapeutycznych, gdy uświadomił sobie, że jego ojciec sam był bity kablem w dzieciństwie przez pijącego rodzica, a matka dorastała pod presją chorobliwych wymagań. Dopiero spojrzenie na rodziców jak na zranione dzieci pozwoliło mu wybaczyć, zdjąć z nich odpowiedzialność za własne wybory i poprosić o przebaczenie za ból, który sam im zadał.

Odpowiadając na pytania mieszkańców Łęcznej, Michał Koterski odniósł się do kwestii wiary, roli ruchów trzeźwościowych oraz ojcostwa. Mówiąc o modlitwie, w tym o Nowennie Pompejańskiej, podkreślił, że nie wolno traktować jej jak magicznego zaklęcia, lecz jako budowanie żywej relacji. Podał przy tym niezwykle obrazową metaforę: wyobraził sobie Jezusa czekającego na człowieka z taką samą bezwarunkową miłością i tęsknotą, z jaką wita go jego 9-letni syn Fryderyk, podczas gdy dorosły wiecznie nie ma czasu, spiesząc się do codziennych spraw. Mówiąc o synu, aktor z dumą, ale i pokorą zaznaczył, że chłopiec urodził się jako pierwszy od pokoleń w całkowicie trzeźwym domu i nigdy nie zobaczył pijanego ojca, choć jako rodzic nie ma gwarancji na przyszłość i jedyne, co może zrobić, to uczyć go przeżywania trudnych emocji, takich jak lęk czy wstyd, zamiast je w nim tłamsić.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl 90883646a3

Wojewódzki Przegląd Orkiestr OSP w Nałęczowie. Ryki wygrały 40. edycję. Najlepszy marsz z Lubartowa

Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych OSP w Nałęczowie zgromadził 10 orkiestr i 302 muzyków z całego województwa. W programie wydarzenia znalazły się występy konkursowe, wspólne wykonania utworów oraz wręczenie dyplomów i odznaczeń. Na podium triumfowała orkiestra z Ryk, a także z Rejowca i Lubartowa.

Jubileuszowy przegląd orkiestr OSP w Parku Zdrojowym

W niedzielę 13 września w Nałęczowie w Parku Zdrojowym odbył się jubileuszowy 40. Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Była to okazja do zaprezentowania dorobku artystycznego amatorskich orkiestr OSP. Dla części uczestników był to także pierwszy udział w takim przeglądzie i pierwsze publiczne wystąpienie. Na koniec 2025 roku w województwie lubelskim zarejestrowanych było 37 orkiestr, zrzeszających 716 muzyków. Działały też 24 zespoły artystyczne, skupiające 284 członków.

Występ 10 orkiestr i 302 muzyków

W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr, które łącznie tworzyło 302 muzyków, w tym 142 osoby młode. Do Nałęczowa przyjechały zespoły z Kiełczewic Górnych, Kraśnika, Lubartowa, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Rejowca, Ryk, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Orkiestry prezentowały się podczas gry w marszu i wykonywały koncert złożony z trzech utworów, w tym jednego polskiego kompozytora. Wszystkie zespoły wspólnie wykonały dwa utwory pod batutą Darii Kudełki: „Hymn Strażacki – Rycerze Floriana" oraz „Orkiestry Dęte" w opracowaniu Juliana Kwiatkowskiego. Z kolei utwór „Happy Marching Band" w opracowaniu Siegfrieda Rundla orkiestry wykonały pod batutą Andrzeja Zaręby.



W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr z województwa lubelskiego, które łącznie tworzyło 302 muzyków

Ryki na szczycie podium

Po ocenie gry w marszu i wysłuchaniu koncertów konkursowych komisja ogłosiła werdykt. Pierwsze miejsce zajęła Orkiestra z Ryk, drugie miejsce przypadło Orkiestrze z Rejowca, a trzecie Orkiestrze z Lubartowa. Za najlepsze wykonanie gry w marszu uznano występ orkiestry z Lubartowa. Wyróżnienia za prezencję i kunszt muzyczny otrzymały orkiestry z Kiełczewic Górnych, Kraśnika, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Wybrano też najmłodszych muzyków przeglądu. Zostali nimi Zuzanna Smalec z Orkiestry Dętej OSP w Niedrzwicy Kościelnej, grająca na klarnecie oraz Bartłomiej Smalec z tej samej orkiestry, grający na trąbce i perkusji. Wszystkie orkiestry uczestniczące w wydarzeniu otrzymały puchary, dyplomy, nagrody i kosze słodkości ufundowane przez Oddział Wojewódzki Związku OSP RP w Lublinie.

Przegląd orkiestr w Nałęczowie był także okazją do wręczenia dyplomów i odznaczeń. Dyplomy Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego otrzymały orkiestry biorące udział w przeglądzie, a także pracownicy oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP województwa lubelskiego: Agnieszka Prokopowicz, Dariusz Gawlik, Łukasz Smyk i Tomasz Piecak. W imieniu wojewody wręczyła je Agnieszka Kusa-Malec, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemskich Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Brązową odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego odznaczeni zostali: Paweł Chodór, Mariusz Cichosz, Kamil Czerwiński, Grzegorz Dublowski, Michał Giza, Marek Kierepka, Piotr Kociubowski, Łukasz Król, Rafał Maruszak, Jarosław Mielko, Wiesław Pardyka i Andrzej Zaręba. Wręczenia odznaczeń dokonali Marian Starownik oraz Tomasz Piecak.

Marta Pietroń

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 25 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy (412) **8.55** Ranczo (14) **10.05** Komisarz Alex (15) **11.00** Ojciec Mateusz (271): Chwila nieuwagi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **13.00** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (5): Oddane matki i larwy łowczynie – serial dok. Hiszpania **14.00** Splątane losy (53)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1037)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4741)
18.40 Akacjowa 38 (964)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 1. kolejka grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina
23.10 Prawdziwa zbrodnia
★★★ – film krymin. USA 1999 Reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Denis Leary, Isaiah Washington Steve był gwiazdą dziennikarstwa, ale musiał zadowolić się pracą na prowincji. Kiedy w wypadku ginie dziennikarka, przejmuje jej materiał o skazanym na śmierć zabójcy. Odkrywa, że jest on niewinny.
1.25 Dom pod Dwoma Orłami.
★★★ **Kłamstwa Zofii** – film obyczajowy Polska 2023
2.55 Kanał tajemnic – film krym.
★★★ Francja/Belgia 2020

TVP 2

5.25 M jak miłość (1846) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się (448) **6.50** Barwy szczęścia (3405) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (86) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (206) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (926): Na haju – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (485)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (207)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3405-odc. powtórkowy**, 3406)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko!
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.15 To jest grane (105) – prog. Marka Sierockiego
23.50 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja
0.10 The Stranger (5-opis**, 6)** – serial krym. W. Bryt. 2020 Zamordowana zostaje Heidi, bliska przyjaciółka policjantki Johanny, prowadzącej śledztwo w sprawie zaginięcia żony Adama. Na miejscu zbrodni policja znajduje smycz od klucza, która należy do Corinne.
2.10 Ślub na medal – komedia
★★★ romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh, wyk. Nikki McKenzie, Giles Panton, Rami Kahlon

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje (579) – magazyn kulinarny, prowadzenie Ewa Wachowicz **12.20** Gliniarze Śląsk (18): Skrzywdzona – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (978, 979): Upadek Prezesa / Żądza przetrwania – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1233)
16.55 Gliniarze Śląsk (19) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4253) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (26)
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy
22.05 Lucy – film sf Francja/
★★★ Niemcy/Tajwan/Kanada/ W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
0.00 Szybcy i wściekli 10
★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023 Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez Dominic i jego rodzina stają do walki z największym wrogiem. Syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.
3.05 Nasz nowy dom (324)

TVN

5.40 Uwaga! (8094) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1486) – serial fab.-dok. **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Targ – „Na winklu" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Mielec, Restauracja „Vis a Vis" / Restauracja „Geneza Smaku", Karpacz **13.40** Ukryta prawda (1634-1635, 1768) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (149) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (350)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Colombiana
★★★ – film sensacyjny USA/Francja/W. Bryt. 2011 Reż. Olivier Megaton, wyk. Zoe Saldaña, Jordi Mollà, Lennie James
22.20 San Andreas – film
★★★ katastroficzny USA 2015 Reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson, Carla Gugino, Alexandra Daddario Gdy rozpoczyna się największe trzęsienie ziemi w historii Kalifornii, pilot helikoptera wyrusza z byłą żoną na poszukiwania córki. Przekonują się, że najgorsze przed nimi.
0.45 Kuba Wojewódzki
2.00 Uwaga! – magazyn
2.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18): W terenie – serial kryminalny USA/Kanada 2010
3.25 Młode gliny (20) – serial krym. Polska 2026
4.25 Nauka jazdy (11)
4.55 Zamieszkać na plaży (14)

TVN 7

6.50 Szkoła (480, 481) **8.45** Ukryta prawda (1393, 1555, 1556) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (706-708) **13.55** Detektywi (134) **15.00** Szpital św. Anny (139) **16.00** Szpital (883) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (562) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (14) **19.00** Ukryta prawda (1694) **20.00** ★★★★ La La Land – film muz. USA 2016, reż. Damien Chazelle, wyk. Ryan Gosling, Emma Stone **22.40** ★★ Druga połowa – komedia obyczaj. Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Zydek, Maciej Musiał **0.40** Hotel Paradise (18) **1.35** Wrota piekieł (7)

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **11.55** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. w Gdyni **12.15** Mark Rothko: obraz patrzy na ciebie **13.25** Największe przeboje (3) **14.15** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. **14.35** ★★★ Wyliczanka – dramat Polska 1994 **15.25** Wspomnienia z Francji **17.05** Przygody pana Michała (13) **17.50** Tygodnik kulturalny **18.40** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. **20.10** ★★★★ Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Fr./Hiszp./USA/Belg. 2006

TVP Sport

11.20 Jubileusz Longina Bielaka **11.35** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **11.50** Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis **12.45** Quiz TVP Sport **13.40** Studio **13.55 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: ŁKS Commercecon Łódź – Zeren Spor Kulübü **16.15** Studio **16.25 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: KS DevelopRes Rzeszów – Mladost Zagrzeb **19.00** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **23.45** Boks: 9. dzień – podsumowanie

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (142) **8.55** Policjantki i policjanci (639-641) **11.55** Na ratunek 112 (1109, 1110) **12.55** Trudne sprawy (763-765) **15.55** Policjantki i policjanci (1454) **17.00** Trudne sprawy (1371) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (447) **19.00** Wypasiona Kuchnia (25) **19.05** Policjantki i policjanci (1455) **20.05** A na obiad... (3) **20.20** Gwiazdy kabaretu (185, 184) **22.30** ★★★ Obłędny rycerz – film przyg. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger, Rufus Sewell **1.15** Opowiem ci o zbrodni (7, 1-3)

TV Trwam

12.20 Głos serca (105) **13.05** Zło dobrem zwyciężaj! Historia Mayerling **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.05** Jezu, Ty się tym zajmij **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Zaklinaczka duchów (99) **11.00** Kotka (38) **12.00** Nie igraj z aniołem (169) **13.00** Wspaniałe stulecie (11) **14.00** Rodzinny interes (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (758, 759) **17.00** Rodzinny interes (5) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1028, 1029) **20.00** ★★ 90 minut do śmierci – film sens. USA 2021 **21.55** ★★★ Uprowadzona II – film sensac. Fr. 2012 **23.30** ★★ Snajper: Samotna misja – film sensac. USA 2022 **1.25** Menu na miarę (6, 7) **2.45** Taki jest świat (37)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 90883646a3

SOBOTA 26 Września

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (671) **8.50** Ranczo (15): Gmina to ja **9.50** Felicita (7-9) **11.25** Ojciec Mateusz (272): Zawód zaufania publicznego **12.20** Dobre strony (2): Sarsa i Pablopavo **12.35** ★★★★ Vera Cruz – western USA 1954 **14.25** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju

15.00 Rolnik szuka żony (3)
16.00 Zaraz wracam (146, 147) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (453) – serial krym. Polska 2026
18.20 Przed ekranem – magazyn
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (324) – serial krym. Polska 2026
21.25 Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
22.40 Cisza nocna
★★★ – horror Polska 2024
Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka
Osiemdziesięcioletni aktor Lucjan trafia do wiejskiego domu opieki. Sielankowe miejsce skrywa jednak mroczną tajemnicę. Gdy pensjonariusze umierają, a Lucjana dręczą wizje, musi odkryć prawdę.
0.40 Morderstwa w Montauban
★★★ – film krym. Francja 2024
2.20 Jaka to melodia?

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3402, 3403) **6.30** M jak miłość (1941) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (4) **12.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) – magazyn kulinarny **12.35** Informacje kulturalne **13.00** Panna młoda (207) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach – show
16.20 Na dobre i na złe (998) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (208) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (319-powt.)
20.00 Rodzinka.pl (320)
U Boskich szykuje się tajemnicza impreza, które ściąga pod wspólny dach bliską i dalszą rodzinę. Choć najbardziej zainteresowana osoba wzbrania się przed jakimikolwiek świętowaniem, Natalii w niczym to nie przeszkadza.
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.25 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja
23.45 Postaw na milion – teleturniej
0.45 Dzień dobry, kocham Cię!
★★ – kom. rom. Polska 2014
2.25 Prawo Bronxu – dramat
★★★★ obyczaj. USA 1993
4.40 Barwy szczęścia (3404)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Shrek ma wielkie oczy – film anim. USA 2010 **12.25** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.50** ★★★ Zaginiony świat: Park Jurajski – film sensacyjny USA 1997, reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Richard Attenborough

17.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (27) – serial kom. Polska 2026
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – program rozrywkowy
22.00 Jeden gniewny człowiek
★★★★ – thriller W. Bryt./USA 2021
Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan
0.40 Ghost Rider – film sensac.
★★★ USA/Australia 2007
Reż. Mark Steven Johnson, wyk. Nicolas Cage, Eva Mendes, Sam Elliott
By chronić bliskich, Johnny zawiera pakt z diabłem. Ten po latach upomina się o spłatę długu. Za dnia Johnny jest kierowcą motocykla, a w nocy staje się Ghost Riderem, łowcą zbuntowanych demonów.
3.00 Telefon – thriller USA 2002
★★★★ Reż. Joel Schumacher, wyk. Colin Farrell, Kiefer Sutherland, Forest Whitaker
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8095) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1487) **6.50** Kobieta na krańcu świata (4) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (6) – magazyn poradnikowy **11.35** Na Wspólnej (4280-4283) **13.35** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.10** MasterChef (3) – show Polska 2026

15.45 Chłopiec z burzy – film
★★★★ przygodowy Australia 2019
Reż. Shawn Seet, wyk. Finn Little, Jai Courtney, Geoffrey Rush
Emerytowany biznesmen wspomina dzieciństwo. Mieszkał wtedy z ojcem na australijskim wybrzeżu. Otoczył opieką trójkę osieroconych pelikanów. Szczególna więź połączyła chłopca z jednym z ptaków.
17.55 Taskmaster (4) – program rozrywkowy
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (4)
21.35 Elvis – film biograficzny
★★★★ USA/Australia 2022
Reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks, Olivia DeJonge
0.50 Nostalgia anioła
★★★ – thriller USA/W. Bryt./Nowa Zelandia 2009
Reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg, Rachel Weisz, Susan Sarandon
3.35 Uwaga! – magazyn
3.55 Młode gliny (21) – serial krym. Polska 2026
4.55 Nauka jazdy

TVN 7

7.00 Liga Potworów – film anim. USA 2021 **9.05** The Floor (9) **10.20** Ukryta prawda (1547) **11.20** Mówię Wam (6) **12.35** Ukryta prawda (1548, 1549) **14.40** Szpital św. Anny (65, 66) **16.45** Detektywi (130) **17.50** ★★★★ Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski **20.00** ★★★ Top Gun – film sens. USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise **22.25** ★★★★ Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** ★★★ 72 godziny – film sens. USA/Fr. 2014

TVP Kultura

11.30 Kosmos 1999 (33) **12.35** Hollywoodzki remake (4) **13.40** ★★★★ Sztuczki – kom. Polska 2007 **15.30** Nad Niemnem (1) **16.35** Tamte lata, tamte dni (90) **17.15** ★★★★ Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **19.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **19.30** Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.45** ★★★★ Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 **1.05** ★★★★ Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Francja/Hiszp./USA/Belgia 2006

TVP Sport

10.45 Finał PP Strongman – Tyberian Team **11.40** Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race w Bytowie **12.05** Zagrajmy to po swojemu **12.55 (L)** Futsal: Legia Warszawa – Wiara Lecha Poznań **15.10** Studio **15.25 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m. **17.45** Studio **17.55 (L)** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **20.15** Studio **20.35 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Anglia – Hiszpania **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Mecz o 3. miejsce

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (215) **7.00** Galileo (1156, 1157) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (346) **9.30** A na obiad... (3) **9.35** Galileo (1158, 1210, 1211) **12.45** Mini Galileo (47) **13.00** ★★★ Hot Shots II – kom. USA 1993, reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges **14.55** Policjantki i policjanci (1441-1444) **19.00** Wypasiona Kuchnia (26) **19.05** Policjantki i policjanci (1445) **20.05** A na deser... (13) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052-1055): Madame / Diamenty i rdza / Próbka diagnostyczna **0.20** Gwiazdy kabaretu (183, 182)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Pierwszy zmysł **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **6.00** Kobra – oddział specjalny (14-16) **9.00** Taki jest świat (38) **9.25** Boso przez świat (69) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (751, 753, 755, 757, 759, 1025-1029) **20.00** ★★ Alarum – film sens. USA 2025, reż. Michael Polish, wyk. Sylvester Stallone **22.00** ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022, reż. Mark Williams, wyk. Liam Neeson **0.00** ★★ Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **2.05** Dyżur (30, 31) **3.10** Taki jest świat (38) **4.00** Menu na miarę (10, 11)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 27 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień (1100) **8.30** Pociąg do Polski (4) **9.05** U Pana Boga w ogródku (4) **9.55** Ojciec Mateusz (273) **10.55** Komisarz Alex (324) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (1) **13.05** Ssaki (1): Ciemność – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3) **14.35** Lalka (4)

16.00 Zaraz wracam (148, 149)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Robert Gawliński
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (17) – serial krym. Polska 2026
Pętla wokół uciekinierek się zaciska. Kosek nie ustaje w poszukiwaniach Heleny i zawiera układ z przedstawicielami łódzkiego półświatka, licząc na pomoc w odnalezieniu kobiety oraz jej syna.
21.25 Rolnik szuka żony (4) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dok.
22.45 Miłość i turbulencje
★★★ – komedia romantyczna Francja 2013
Reż. Alexandre Castagnetti, wyk. Ludivine Sagnier, Nicolas Bedos, Jonathan Cohen, Arnaud Ducret
0.30 Vera Cruz
★★★★ – western USA 1954
2.05 Jaka to melodia?
2.55 Hydrozagadka
★★★★★ – komedia Polska 1971

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3405, 3406) **6.25** M jak miłość (1942) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (71) – program edukac. **11.35** The Voice of Poland (5, 6): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Rafał Brzozowski

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Maryla Rodowicz
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie
17.10 Tak to leciało! – teleturniej
18.10 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Rozgrywka – film sensac.
★★★ Niemcy/USA/Kanada 2001
Reż. Frank Oz, wyk. Robert De Niro, Edward Norton, Marlon Brando
Nick chce zerwać z kryminalną przeszłością. Ale Max, protektor i partner finansowy, ma inne plany. Poznaje go z młodym, zdolnym złodziejem i namawia na napad na skład celny.
22.55 Ludzie, których nie cierpimy na weselach – komedia USA 2022
Reż. Claire Scanlon, wyk. Allison Janney, Ben Platt, Cynthia Addai-Robinson
0.45 Będziemy mieszkać razem (4) – serial sensac. Polska 2023
1.45 Carte blanche – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2015
3.45 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (943)

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** ★ Kevin sam w domu – po raz czwarty – komedia USA 2002, reż. Rod Daniel, wyk. Mike Weinberg, French Stewart, Missi Pyle **13.05** Kraina lodu – film anim. USA/Norwegia 2013, reż. Jennifer Lee, Chris Buck, dub. Anna Cieślak, Lidia Sadowa, Czesław Mozil

15.35 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (28) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą (40) – cykl reportaży Polska 2026
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.40 Erin Brockovich
★★★★ – film biograf. USA 2000
Reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart
Erin ulega wypadkowi. Przegrywa sprawę o odszkodowanie, ale wymusza na adwokacie, by ją zatrudnił w swej kancelarii. Trafia na trop afery w miasteczku.
1.30 Zła kobieta
★★★ – komedia USA 2011
Reż. Jake Kasdan, wyk. Cameron Diaz, Lucy Punch, Justin Timberlake
3.20 Świat według Kiepskich (411, 412): Gorzkie gody / Badurka – serial komediowy Polska 2013
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7743) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1488) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań – „Pomylone Gary" **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (5) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.35** Co za tydzień (1262) **13.05** Azja Express (4) – reality show **14.45** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak

15.50 Wojna z dziadkiem – kom.
★★★ USA/W. Bryt./Kan. 2020
Reż. Tim Hill, wyk. Robert De Niro, Uma Thurman, Rob Riggle
Zrzędliwy staruszek zajmuje pokój wnuczka. Chłopak chce odzyskać teren, więc uprzykrza życie dziadkowi. Starszy pan nie zamierza jednak ustąpić. Prosi o pomoc znajomych emerytów.
17.55 Nowa Szelągowska (1)
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.25 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024
★★★ Reż. Michał Chaciński, Radosław Drabik, wyk. Magdalena Popławska, Wojciech Mecwaldowski, Tomasz Schuchardt
23.30 Na twoim miejscu
★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzegorzewski
1.40 Uwaga! – magazyn
2.00 Superwizjer
2.35 Hot Spot – making of
2.45 Klara (7, 8)

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (47, 48) **7.25** ★★★ Blueback – dramat Australia 2022 **9.35** The Floor (11, 12) **10.55** Top Model (4) **12.30** Ukryta prawda (1550, 1551) **14.30** Szpital św. Anny (67, 68) **16.30** Detektywi (131) **17.35** ★★★ San Andreas – film katastr. USA 2015, reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson **20.00** ★★★ Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **22.35** ★★★★ Godziny szczytu – film sens. USA 1998, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan **0.35** ★★ Margaux – horror USA 2022 **2.45** Wrota piekieł (7)

TVP Kultura

9.35 Przystań nad Biblią (30) **9.55** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **11.00** Kosmos 1999 (34) **12.10** Teatr TV: Król Maciuś Pierwszy – spektakl Polska 2026 **13.40** Koncert **14.25** ★★★ Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **16.05** Nad Niemnem (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Gala wręczenia Dorocznych Nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego **20.00** ★★★★ Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (24) **23.05** Tycjan: imperium barw **0.45** Uderzenie

TVP Sport

8.45 (L) Maraton Warszawski **11.45** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **12.10** Polska Liga Żeglarska: 1 Liga R4 w Szczecinie **12.40 (L)** Piłka nożna: Czarni Sosnowiec – UJ Kraków **14.55** Piłka nożna: LN UEFA: Anglia – Hiszpania **17.00** Zagrajmy to po swojemu **17.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **20.30** Maraton Warszawski **21.15** Sportowy wieczór **21.45** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **0.00** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Holandia – Szwecja

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (9,10) **8.45** A na deser... (13) **8.55** Galileo (1212, 1213) **10.55** ★★★ I że ci nie odpuszczę – kom. romant. Meksyk/USA 2018, reż. Rob Greenberg, wyk. Eugenio Derbez **13.25** ★★★ Obłędny rycerz – film przygod. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger **16.00** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011, reż. Benny Boom, wyk. Gabriel Macht **17.55** Uroczysko (211-214) **20.00** Wypasiona Kuchnia (27) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (169-172) **0.15** STOP Drogówka (379) **1.15** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** GRH Żandarmeria **11.00** Głos serca (106) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

6.40 Kobra – oddział specjalny (1) **7.45** Don Matteo: Boski detektyw (1, 2) **9.55** Rodzinny interes (1, 2) **11.55** ★★★ Moje skarby – komedia krym. Fr. 2017 **13.50** ★★★ Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **15.45** ★★ Goście, goście 3: Rewolucja – kom. Fr./Belg./Czechy 2016 **18.00** ★★★★ Był sobie pies – film przyg. USA/Indie 2017 **20.00** ★★ Agent – thriller USA/W. Bryt./Węgry 2024 **22.05** ★★★ Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **23.55** ★★★ Droga do odkupienia – thriller USA/Niem./Szwajc. 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 90883646a3

PONIEDZIAŁEK 28 Września

TVP 1

5.55 Akacjowa 38 (948) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (146) **9.00** Ranczo (16): Lokalna rewolucja **10.05** Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie **11.00** Ojciec Mateusz (274): Końskі raj **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (1): Ciemność – serial dokumentalny W. Bryt. 2024 **14.00** Splątane losy (54)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1038)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4742)
18.40 Akacjowa 38 (965)
Lolita wraca na Akacjową. Antonito liczy na chwilę sam na sam z dziewczyną, ale jej przyjaciółki nie mogą się doczekać, by opowiedzieć o wydarzeniach, które miały miejsce podczas jej nieobecności.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Ligi Narodów UEFA
20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka gr. B4: Szwecja – Polska
23.15 Film dokumentalny
0.25 Balans bieli (142)
1.10 Cisza nocna
★★★ – horror Polska 2024
Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka
3.05 Film dokumentalny
4.10 Notacje – serial dokument.
4.35 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.30 M jak miłość (1847) **6.20** Rodzina (nie od) święta (53) **6.50** Barwy szczęścia (3406) **7.30** Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (208) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (926): Na haju – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (486)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (209)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3406-odc. powtórkowy**, 3407)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1943) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (927): Furia zdradzonej kobiety – serial obycz. Polska 2026
22.20 Berlin Ku'damm '77 (4)
Helga zakochuje się w Hannesie, nie widząc groźnych cech jego charakteru. Eva odnajduje obraz, który wydaje jej się cenny. Friedericke walczy z uprzedzeniami ze strony kolegów z policji.
23.20 Matlock (17, 18) – serial krym. USA 2025
1.00 Zaślubiona (4) – serial obyczajowy Włochy 2022
2.15 Rozgrywka
★★★ – film sensacyjny Niemcy/USA/Kanada 2001
4.35 Na dobre i na złe (944)

Polsat

5.55 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (760): Kłopoty w nowej pracy – mobbing **9.00** Dlaczego ja? (1319) **10.05** Wypasiona Kuchnia (16) – serial kom. Polska **10.20** Dlaczego ja? (1318, 1320) **12.20** Gliniarze Śląsk (19): Drapieżne żądze – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (980, 981): Konfiskata / Spokojna wieś – serial kryminalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1234)
16.55 Gliniarze Śląsk (20) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4254) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (29) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 2012 – film katastroficzny
★★★ USA 2009
Reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor
23.55 Koszmarna noc – film
★★ sensacyjny USA 2019
Reż. Matt Eskandari, wyk. Nicky Whelan, Bruce Willis, Tito Ortiz
Madison zostaje postrzelona przez dwóch skorumpowanych gliniarzy. Poważnie ranna, trafia do szpitala. Noc zamienia się w koszmar, gdy policjanci pojawiają się, żeby dokończyć robotę.
2.05 Krwawa profesja
★★★ – thriller USA 2002
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (13) **5.40** Uwaga! (7744) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1489) **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Tomyśl – Oaza Smaku **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (17) **11.30** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak / Grodzisk Mazowiecki – Orient X-press/Pełen Rondel **13.40** Ukryta prawda (1636-1637, 1769)

16.50 Szpital św. Anny (150) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (351)
18.55 Lalka – relacja z premiery
19.00 Fakty
19.30 Lalka – relacja z premiery
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4284) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster (5)
22.40 Godziny szczytu II – film
★★★ sens. USA/Hongkong 2001
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, John Lone
Inspektor Lee ma zbadać zamach bombowy na ambasadę USA w Hongkongu. Tropem w śledztwie okazują się powiązania pomiędzy amerykańską i azjatycką siatką fałszerzy pieniędzy.
0.35 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024
2.40 Co za tydzień – magazyn
3.10 Uwaga! – magazyn
3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19): Koniec świata – serial kryminalny USA/Kanada 2010
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (485, 486) **8.45** Ukryta prawda (1394, 1557, 1558) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (709-711) **13.55** Detektywi (135) **15.00** Szpital św. Anny (140) **16.00** Szpital (884) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (563) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (15) **19.00** Ukryta prawda (1695) **20.00** Hotel Paradise (19) **21.00** ★★★ 72 godziny – film sensac. USA/Fr. 2014, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Kevin Costner, Amber Heard **23.30** ★★★★ Elvis – film biograficz. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks **2.45** Mówię Wam (6)

TVP Kultura

9.40 ★★★★ Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg – film obycz. Polska 1967 **10.20** ★★★ Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **12.00** Hollywoodzki remake (4) **13.05** Co mówią lekarze **13.45** Kosmos 1999 (33) **14.45** ★★★ Dzieci i ryby – kom. Polska 1996 **16.40** Rodzina Połanieckich (1) **18.15** Dobry tytuł (54) **18.55** Rawhide (71) **20.00** ★★★ Książę przypływów – melodramat USA 1991 **22.20** ★★★★ Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **0.45** Tycjan: imperium barw – film dok. Wł./Hiszp.

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **10.35** Piłka nożna: Mecz na Wembley w Londynie: Anglia – Hiszpania; 1. kol. grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina **14.50** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata strefy UEFA: Baraż – finał: Szwecja – Polska **17.00** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **19.00** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka grupy B4: Szwecja – Polska **23.50** MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (642-644) **11.55** Na ratunek 112 (994, 995) **12.55** Trudne sprawy (766-768) **15.55** Policjantki i policjanci (1455) **17.00** Trudne sprawy (1372) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (448) **19.00** Policjantki i policjanci (1456) **20.00** Wypasiona Kuchnia (28) **20.05** Uroczysko (277) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1056) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (173) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (4): Małgorzata i Michał Kuźmińscy: Ludzie w autobusie **23.10** ★★★ Killerman – film sens. USA 2019 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (21)

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Sumienie Hioba – rzecz o ks. Bolesławie Stefańskim **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność” **14.55** W imię prawdy. Tajny Instytut Katyński **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (16, 17) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Zaklinaczka duchów (100) **11.00** Kotka (39) **12.00** Nie igraj z aniołem (170) **13.00** Wspaniałe stulecie (12) **14.00** Rodzinny interes (5) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (760, 761) **17.00** Rodzinny interes (6) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1029, 1030) **20.00** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **22.35** ★★ 90 minut do śmierci – film sensac. USA 2021 **0.15** ★★★ Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018 **2.05** Dzielnica strachu (81)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 29 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (147) **9.00** Ranczo (17): Honor parafii **10.00** Komisarz Alex (17): Niewidomy świadek **11.00** Ojciec Mateusz (275): Tajemnica spowiedzi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (1): Historia narodzin – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (55)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1039)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4743)
18.40 Akacjowa 38 (966)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (10)
Zośka uznaje noc spędzoną z Wiktorem za ważny krok w zamknięciu trudnego etapu życia, ale nie rezygnuje z prób wyjaśnienia tajemnicy domu i zagadkowych przelewów kierowanych do Giulii.
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny
22.10 W sieci zła
★★★★ – horror USA 1998
Reż. Gregory Hoblit, wyk. Denzel Washington, John Goodman, Donald Sutherland
0.25 Miłość i turbulencje
★★★ – kom. rom. Francja 2013
2.10 Morderstwa w Montauban
★★★ – film krym. Francja 2024
3.50 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny

TVP 2

5.35 M jak miłość (1848) **6.20** Nasza wiara, nasza historia **6.50** Barwy szczęścia (3407) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (40) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (209) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (927): Furia zdradzonej kobiety – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (487)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (210)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3407-odc. powtórkowy**, 3408)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.50 M jak miłość (1944)
Werner po rozstaniu z Sylwią przeżywa kryzys. Ola ma pełne ręce roboty, dbając o to, by pan Adaś nie trafił na kolejną femme fatale lub oszustkę. Budzyńscy także próbują wspierać przyjaciela.
21.50 Na sygnale (928, 929)
22.55 Matlock (19) – serial krym. USA 2025
23.50 Człowiek z magicznym pudełkiem – film sf
★★★ Włochy/Polska 2017
Reż. Bodo Kox, wyk. Piotr Polak, Olga Bołądź, Sebastian Stankiewicz
1.50 Kim Jo Dzong. Czerwona księżniczka – film dokument. Francja 2023
2.55 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (761) **9.05** Dlaczego ja? (1321): Fatalna namiętność **10.05** Wypasiona Kuchnia (17) **10.20** Dlaczego ja? (1322, 1323) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **12.25** Gliniarze Śląsk (20): Plan doskonały **13.25** Gliniarze (982, 983): Najdroższa żona / Skreślony – serial fab.-dok.

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1235)
16.55 Gliniarze Śląsk (21)
18.00 Pierwsza miłość (4255)
Alan jest przybity, bo firma, do której wysłał CV, nie odpowiada na zgłoszenie. Jedzie z Hubertem i Erykiem na zakupy przedślubne. Wtedy dostaje upragniony telefon. Okazuje się, że rozmowa kwalifikacyjna jest za godzinę.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (30)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Niezniszczalni 4
★★ – film sensacyjny USA 2023
Reż. Scott Waugh, wyk. Jason Statham, Sylvester Stallone, 50 Cent
22.50 Wielki mur – film fantasy
★★★ USA/Chiny 2016
Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe
1.00 Pierwszy śnieg
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017
3.35 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8096) **5.55** Ukryta prawda (1490) **6.50** Kuchenne rewolucje: Żnin, bar „Chicken Go” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (18) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Centrum Gastronomiczne Margaret” / Bar „Agata”, Gorzów Wielkopolski **13.40** Ukryta prawda (1638-1639, 1770) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (151)
Krzysztof przychodzi do szpitala. Będzie asystował dr. Bilewiczowi w zabiegu. Dr Orłowicz przygotowuje młodego chłopaka do wycięcia guza z kości i wszczepienia w kolano protezy. Ojciec Zyty na wizycie kontrolnej dowiaduje się, że ma początki Alzheimera.
17.55 Detektywi (352)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4285) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki
22.45 Diabelska jazda
★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt./Holandia 2023
Reż. Yuval Adler, wyk. Nicolas Cage, Joel Kinnaman, Alexis Zollicoffer
0.30 Superwizjer
1.10 Uwaga! – magazyn
1.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20): Śmiertelny żart – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.35 Młode gliny (22, 23) – serial krym. Polska 2026
4.35 Nauka jazdy (15)

TVN 7

6.50 Szkoła (488, 489) **8.45** Ukryta prawda (1395, 1559, 1560) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (712-714) **13.55** Detektywi (136) **15.00** Szpital św. Anny (141) **16.00** Szpital (885) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (564) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (16) **19.00** Ukryta prawda (1696) **20.00** Hotel Paradise (20) **21.00** ★★★ Ścigane – film sensac. W. Bryt./USA 2019, reż. Vicky Jewson, wyk. Noomi Rapace **23.10** ★★ Margaux – horror USA 2022, reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis **1.20** Hotel Paradise (19) **2.20** Wrota piekieł (8) **3.20** Fachowcy (10)

TVP Kultura

9.00 Rodzina Połanieckich (1) **10.35** ★★★ Dzieci i ryby – komedia Polska 1996 **12.25** Kino Muranów – film dok. **14.00** Kosmos 1999 (34) **15.05** ★★★ Fredek uszczęśliwia świat – kom. Polska 1936 **16.40** Rodzina Połanieckich (2) **18.15** W poszukiwaniu dobrego filmu (51) **18.55** Rawhide (72) **20.00** Wstęp do spektaklu **20.20** Teatr TV: Embodying Pasolini – Polska 2025, wyk. Guy Chassaing **22.15** ★★★★ Nadzieja – melodr. Norw./Szwec./Dania 2019 **0.30** ★★★ Książę przypływów – melodr. USA 1991

TVP Sport

7.50 Polska Liga Żeglarska **8.15** Piłka nożna: LN UEFA: Szwecja – Polska **10.25** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m.; finał **14.20** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **16.30** Piłka kobiet **18.05** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **20.15** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Sewilli: Hiszpania – Chorwacja **23.30** Sportowy wieczór **0.00** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **2.05** Boks: Robert Parzęczewski – Luca D'Ortenzi

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (68) **8.55** Policjantki i policjanci (645-647) **11.55** Na ratunek 112 (996, 997) **12.55** Trudne sprawy (769-771) **15.55** Policjantki i policjanci (1456) **17.00** Trudne sprawy (1373) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (449) **19.00** Policjantki i policjanci (1457) **20.00** Wypasiona Kuchnia (29) **20.05** Uroczysko (278) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1057) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (174) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (5): Marta Guzowska. Dwa kasztany w kieszeni **23.10** ★★ Impas – film sens. USA 2021

TV Trwam

13.05 Canillitas **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Post Scriptum **14.55** Kapłani zesłanych **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udz. dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Zaklinaczka duchów (101) **11.00** Kotka (40) **12.00** Nie igraj z aniołem (171) **13.00** Wspaniałe stulecie (13) **14.00** Rodzinny interes (6) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (762, 763) **17.00** Rodzinny interes (7) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1030, 1031) **20.00** ★★ Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/RPA 2011 **21.55** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **0.05** ★★ Żelazny orzeł 3: Asy przestworzy – film sens. USA/W. Bryt. 1992 **2.10** Dzielnica strachu (82)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 90883646a3

ŚRODA 30 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta (53) **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (148) **9.00** Ranczo (18): Europejski kandydat **10.05** Komisarz Alex (18): Niebezpieczny pościg **11.00** Ojciec Mateusz (276): Brat **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Osobliwa planeta (2): Superbohaterowie – serial dok. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (56)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1040)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4744)
18.40 Akacjowa 38 (967)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (11)
21.05 Frantic – thriller
★★★★★ USA/Francja 1988
Reż. Roman Polański,
wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley
23.15 Lech Wałęsa. Nasza historia – film dokument. Polska 2026
0.10 Kurier – film sensacyjny
★★★ Polska 2019
Reż. Władysław Pasikowski,
wyk. Philippe Tłokiński, Julie Engelbrecht, Jan Frycz
Latem 1944 roku Jan Nowak-Jeziorański zmierza z misją z Londynu do Warszawy. Ma przekazać informacje o wsparciu ze strony Wielkiej Brytanii dla powstania w Warszawie.
2.10 W sieci zła
★★★★ – horror USA 1998

TVP 2

5.30 M jak miłość (1849) **6.25** Pożyteczni.pl (384) – magazyn **6.50** Barwy szczęścia (3408) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (50) **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (210) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (928): Odświeżyć wiedzę – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (488)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (211)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3408-odc. powtórkowy**, 3409)**
– serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (999)
– serial obycz. Polska 2026
21.50 Na sygnale (930)
– serial obycz. Polska 2026
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.20 Może to ty
– komedia USA 2023
Reż. Cameron Fay,
wyk. Molly McCook, Brett Dier, Veronica St. Clair
Najlepsi przyjaciele Peter i Lexa postanawiają spróbować czegoś, czego wcześniej nie robili: umówić się na randkę.
0.55 Peaky Blinders (7)
2.05 Ta, którą kocham – film dokumentalny Polska 2023
3.45 Rodzinka.pl
4.35 Na dobre i na złe (946)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (762): Siostry **9.05** Dlaczego ja? (1324): Zwiędły kwiat **10.05** Wypasiona Kuchnia (18) **10.20** Dlaczego ja? (1325,1326): Ostatnia podróż / Skradziona szabla **12.25** Gliniarze Śląsk (21): Najwyższa cena **13.25** Gliniarze (984, 985): Duchy przeszłości / Spirala nienawiści

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1236)
16.55 Gliniarze Śląsk (22)
W wypadku samochodowym ginie mężczyzna. Detektywi ustalają, że auto ofiary zostało celowo zepchnięte do rowu, a wszystkie dowody kierują śledczych na trop nielegalnych wyścigów.
18.00 Pierwsza miłość (4256)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (31)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy
22.00 Nie ma mocnych
★★★★ – komedia Polska 1974
Reż. Sylwester Chęciński,
wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna, Jerzy Janeczek
0.05 Aniołki Charliego
★★★ – film sensacyjny USA/Niemcy 2000
2.15 Barry Seal: Król przemytu
★★★★ – film sens. USA 2017

TVN

5.05 Zamieszkać na plaży (4) **5.40** Uwaga! (8097) – magazyn interwenc. **5.55** Ukryta prawda (1491) **6.50** Kuchenne rewolucje: Grudziądz, bar „Pierożek” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (19) **11.30** Kuchenne rewolucje: Witnica, Hotel z Restauracją „Witnica” / Bar „Palce Lizać”, Działdowo **13.40** Ukryta prawda (1640-1641, 1771)

16.50 Szpital św. Anny (152)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (353)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4286)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Top Model – reality show
23.05 Colombiana
★★★ – film sensacyjny USA/Francja/W. Bryt. 2011
Reż. Olivier Megaton,
wyk. Zoe Saldaña, Jordi Mollà, Lennie James
Historia płatnej zabójczyni. Jej obsesją jest odnalezienie i zniszczenie ludzi, którzy zamordowali jej rodziców. Cataleya jest niezwykle skuteczna. Z każdym zleceniem zbliża się do celu.
1.20 Nowa Szelągowska (1)
– reality show Polska 2026
2.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21): Zgubione i znalezione – serial kryminalny USA 2010
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 Młode gliny (24)
– serial krym. Polska 2026
4.45 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (491, 492) **8.45** Ukryta prawda (1396, 1561, 1562) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (715-717) **13.55** Detektywi (137) **15.00** Szpital św. Anny (142) **16.00** Szpital (886) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (565) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (17) **19.00** Ukryta prawda (1697) **20.00** Hotel Paradise (21) **21.00** ★★ Druga połowa – komedia Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Zydek, Maciej Musiał **23.00** ★★★★ Ścigany – film sens. USA 1993, reż. Andrew Davis, wyk. Harrison Ford **1.45** Hotel Paradise (20) **2.40** Wrota piekieł (8) (9)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (69) **8.55** Policjantki i policjanci (648-650) **11.55** Na ratunek 112 (998, 999) **12.55** Trudne sprawy (772-774) **15.55** Policjantki i policjanci (1457) **17.00** Trudne sprawy (1374) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (450) **19.00** Policjantki i policjanci (1458) **20.00** Wypasiona Kuchnia (30) **20.05** Uroczysko (279) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1058) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (175) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (6): Igor Brejdygant – Sasquatch **23.10** ★★★★ Zabójczy numer – dramat USA/W. Bryt./Kan./Niem. 2006

TVP Kultura

9.00 Rodzina Połanieckich (2) **10.30** ★★★ Fredek uszczęśliwia świat – kome. Polska 1936 **12.10** Zucchero Fornaciari – film dokum. **14.05** Nad Niemnem (1) **15.10** ★★★ Przystań – film psych. Polska 1997 **16.45** Rodzina Połanieckich (3) **18.15** Kolekcja (20) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (73) **20.00** ★★★ Różyczka 2 – film historyczny Polska 2023 **22.05** Teraz taniec! – Mats Ek: Another Place **22.55** Demoniczny uśmiech Jacka Nicholsona – film dok. **0.05** ★★★★ Ostatnie metro – dramat Fr. 1980

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (108) **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Człowiek przebaczenia i pojednania – ks. Michał Rapacz **15.00** Błogosławiona, która zaufała **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie

TVP Sport

8.15 Piłka nożna: LN UEFA: Hiszpania – Chorwacja **10.20** Piłka nożna (k): Czarni Sosnowiec – UJ Kraków **12.20** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **13.20** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20 **14.00** Pełnosprawni **14.30** Piłka nożna: Elim. ME do lat 21: Szwecja – Polska **16.40** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Wisły **17.15** Studio **17.55** **(L)** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy do lat 21: Polska – Szwecja **20.45** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: J. Fisher – M. Pirotton

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (18, 19) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Zaklinaczka duchów (102) **11.00** Kotka (41) **12.00** Nie igraj z aniołem (172) **13.00** Wspaniałe stulecie (14) **14.00** Rodzinny interes (7) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (764, 765) **17.00** Rodzinny interes (8) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1031, 1032) **20.00** ★★ Tropem mordercy – film sens. USA/W. Bryt. 2024 **22.00** ★★★ Pitbull. Ostatni pies – film sens. Polska 2018 **0.20** ★★★ 22 kule – film sens. Fr. 2010 **2.55** Dzielnica strachu (83)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 1 Października

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (198) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (149) **9.00** Ranczo (19): Rozwód z miłości **10.00** Komisarz Alex (19): Ślady krwi **11.00** Ojciec Mateusz (277): Blondynka z Dubaju **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca (237) **12.55** Osobliwa planeta (3): Złoczyńcy – serial dokument. Australia 2024 **14.00** Splątane losy (57)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1041)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4745)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (968)
– serial obycz. Hiszp. 2018
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (454):
Rumba dla początkujacych
– serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.25 Czas niedokonany (4)
Tajemnicza śmierć Stanisława Pyjasa w 1977 roku uruchamia lawinę esbeckich nacisków, zmuszając młodych krakowskich bohaterów do wyborów, które zaważą na ich późniejszych losach.
23.25 Gra z Cieniem (17)
– serial krym. Polska 2026
0.25 Morderstwa w Cantal
★★★ – thriller Francja 2023
2.10 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.10 Sprawa dla reportera
3.55 Film dokumentalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1850) **6.20** Operacja zdrowie (86) **6.55** Barwy szczęścia (3409) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (29): Białko w diecie **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (211) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (929): Gildia wiedźm – serial obycz.

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (489)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (212)
– serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3409-odc. powtórkowy**, 3410)**
– serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion
21.40 Europa da się lubić – nowe pokoleniej
22.40 RoboCop
★★★ – film sf USA 2014
Reż. José Padilha,
wyk. Joel Kinnaman, Gary Oldman, Michael Keaton
Korporacja OmniCorp jest producentem w branży robotyki. Alex, wzorowy mąż,ojciec i policjant zostaje ranny. Firma tworzy hybrydę maszyny i policyjnego cyborga.
0.45 Rodzinka.pl (320):
Urodzinki – serial komediowy Polska 2026
1.20 Peaky Blinders (8) – serial gangsterski W. Bryt. 2014
2.30 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **8.00** Trudne sprawy (1112) **9.05** Dlaczego ja? (1327) **10.05** Wypasiona Kuchnia (19) **10.20** Dlaczego ja? (1328, 1329): Dwaj zalotnicy / „Uczeń zagadka” dla nauczycielki, która nie poddaje się zbyt łatwo **12.20** Gliniarze Śląsk (22): Driver **13.25** Gliniarze (986, 987): Niewiniątko / Bezsenność – serial fab.-dok. Polska

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1237)
16.55 Gliniarze Śląsk (23)
– serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4257)
– serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (32)
– serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (377)
– reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (5)
Julia, żona prokuratora, nawiązuje romans z Pawłem, adwokatem i zięciem skorumpowanego biznesmena. Ich miłość oraz mroczne sekrety wiążą się z konsekwencjami dla obu rodzin.
22.55 Ukojenie
★★★ – thriller USA 2015
Reż. Afonso Poyart,
wyk. Anthony Hopkins, Jeffrey Dean Morgan, Abbie Cornish
1.05 Chłopak z sąsiedztwa
★★ – thriller USA 2015
3.05 Nasz nowy dom
4.20 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.15 Zamieszkać na plaży (3) **5.40** Uwaga! (8098) **5.55** Ukryta prawda (1492) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Świńskie sprawki” **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publ. **11.20** Doradca smaku (20) **11.30** Kuchenne rewolucje: Komorniki Wielkopolskie, Karczma „Pod Dębami” / „Okrąglak”, Sosnowiec **13.40** Ukryta prawda (1642-1643, 1772) – serial fabularno-dokument. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (153)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (354) – serial fabular.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4287)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje:
Karpacz – Izba pod Śnieżką
22.40 Miss agent II: Uzbrojona i urocza – komedia sensacyjna USA 2005
Reż. John Pasquin,
wyk. Sandra Bullock, Regina King, Enrique Murciano
Gracie przekonuje się, że sława nie pomaga w pracy. Jej zadania ograniczyły się do promowania w mediach FBI, a to dla ambitnej agentki zdecydowanie za mało.
0.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Doktor Who – serial kryminalny USA/Kanada 2010
2.00 Młode gliny (25)
– serial krym. Polska 2026
3.00 Uwaga! – magazyn
3.20 Kwatery Hitlera: Riese
– serial dok. Polska 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (494, 495) **8.45** Ukryta prawda (1397, 1563, 1564) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (718-720) **13.55** Detektywi (138) **15.00** Szpital św. Anny (143) **16.00** Szpital (887) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (566) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (18) **19.00** Ukryta prawda (1698) **20.00** Hotel Paradise (22) **21.00** ★★★ Polowanie na druhny – kom. USA 2005, reż. David Dobkin, wyk. Owen Wilson **23.30** Taskmaster **0.35** ★★★ Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **2.55** Hotel Paradise (21) **4.00** Fachowcy (12)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (70) **8.55** Policjantki i policjanci (651-653) **11.55** Na ratunek 112 (1000, 1001) **12.55** Trudne sprawy (775-777) **15.55** Policjantki i policjanci (1458) **17.00** Trudne sprawy (1375) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (451) **19.00** Policjantki i policjanci (1459) **20.00** Wypasiona Kuchnia (31) **20.05** Uroczysko (280) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1059) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (176) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy **23.20** ★★ S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011

TVP Kultura

7.00 Informacje kulturalne **7.25** Rawhide (73) **9.00** Rodzina Połanieckich (3) **10.40** ★★★ Przystań – film psych. Polska 1997 **12.10** Reżyserzy (7) **13.10** Nad Niemnem (2) **14.15** ★★★ Złoto dezerterów – kom. Polska 1998 **16.30** Rodzina Połanieckich (4) **18.00** Kulturalni (38) **18.55** Rawhide (74) **20.05** ★★★★ Wstręt – thriller psych. W. Bryt. 1965, reż. Roman Polański, wyk. Catherine Deneuve **22.00** Hala odlotów **22.55** ★★★ Różyczka 2 – film hist. Polska 2023, **0.50** ★★★★ Ostatnie metro – dramat Fr. 1980

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **13.00** Parafia pw. Świętej Rodziny **13.20** Przegląd katolickiego tyg. „Niedziela” **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Sokolnik **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędką nad wodę w Polsce i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Głos Polski **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.30 Żużel: TAURON Indywidualne ME w Güstrowie **10.35** Piłka nożna: Hiszpania – Chorwacja; Szwecja – Polska **14.55** Podsumowanie LN UEFA: Mecze 1. i 2. kolejki **16.05** Zapowiedź LN UEFA **16.45** Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Europy do lat 21: Polska – Szwecja **18.50** Boks: Johnny Fisher – Michael Pirotton **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska **0.45** MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem **3.00** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (19, 20) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Zaklinaczka duchów (103) **11.00** Kotka (42) **12.00** Nie igraj z aniołem (173) **13.00** Wspaniałe stulecie (15) **14.00** Rodzinny interes (8) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (766, 767) **17.00** Rodzinny interes (9) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1032, 1033) **20.00** ★ Pomścić córkę – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Córka wilka – thriller Kan./USA 2019 **23.55** ★★ Krwawa gra – film sens. USA 2015 **2.00** Dzielnica strachu (84)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 90883646a3

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Ugruntujesz swoją pozycję dzięki konsekwentnym działaniom. Nie oglądaj się na opinie osób, które nie znają całej sytuacji. W uczuciach nadejdzie czas szczerych deklaracji.

BLIŹNIĘTA
Wyczujesz odpowiedni moment na zmianę planów. Elastyczność przyniesie więcej korzyści niż trzymanie się dawnych założeń. Miłość zaskoczy Cię pozytywnie.

LEW
Sfinalizujesz sprawę, która wymagała wielu rozmów i cierpliwości. To dobry tydzień na podpisywanie umów oraz podejmowanie odpowiedzialnych decyzji.

WAGA
Rozszerzysz swoje możliwości dzięki nowej współpracy lub inspirującemu spotkaniu. Nie odrzucaj propozycji tylko dlatego, że wydaje się nietypowa.

STRZELEC
Zmobilizujesz się do działania i zaskoczysz wszystkich tempem realizacji planów. W relacjach rodzinnych pojawi się więcej wspólnych powodów do radości.

WODNIK
Uświadomisz sobie, że najlepsze rozwiązania rodzą się z odwagi do eksperymentowania. Kreatywność otworzy przed Tobą nowe możliwości zawodowe.

BYK
Wypatrzysz okazję, której inni nie dostrzegą. Finanse sprzyjają rozsądnym inwestycjom, a dom stanie się miejscem odpoczynku i dobrych wiadomości.

RAK
Zjednoczysz wokół siebie ludzi, którzy pomogą zrealizować ważny cel. W pracy liczy się współpraca, a nie rywalizacja. Wieczory sprzyjają wyciszeniu.

PANNA
Przewartościujesz swoje priorytety i odkryjesz, że mniej znaczy więcej. Uporządkowanie codzienności przyniesie spokój i lepszą organizację.

SKORPION
Wyeliminujesz przeszkodę, która od dawna spowalniała Twoje działania. To odpowiedni czas na odważne decyzje finansowe, ale wyłącznie po dokładnej analizie.

KOZIOROŻEC
Zbudujesz solidne podstawy pod przedsięwzięcie, które rozwinie się w kolejnych tygodniach. Nie zaniedbuj odpoczynku – organizm potrzebuje równowagi.

RYBY
Rozkwitniesz tam, gdzie wcześniej brakowało Ci pewności siebie. Wenus sprzyja uczuciom, a Jowisz pomaga dostrzec szanse ukryte w codziennych wydarzeniach.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
16 / 9	15 / 8	14 / 7	15 / 6	17 / 8	16 / 9	14 / 8
12 km/h	15 km/h	18 km/h	10 km/h	11 km/h	14 km/h	16 km/h
1018 hPa	1016 hPa	1014 hPa	1020 hPa	1022 hPa	1019 hPa	1015hPa

WTOREK 22 WRZEŚNIA: godz. 06:15, godz. 18:28
PONIEDZIAŁEK 28 WRZEŚNIA: godz. 6:26, godz. 18:14

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 05 . 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 90883646a3

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

SPRZEDAM gospodarstwo rolne pole łąka las,budynki cena do uzgodnieniaTel. 516074160

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArczew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

MOTORYZACJA

CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN XSARA PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł-do uzgodn. Tel. 604992320

TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA FABIA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

ROVER

SPRZEDAM AUTO LAND ROVER FRELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁTel. 602571846

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

POLONEZ

SPRZEDAM POLONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

PEUGEOT

PEUGEOT 3009 1.6 HDI, 120 KM, przebieg 180000 km, diesel, automat, hak, grzane fotele, bez wkładu finansowego, stan idealny. Cena do uzg. Ryki Tel. 663238782

SPRZEDAM AUTO PEUGEOT 308; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL VECTRA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJI-Tel. 694884756

CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM koła, felgi aluminiowe na 5 śrub, Seat Toledo. Opony zimowe 195x65x15. 550zł/komplet. Tel. 727510935

SPRZEDAM felgi stalowe 4szt. 4x100, Daewoo, Opel. 30zł/szt. Lubartów. Tel. 667029835

SPRZEDAM koła opony, zimowe Passat 185x65x14. Felgi na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

INNE

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Przy zakupie powyżej 100szt 1,50zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę-,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon.SamoklęskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samokląski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- dorosłe
- byki
- skup koni
- jałówki



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM części do C330 obudowę zwolnicy, pochwa lewea. wał koła tylnegoTel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 Felga tylna, obudowa zwolnicy, kolumna kierownicza, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa oraz inne cena od 150 okolice ParczewaTel. 505098743

KUPIĘ Silnik do Urusa C328, C325 lub tuleje i tłoki do Ursusa C325 Tel. 505098743

KUPIĘ Używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do Ursusa C328, C325 tel. 505-098-743Tel. 505098743

SPRZEDAM KOPACZKĘ KONNĄ NA PODNOŚNIK DO CIĄGNIKA CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy, silnik elktr. 5,5 kW, opryskiwacz zawieszany 400 l, rury ocynk fi 65, rury czarne fi 40 i 50, rozrusznik 24 V, tłoki do wywrotki, cena do uzgodnieniaTel. 667500277

PŁUGI „trójki", brony „trójki" duże sprzedamTel. 723 814 153

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI) Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW ,sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl.Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportuTel. 512893527

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

REG

eprasa.pl 90883646a3

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» SPRZEDAM

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM,BECZKOWOZ-,SILNIK,5,KW,PRZYCZEPKE,SAMOCHODOWO,PALECIAK,DO,CIAGNIKA,PIELACZ,TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkująca sipma z-224, 4000zl, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

ZWIERZĘTA



SPRZEDAM transporter dla psa/ kota-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń Podlaski-Tel. 605634356

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzeca Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM kury ozdobne papugi Faliste,Nimfa samica z maja, gołębie krajowe, kurki Zeberki cena do uzgodnienia miejscowość Buradów 21 Tel. 507730502

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim". 3500zł. Tel. 889 088 977

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 ParczewTel. 721665009

HOBBY

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

» MEBLE

SPRZEDAM meble kuchenne koloru wanilia stan b. dobry. Międzyrzec Podlaski 500złTel. 608353487

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

» AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serówTel. 723 814 153



REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 90883646a3

URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózku z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

SPRZEDAM pralkę Franię. Cena 350 zł, Okolice PuławTel. 518216744

ŁUPARKA DO DRZEWA, ŚWIDROWA NA SILNIK - NA PODNOŚNIK Tel. 607721588

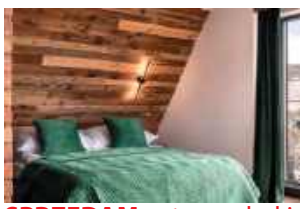
OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe-Tel. 513670313

ROZMAITOŚCI

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM ręczną sieczkarnię, drewniana obudowa. Cena do uzgodnienia. Ostrów Lubelski Tel. 510 504 949

MATRYMONIALNE

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

eprasa.pl 90883646a3

Wycięli guza i uratowali płuco bez użycia tradycyjnego skalpela.

Niezwykła tysięczna operacja w lubelskim szpitalu

Szpital jest dziś jednym z liderów w Polsce, a lubelscy lekarze nie tylko ratują życie, ale też szkolą chirurgów z całego świata.



fot. Screen - www.usk4.lublin.pl/ Łukasz Glaczkowski/USK Nr 4 w Lublinie

Zabieg przy użyciu systemu Versius

Pacjenci zyskują

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie przeprowadzono tysięczny zabieg przy użyciu systemu robotycznego.

- Z roku na rok liczba wykonanych procedur rośnie, powiększa się też grono wykwalifikowanych operatorów. Na rozwoju chirurgii robotycznej zyskują pacjenci, dla których alternatywa w postaci małoinwazyjnego leczenia operacyjnego nierzadko oznacza większą precyzję zabiegu, mniejszy uraz operacyjny i szybszą rekonwalescencję - informuje USK nr 4 w Lublinie. - Do tej pory zespoły czterech oddziałów wykonały w USK nr 4 w Lublinie łącznie 1022 procedur z wykorzystaniem dwóch systemów robotycznych. Przy użyciu robota Versius przeprowadzono 471 operacji, a da Vinci Xi – 551.

Tysięczny zabieg odbył się 27 sierpnia. Wówczas zespół Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej przeprowadził lobektomię. To operacja polegająca na usunięciu płata płuca, w którym znajduje się guz nowotworowy,

Operacje od kilku lat

Operacje robotyczne w tym szpitalu zaczęły się 26 września 2022 roku. Wykonano wtedy pierwszą procedurę radykalnej prostatektomii przy pomocy systemu Versius. Zrealizowali to dr hab. n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Natomiast robot da Vinci Xi pracował na sali operacyjnej w pełnym wymiarze po raz pierwszy 28 października 2024 roku. Dr hab. n. med. Paweł Rybojad w asyście dr n. med. i n. o zdr. Roberta Chudzika z zespołem ośrodka wykonali zabieg polegający na usunięciu części płuca u pacjentki onkologicznej.

Zakres przeprowadzanych zabiegów przy pomocy obu systemów systematycznie się powiększał w ciągu ostatnich czterech lat. Do tej pory w USK nr 4 w Lublinie wykonywane były procedury robotyczne z zakresu urologii, torakochirurgii, chirurgii ogólnej i ginekologii operacyjnej: Kliniczny Oddział Urologii i Onkologii Urologicznej - radykalna prostatektomia, operacja raka nerki (NSS), cystektomia, plastyka połączenia miedniczkowo-moczowodowego (pieloplastyka), Kliniczny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej - lobektomia, Kliniczny Oddział Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywieniowego - operacja raka jelita grubego, pęcherzyka żółciowego, przepukliny pachwinowej, usunięcie nadnercza, Kliniczny Oddział Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej - operacja raka błony śluzowej macicy.

Jednocześnie szpital należy do najaktywniejszych ośrodków chirurgii robotowej. Raport „Chirurgia robotowa w Polsce 2026", który podsumowuje rozwój tej dziedziny medycyny w kraju, wskazuje, że znajduje się w gronie placówek wykonujących największą liczbę zabiegów z wykorzystaniem robotów chirurgicznych. Województwo lubelskie jest jednym z krajowych liderów pod względem dostępności nowoczesnego leczenia, a także robotycznych operacji onkologicznych.

- W 2025 roku w lubelskich szpitalach wykonano 189 takich zabiegów na 1000 nowych zachorowań na nowotwory, podczas gdy średnia krajowa wyniosła 125. Autorzy raportu wskazali, że USK Nr 4 w Lublinie należy do najaktywniejszych placówek wykonujących torakochirurgię robotową. Przeprowadzono w nim najwięcej zabiegów, zaraz po Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy. Szpital jest także jednym z ośrodków z największą liczbą wykonanych zabiegów robotowych w chirurgii kolorektalnej. Korzystając ze swojego doświadczenia, lekarze USK nr 4 w Lublinie szkolą zespoły chirurgiczne w Polsce i za granicą - dodaje szpital.

Joanna Niećko

Zaczęło się od silnego bólu głowy. Teraz pan Grzegorz z Lublina walczy o życie

60-letni Grzegorz Gryka zmaga się z najagresywniejszym nowotworem mózgu. Koszty nierefundowanych leków, opieki i dalszego leczenia przekraczają jednak możliwości finansowe rodziny.



fot. Screen - pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/grzegorz-gryka/

Grzegorz Gryka ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona

60-letni Grzegorz Gryka z Lublina choruje na nowotwór - glejak IV stopnia. Jak informuje Gazeta Medycyna - „Glejak IV stopnia, znany także jako glejak wielopostaciowy (glioblastoma multiforme, GBM), to najagresywniejszy i najczęściej występujący nowotwór złośliwy mózgu u dorosłych".

Za pośrednictwem jednej ze stron internetowych trwa zbiórka na pomoc dla niego.

W maju wszystko się zmieniło

- 22 maja tego roku wszystko nagle się zmieniło. Tego dnia mojego męża, Grzegorza, zaczęła bardzo mocno boleć głowa. Ból był na tyle niepokojący, że pojechaliśmy na SOR. Na miejscu wykonano tomografię komputerową głowy. Lekarze zauważyli guz. Rezonans potwierdził wynik. 9 czerwca Grzegorz przeszedł operację usunięcia guza. Czekaliśmy na wyniki z nadzieją, że usłyszymy, że już po wszystkim, że mąż jest zdrowy. Niestety przyszła diagnoza: glejak IV stopnia. Trudno opisać emocje, które towarzyszą człowiekowi w takiej chwili. Strach, niedowierzanie, bezsilność, a jednocześnie ogromna potrzeba działania. Nie chcieliśmy się zatrzymać. Chcieliśmy zrobić wszystko, co jest możliwe - czytamy na stronie zbiórki.

Od momentu diagnozy zaczęło się leczenie. Żona i córka mężczyzny szukały różnych możliwości i znalazły za granicą możliwość immunoterapii w Niemczech. - Odbyliśmy również konsultację dotyczącą leczenia klinicznego w Bydgoszczy. Jeśli badania wykonane 6 miesięcy po zakończeniu radiochemioterapii będą prawidłowe, Grzegorz będzie mógł zostać zakwalifikowany do tego leczenia - dodano na stronie zbiórki.

60-latek ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona. Córka mieszka niedaleko i pomaga w opiece.

Przed chorobą pan Grzegorz uwielbiał podróżować ze żoną oraz przyjaciółmi. - Wsiadaliśmy do samochodu i ruszaliśmy w drogę po Europie. Lubił odkrywać nowe miejsca, cieszyć się wspólnym czasem i po prostu być w drodze. Kochał pływać, jeździć na rowerze i filmować. Jest też wielkim fanem reprezentacji Polski w siatkówce - czytamy na stronie.

Zbiórka na jego leczenie powstała, bo koszty związane z leczeniem są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe rodziny. Celem jest opłacenie leków nierefundowanych, wizyt u specjalistów, kosztów dalszego leczenia, opieki psychologicznej.

- Dlatego zwracam się z ogromną prośbą o wsparcie. Każda pomoc ma dla nas znaczenie. Dzięki niej możemy kontynuować leczenie i z nadzieją patrzeć na kolejne miesiące - podkreślono jeszcze na stronie.

Póki co zebrano ok. 30,3 tys. zł, czyli 10 procent potrzebnej kwoty. Brakuje 269 690 zł (stan na 11 września). Środki można wpłacać za pośrednictwem strony pomagam.cancerfighters.pl - zbiórka pt. „GLEJAK IV STOPNIA! Pomóż mojemu mężowi w powrocie do zdrowia!".

Joanna Niećko

REG

Krzysztof Zanussi przyjedzie na stulecie kina w Lubartowie



Neon zostanie rozświetlony 27 września

W Lubartowie będzie można spotkać się ze słynnym polskim reżyserem Krzysztofem Zanussim. Przyjedzie także zawsze serdecznie witany ks. Arkadiusz Paśnik. Tak będą wyglądały obchody stulecia kina w Lubartowie.

Sto lat temu powstało pierwsze kino w Lubartowie. Trzy lata później powstał budynek, w którym obecnie mieści się kino Lewart. Lubartowski Ośrodek Kultury przygotowuje wiele atrakcji z tej okazji.

25 września zacznie się trzydniowy cykl spotkań z twórczością wybitnego polskiego reżysera Krzysztofa Zanussiego. O godz. 18 w kinie Lewart rozpocznie się spotkanie ze studentami i prezentacja ich filmów, potem można będzie obejrzeć film „Struktura kryształu" w reżyserii Krzysztofa Zanusssiego.

26 września o godz. 17 rozpocznie się spotkanie z ks. Arkadiuszem Paśnikiem. Będzie wyświetlony film o jego podróży do Kazachstanu przygotowany przez ks. Macieja Domańskiego, który również weźmie udział w projekcji i rozmowie. Po spotkaniu z księżmi zostanie wyświetlony film Krzysztofa Zanussiego „Iluminacja".

27 września do Lubartowa przyjedzie sam reżyser. Spotkanie z Krzysztofem Zanussim rozpocznie się o godz. 18. Wraz z nim przybędzie Barbara Gruszka - Zych, autorka książki „Zanussi. Przez przedmioty".

Na zakończenie spotkania zostanie uroczyście rozświetlony neon kina Lewart, który już został zamontowany nad wejściem do LOK. Zabłyśnie też drugi neon z napisem Lubartowski Ośrodek Kultury.

Marcin Kusyk

eprasa.pl 90883646a3

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVII

Pław. Kucharska pamiątka z Uzbekistanu

Stany są super. Oczywiście nie te tam daleko na zachodzie, tylko w Azji: Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenistan... Samarkanda, Buchara, Chiwa. A kuchnia? Zapraszam na uzbecki pław. Niby tylko trochę mięsa, trochę ryżu, trochę warzyw, a efekt nadzwyczajny.

Rzecz cała jest prosta, acz wymaga nieco przygotowań i ścisłego trzymania się procedury. Rozumienia, o co w tym wszystkim chodzi. Nasz przepis będzie nieco dostosowany do realiów kuchni europejskiej, bo jakoś odwykliśmy np. od posługiwania się łojem baranim, a i z koźliną u nas krucho.

Najpierw **mięso**. Może więc być baranina, wołowina albo łopatka wieprzowa. Raczej dość tłuste niż chude. **Marynujemy przez noc** z solą, pieprzem i kminem rzymskim.

Również na noc zalewamy wodą **cieciorkę**. Czy można pójść na skróty i użyć takiej gotowej ze słoika? Można...

Teraz **ryż**. Część ekspertów zwraca uwagę, żeby nie był to basmati, nieco dłuższy niż inne odmiany i trochę gorzej wchłaniający płyn. Wszelkie odmiany krótsze i bardziej pękate są mile widziane. Będziemy też potrzebować **dwóch litrów wywaru z warzyw**. Czy można z kostki? Lepiej nie, już lepiej samą wodę.

Potrzebować też będziemy **garnka z grubym dnem.**

Zaczynamy od zaromatyzowania tłuszczu, na którym będzie powstawać nasze danie. Nie ma co kryć: diety odchudzającej to my na tym nie zbudujemy... Rozgrzewamy na dnie garnka kilka solidnych łyżek **oleju roślinnego**, umówmy się, że całe dno ma być przykryte. Podgrzewamy go do granicy dymienia i wtedy wrzucamy kilka plastrów **słoniny albo boczku**. Pozwalamy im się wytopić i oddać cały smak. Wysmażone skwarki zdejmujemy, **odkładamy na bok**. Wrócą...

Teraz wrzucamy pokrojone w dość **grubą kostkę mięso.** Obsmażamy na każdy kolor do zazłocenia. Teraz pokrojoną w półplasterki **cebulę**. Kiedy zmięknie, pora na **marchew**. Oryginalnie w Azji używa się lokalnych odmian - czyli żółtej i pomarańczowej, o wiele intensywniejszych w smaku - ale przecież w Polsce mamy, co mamy. Kroi się ją w dość spore, **podłużne plastry**, chcemy, żeby była wyraźnie wyczuwalna i nie rozpadła się na mniejsze części. Po kilku minutach do garnka trafia nasza **cieciorka**. Wcześniej namoczona mięknie dość szybko. Teraz przyprawiamy. **Sól, pieprz, kmin rzymski, słodka i ostra papryka** (z tą ostatnią nie przesadzajmy, kuchnia azjatycka musi być wyrazista, ale nie skrajnie pikantna). Jeżeli lubimy zrobić coś nietypowego (dla nas, bo w Azji to podstawa...), to charakterystycznym dodatkiem są owoce - świeże bądź suszone - **berberysu**. Tak, tego zwyczajnego, czerwonego, który wielu z nas ma w ogrodzie. Ozdobne odmiany nie, ale ten domowy jak najbardziej. Ma przyjemny, kwaśny, orzeźwiający smak. Żeby z kolei było nieco bardziej słodko, dorzucamy **garść rodzynek. No i te chrupiące skwarki**...

Mieszamy wszystko, zalewamy naszym bulionem, żeby przykryło na kilka centymetrów powyżej składników i **pozwalamy dusić się razem przez pół godziny.**

W tym czasie wstępnie przygotowujemy **ryż**. Nie chcemy, żeby się kleił, więc **wypłukujemy z niego skrobię**. Robię to w ten sposób, że wsypuję go do durszlaka albo sita, które zanurzam w misce z zimną wodą. Delikatnie mieszam. Kiedy woda robi się mętna, wylewam ją i zmieniam na nową. Do czasu, aż będzie klarowna.

Teraz ostatni manewr: **do środka wkładamy dwie główki czosnku**. Całe, nieobrane. **Na wierzchu układamy nasz ryż** tak, żeby stworzył dość zwartą warstwę przykrywającą wszystko, co w środku. Od tego momentu nic już nie ruszamy. Broń Boże. Przykrywamy garnek i na maleńkim ogniu **dusimy około 20 minut, aż ryż wchłonie bulion**. I gotowe. Tylko wymieszać i można ludzi wołać.

Podawać można w towarzystwie czegoś kwaśnego i wyrazistego, np. marynowanej w occie papryki albo zielonych pomidorów.

Zbigniew Smółko

kilogram mięsa baraniego
albo z łopatki wieprzowej
300 gramów surowego ryżu
kilogram (łącznie) cebuli, marchewki i cieciorki
2 litry bulionu albo wody
dwie główki czosnku
olej roślinny
słonina albo boczek
sól, pieprz, kmin rzymski, rodzynki,
ewentualnie owoce berberysu zwyczajnego.



KRZYŻÓWKA

Szybszy od k³usa		Nie ma ¿ony	Worek z inletu		Pustoro¿ec z Tybetu			Pawe³ Nastula		Na tronie w koronie		G³oœno sapie w kuŸni	Bat do ch³osty		Bywa wi¹zana									
W nim neonki i skalary			7		Grz¹dka astrów			Ziarenko na dro¿d¿ówce	Pieczyste na stole króla			19	11			14								
Miara wanilii			21			£azanki na obiad						Inaczej sepuku	Gall, re¿yser		Kocha³ j¹ Kali	17								
			10	Bry³a cha³wy				13	Roz³am religijny	8		6												
… Dwór Mazowiecki						Awers monety		Autor "Pigmaliona" / Typ ogrodzenia						Diabe³ z lud. legend		Sk³onny do drwin								
Ci¹gle mówi / Góral z dzwonkiem			Wagabunda / Pawie oczko	Kilka wsi	12					Na haczyku / Wyspa króla, który siê tu³a³														
Gat. muzyki	3						Lasek w miecœcie	Opera z Radamesem				23	Chwali siê nim paw		Ciêty na deski								
					… to zdrowie	1					Wysiadaj¹ po spiêciu		16											
Rzymski rynek		S³ynna w³oska potrawa	15		9	22		Cesarz rzymski, despota				18												
5					Ni¿szy jest od drzewa				4		Wirnik silnika			2										
Lœni na gorsecie		D³uga, w¹ska ³ódka					20	Rodzaj miêœnia																

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23

REG

eprasa.pl 90883646a3